

**NAJTAŃSZY CEMENT**  
Firma Handlowa  
**bat**

Sierakowice, tel. 816-338  
816-936  
Gd. Kokoski, tel. 41-20-56  
wew. 641  
ul. Cementowa 1 (Szkółka Drazw)

**KURIER**  
DZIENNIK POMORSKI  
widyński

**TYGODNIK**

**STACJA K.A. KWIDZYN**  
71,09 mHz  
SŁUCHAJ NAS  
W GODZ.  
6.00 - 12.00  
17.00 - 22.00  
RADIO "GŁOS"  
GŁOS TWOJEJ RODZINY  
83-130 Pelplin  
ul. Biskupa Dominika 11  
tel. (069) 36-19-33, 36-14-98

**DOKĄD ÓSMOKLASISTO?**

Ponad 620 tys. tegorocznych ósmoklasistów w kraju już wkrótce stanie przed wyborem szkoły średniej. W kwidzyńskich "podstawówkach" przed takim problemem stanie ponad 800 uczniów.

Szkoły publiczne przyjmują dokumenty od 15 marca do 15 maja. W tym roku egzaminy do wszystkich szkół średnich publicznych odbędą się w jednym terminie 26 i 27 czerwca. W szkołach społecznych i prywatnych a takich niesłychanie w Kwidzynie dotychczas nie ma, egzaminy odbywają się zazwyczaj wcześniej, niekiedy już w kwietniu, aby osoby, którym nie powiedzie się na egzaminach mogły jeszcze raz spróbować sił w szkołach publicznych. Niestety, wyniki egzaminów w szkołach społecznych i prywatnych nie są honorowane w szkołach publicznych.

W szkołach publicznych laureaci konkursów przedmiotowych sześciu wojewódzkiego przyjmowani są do wybranej

Oferty dla ósmoklasistów na str. 5

**KOSZARY WZIĘTE**

W ubiegłym roku Kwidzyn został - po raz pierwszy od czasów Fryderyka Wielkiego - miastem bez wojska. Decyzją władz wojskowych miasto opuścił 14. Pułk Przeciwpancerzy, dyslokowany do Suwałk, kilkanaście miesięcy wcześniej koszary przy ul. Kościuszki opuścił 24 Pułk Łączności, przeniesiony do Krakowa.

Dotychczas znaleźli się chętni na obiekty pozostawione przez łącznościowców i matematyki oraz uszty z przedmiotu wybranego.

W celu zorganizowania prawidłowej informacji o szkołach ponadpodstawowych zostały powołane Rejonowe Punkty Informacyjne.

O zagospodarowaniu koszar na str. 5

**TYSIĄCE TON PYŁÓW I SIARKI**

**Niechlubny prymat**

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Elblągu wydał w ostatnim czasie "Raport o stanie środowiska w województwie elbląskim". Jest to pierwsza tak kompetentna i obszerna informacja w formie odrębnego wydawnictwa, adresowana do organów administracji państwowej i samorządowej, ekologów i szkół.

Dziwnym wydaje się tylko fakt, że dane zawarte w wydanym przez WIOS raporcie różnią się od danych za ten sam okres, opracowanych przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Elblągu, dotyczący ochrony środowiska.

Z danych raportu wynika, że rocznie na teren województwa elbląskiego spadają tony pyłów i siarki. Zanieczyszczenie powietrza to skutek spalania różnego rodzaju paliw o celów grzewczych i energetycznych. W powietrzu dominują pyły, dwutlenek siarki oraz tlenki azotu i węgla.

Zanieczyszczenia - Czytaj str. na str. 6

**SYNAK**  
MEBLE KWIDZYN

JAK WIEŚLA W KORZENIEWIE PEYNE  
TAK U NAS NAJWIĘKSZY WYBÓR W KWIDZYNI  
MEBLI SYNAKALNYCH, POKOJOWYCH  
KUCHENNYCH WSZYSTKIEJ WYMIAROWYCH  
A NA DODATEK W CENACH I DATACH  
ZNAKOMITYCH  
ul. Toruńska 36, tel. 32-88 wew. 26  
Czynny w godz. 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00

Poradnia dla diabetyków w Kwidzynie

**CHORZY NA CUKRZYCĘ OBRADOWALI**

Kwidzyńskie Koło Stowarzyszenia Diabetyków zrzesza ok. 700 osób chorych na cukrzycę z rejonu Kwidzyna, Prabut, Kisielic i Susza. Liczba ta jednak nie oddaje skali problemu, jakim jest ta choroba w regionie. Wiele osób borykających się z tym schorzeniem nie należy do Stowarzyszenia. Tak naprawdę nikt nie wie, ile osób choruje na cukrzycę.

Od lat Kolem w Kwidzynie kieruje pani Agata Tortol-Barczykowska. Spotkanie, które odbyło się 18 marca w sali konferencyjnej kwidzyńskiego ZOZ miało na celu poinformowanie członków Stowarzyszenia Diabetyków o otwarcu w Kwidzynie Poradni Diabetologicznej oraz omówienie spraw organizacyjnych kwidzyńskiego Koła.

Nie tak dawno chorych na cukrzycę poruszyła sprawa odpłatności za preparaty insulinowe. Jak wiadomo, decyzja w tej sprawie została zawieszona

przez ministra zdrowia i stało się to za sprawą ostrego w tonie protestu Stowarzyszenia Diabetyków. Diabetycy zatem udowodnili, że mimo iż nie zrzeszają wszystkich chorych na cukrzycę, potrafią bronić ich praw, nie tylko członków Stowarzyszenia, a występują w imieniu innych.

**Jest poradnia!**  
Mimo iż dzisiaj na wszystko trzeba określonych nakładów finansowych w Kwidzynie udało się powołać do życia Poradnię Diabetologiczną dla chorych na cukrzycę z rejonu Kwidzyna,

Susza, Prabut i Kisielic. Wprawdzie poradnia rozpoczęła swoją działalność 1 lutego, ale dopiero 18 marca poinformowano o tym fakcie członków kwidzyńskiego Koła Stowarzyszenia Diabetyków. Na razie poradnia funkcjonuje tylko jeden dzień w tygodniu (środa, Przychodnia Nr 3), ale docelowo będzie czynna przez cały tydzień. Należy dodać, że same pomieszczenia to nie wszystko.

O przychodni na str. 5

**ZAGOR ZWYCIĘŻA NA DRUHU I ZAGŁOBIE**

W Sopocie odbyły się pierwsze po zimowej przerwie ogólnopolskie halowe zawody kwalifikacyjne w skokach przez przeszkody. Na starcie stanęli najlepsi jeźdźcy polnocnej Polski.

W niższych klasach zawody zakończyły się zwycięstwem jeźdźca "Nadwiślanina" Kwidzyn, ucnia i LO Janka ZAGORA.

Jaśko Zagor startował w konkursach na dwóch koniach siedmioletnim Zagłobie i pięcioletnim Druhu, na którym tronie dopiero od dwóch miesięcy.

Jaśko uważa, że sukces na zawodach w Sopocie zawdzięcza dobrze przeprowadzonej zmianie, systematycznym treningom prowadzonym przez brata

O zwycięstwie Kwidzyńszczyka na str. 3

**IDENTYFIKATORY WIZYTÓWKI**

REKLAMY REKLAMY REKLAMY REKLAMY REKLAMY REKLAMY REKLAMY

**LETO**  
AGENCJA REKLAMOWA

Kwidzyn  
ul. Piłsudskiego 19  
tel. 78 15

**ZAGINAŁ CZŁOWIEK**

**Ktokolwiek widział, niech zgłosi Policji**

do tej pory nie powrócił

**Rysopis:**  
Wiek z wyglądu 45 lat, wzrost ok. 169 cm, włosy ciemne-łysina czołowa, oczy niebieskie, na twarzy zarost w postaci brody i wąsów; znaki szczególne: na prawej ręce na przegubie tatuaż w postaci napisu b.d.d., podobny tatuaż na wewnętrznej stronie lewej dłoni.

W dniu zaginięcia ubrany był w kurtkę zimową 3/4 koloru zielonego, z podwójnym kołnierzem spodnie z materiału koloru czarnego, polbuty wiązane w kolorze brązowym, koszulki brązowa w tzw. mozaikę marynarkę koloru siwo-czarnego w brązową kratę.

Wszelkie uzyskane informacje o zaginionym prosimy kierować do Komendy Rejonowej Policji w Kwidzynie, tel. 26-11 w 225 lub najbliższej jednostki policji.

Komenda Rejonowa Policji w Kwidzynie prowadzi poszukiwania zaginionego w dniu 25.02.1995 r. Zygmunta Czarnobaj, s. Alfonsa i Anny z d. Gus, ur. 12.06.1950 r. w Smarzewie gm. Świecie, zamieszkałego w Rakowcu, ul. Pawlicka 6/10f

Wymieniony w dniu 25.02.1995 r. wyszedł z domu i



Masz już kartę - skorzystaj z kredytu w rachunku.

**BS**

**BAKN SPÓŁDZIELCZY W KWIDZYNI**

**KWIDZYN '95**

Nominują nominowani wiceburmistrzowie: Leszek Czarnobaj i Piotr Wilk

Str. 3

**NOWOŚĆ!**

Pawilon meblowy „BETA”  
ul. Kościuszki 3 (stara hurtownia PHS)  
oferuje w rewelacyjnie niskich cenach meble w szerokim asortymencie.  
Już od 1 marca 1995 r.  
w godzinach 10.00-18.00, tel. 22-85.

**AUTOTAK**  
TAK KUPIŚ SAMOCHÓD

• FIAT 126p el. •  
• CINQUECENTO • UNO •

KWIDZYN  
CENTRUM HANDLOWE  
UL. PIŁSUDSKIEGO 45  
TEL. 22-36 WEW. 226

**UWAGA!**

**IKWIETNIA**

Otwarcie sklepu  
**TECHTRONIK**  
przy ul. Targowej, godzina 10.00

Od 1 kwietnia 1995 r. sklep **TECHTRONIK** przeniesiony z ul. Tęczowej 1 na ul. Targową

**ZAPRASZAMY**

# NASZYM ZDANIEM COŚ ZA COŚ

W warunkach gospodarki rynkowej, kiedy ekonomią rządzi matematyka a nie polityka, bilans finansowy jest sprawą zasadniczą, regulującą praktycznie wszystkie dziedziny życia. Począwszy od mikroskali przedsiębiorstwa a skończywszy na światowej gospodarce - wszystkim kierują twarde prawa ekonomiczne. Niestety, ani podział dóbr, ani świadczenia społeczne, ani system podatkowy nie są do końca sprawiedliwe, a już na pewno nie równe. I pod tym względem Polska coraz mniej odbiega od państw wysoko rozwiniętych i tych rozwiązających się dopiero. Przyzywaliśmy się do równości bytowości, a twarde reguły wolnego rynku często nas przetrącają. Jest to tym bardziej przynębiające, że woleliśmy zaciągnąć gospodarce stawia nas w rzędzie takich państw jak Meksyk, a do takich polegają jak Zachodnie Europa czy Stany Zjednoczone, jeszcze nam bardzo daleko.

Na świecie istnieją tysiące takich miast jak Kwidzyn. Parę czy kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, trochę przemysłu, otoczone mikrokosmosy z własną infrastrukturą i własnym budżetem, który zmudnie gromadzą samorządy, by je jak najlepiej spotykać. Charakterystyczne przy tym, że Kwidzyn należy do tych "szczęśliwców", które niemal zawdzięczają swe istnienie jednej firmie, polędźniej fabryce celulozy i papieru należącej do światowego potentata w tej branży. Znaczący zastrzyk wpływów z podatków, praca dla mieszkańców, a często także sponsoring i pomoc charytatywna dla najbardziej potrzebujących to niewątpliwie korzyści z takiego "świątyni". Musimy jednak zapłacić dość wysoką cenę za dobrodziejstwo "posiadania" takiej fabryki. Smród, który tak dobrze znamy, nie jest co prawda truciźną w dosłownym znaczeniu, ale na dłuższą metę okazuje się, że nawet nowoczesny i dobrze zabezpieczony ekologicznie zakład wypuszcza do środowiska naturalnego spore ilości zanieczyszczeń, które pogarszają i tak już niezbyt przyjazny, kwidzyński mikroklimat.

Mimo to w naszym mieście, jak w dziesiątkach podobnych miast w Polsce, wiele osób żyje na granicy ubóstwa, a spora grupa nawet poniżej minimalnego poziomu egzystencji. Bolesne Niemcy, gdzie pensje pracowników zapewniają godne życie i choćby minimum komfortu, mogą sobie pozwolić na "socjał" dla bezrobotnych, który wystarcza na normalne, ludzkie potrzeby. Nasze zasłki nie są w stanie pokryć podstawowych potrzeb finansowych, kiedy większość pieniędzy rozplywa się jak mgła w postaci najróżniejszych opłat. Od mieszkaniowych począwszy aż na drogowych skończywszy. Niecałe 400 marek niemieckiego zaskitu wystarcza na wyżywienie, ubranie i elementarne potrzeby kulturalne, bo opłaty mieszkaniowe i inne są wyższe z tej sumy. Niecałe 200 zł naszego zaskitu jest sumą śmiechu, kiedy przyjrzymy się wysokości opłat za czynsz, prąd, gaz, wodę, wywóz śmieci i inne usługi komunalne. Właściciele pojazdów muszą jeszcze "wypłacić" podatek na rzecz miasta i jedynie właściciele warsztatów naprawczych dają na masę dziekańskie za zwiększoną ilość polamanych resorów, uszkodzonych zawieszek i zdeformowanych układów kierowniczych, co instytucje odpowiedzialne za stan drogi stale kwitują "brakiem środków na remonty".

Władze miejskie - w służnej trosce o dobro miasta i wysokość budżetu - co rusz ustalają najwyższe stawki opłat dopuszczalne przez ustawy i trzeba przyznać, że to konsekwentna polityka zgodna jest z pewną logiką rządzenia. Szkoła tylko, że w Polsce logikę traktuje się tak wybiórczo i w wielu dziedzinach wszystko stoi dokładnie "na głowie". Jeżeli budżet ma służyć dobru mieszkańców (wszystkich), to logika przecież właśnie nakazuje jak najwięcej brać, by potem mieć z czego dawać. Sęk w tym, że brać coraz trudniej, bo nie ma z czego i wielu zrozpaczonych, zdesperowanych ludzi po prostu odmawia uiszczania niektórych lub wszelkich opłat, które proporcjonalnie do przeciętnych dochodów są horrendalne. Pół biedy w mieszkaniach komunalnych, gdzie czynsz jest proporcjonalnie bardzo niski, ale w mieszkaniu spółdzielczym trzeba za samo M-3 zapłacić grubo ponad 100 zł (dawni miliony), a za M-4 około 150 zł (półtora miliona). A reszta? Gaz, prąd, woda, ogrzewanie? ... Gdyby jeszcze ceny żywności były proporcjonalne do dochodów, można byłoby oszczędzać, planować, wykazać się gospodarnością. Jednak z pustego i Salmom nie naleje, więc kiedy potrzeby przerastają często wielokrotnie nasze pensje, rozkładamy po prostu bezradnie ręce i żyć się odczekawia.

Pomimo względnie wysokiego budżetu, Kwidzyn nie radzi sobie z wieloma problemami, które gnębią większość polskich miast gmin. Bezrobocie i bieda, brak mieszkań i tragiczna sytuacja sfery budżetowej, niedoinwestowanie instytucji i służb miejskich, nie mówiąc o tak niewątpliwych resorach jak podlegająca władzom centralnym policja, bardzo powolne i nierytmiczne tempo remontów, to tylko niektóre zjawiska gnębiące nasz - typowy miasteczko - gród. A gdzie przetwarzanie urbanistycznej infrastruktury, zagospodarowanie nieużytków, pustych placów, m. in. w samym centrum miasta? Kwestię mostu na Wiśle czy odbudowę Starówki to już chyba między bajki włożyć trzeba.

Nie można jednak nie zauważyć pozytywnych. Wiele ulic získalo zupełnie nowe oblicza, choć po spadku tempa robót (nie tylko z powodu zimy) sądząc należy, że spory udział miała tu tzw. klasowa wyborcza. W mieście próbuje się pomóc bezrobotnym w nowoczesny sposób, poprzez przekwalifikowanie i wskazanie możliwości, a nie przez "socialistyczne" rozdawanie "jak leci". Kwidzyński inkubator Przedsiębiorczości dopiero się rozkręca, za mało chyba jednak reklamy wokół tego przedsięwzięcia, a i efekty jak dotąd raczej trudno zauważyć. Na Zachodzie w wielu miejscowościach grubo ponad połowa mieszkańców jest zatrudniona w sferze usług. U nas ta dziedzina raczej "leży". Jedynie drobny handel ma wzięcie, ale tą drogą osiąga się doradzi, krótkotrwały i krótkozwrotny efekt.

"Coś za coś", jak głosi tytuł dzisiejszego komentarza. Aby dać do wspólnej kasy, ludzie muszą mieć zapewnione bezpieczeństwo egzystencji i choćby najprostsze warunki normalnego życia. Wybrani za przez ogół gospodarze miasta są zobowiązani do maksymalnego wysiłku na rzecz swych wyborców. Muszą też pamiętać, że narodu nie da się zmienić, można jedynie zmienić warunki. Chyba że rządzący uda się wpaść obywatelom, że narządów od narodu właśnie zależy kształt miasta i kraju, a każdy z nas i tak ma decydujący wpływ na to co będzie z nim samym w przyszłości. Pilnujmy więc swego i abnamy o swoje, ale nie żądamy cudów i mariny z nieba. Jeszcze niedawno żyliśmy w świecie ekonomicznej fikcji, gdzie obowiązywało "Od każdego według jego możliwości. Każdemu według jego potrzeb". I tak jak to drugie jest nieréalna utopia, tak nad pierwszym zdomniem warto być zastanowić. A o pozostałe każdy zadba sam.

Redakcja

# STAN GMINNEGO MIENIA

Jak każdego roku wójt gminy Kwidzyn Edmund Wierzbę przygotował informację o stanie mienia komunalnego. Wprawdzie nie jest to być może pasjonująca lektura, ale warto wiedzieć, że np. gmina Kwidzyn posiada siedem wodociągów o długości 88,5 km (warto dodać, że sieć ta w dalszym ciągu jest rozbudowywana. W tym roku zbudowane zostaną dalsze odcinki wodociągu Kamionka-Brachlewo, a także rozbudowany zostanie wodociąg w Liczu. Również Dankowo czeka się wodociąg. Zatem pod koniec roku sieć będzie o wiele większa. Tylko w roku 1994 długość sieci gminnej zwiększyła się aż o 18 km. Z siecią związane są hydroforne i inne urządzenia, służące do uzdatniania wody pitnej. Zajmują one powierzchnię 4,34 ha.

Z innych ciekawostek można wymienić powierzchnię zajmowaną przez budynki mieszkalne. Wynosi ona 60 ha. Budynki mieszkalne o łącznej liczbie 231 zajmują powierzchnię 12,713 m<sup>2</sup>.

W ubiegłym roku gmina wzbogaciła się o budynek, w którym mieści się dotychczasowa siedziba gminy. Budynek przy ul. Warszawskiej o wartości 62 300 zł wraz z dodatkową pow. 161 m<sup>2</sup> gmina nabyła nieodpłatnie. Nieodpłatnie prawdopodobnie zostanie nabycie część budynku po byłych koszarach przy ul. Gruzdzkiej.

W rok u ubiegłym gmina sprze-

dała także obiekty grunty. Wartość sprzedanych mieszkań i gruntu wyniosła ogółem 26 765 zł. Nabywcy skorzystali z faktu, iż obowiązujące przepisy dają im możliwość rozłożenia kwoty sprzedaży na 10 rat z oprocentowaniem wynoszącym 3% w stosunku rocznym.

W drodze przetargu w gminie Kwidzyn sprzedano 8 obiektów budowlanych o łącznej powierzchni 1,12 ha. Z tytułu sprzedaży tych obiektów gmina uzyskała 113 mln zł.

Gmina przekazała także grunty w użytkowanie wieczyste, dzięki czemu rocznie do budżetu wpływa 10 000 zł. Z tytułu dzierżawy budynków użytkowych dochód roczny wynosi 26 961 zł.

Gmina Kwidzyn ma na razie problem z chętnymi na zagospodarowanie budynku po odchwalni drobiu w Pastwie, części wiat w Brachlewie, dwóch boków garażowych w Rakowcu, obory w Rakowcu, budynku po przedszkolu w Górkach oraz budynku po zlewni mleka w Janowie. Wolne obiekty po przedszkolu w Tychnowicach i szkole w Brokowie gmina zamierza adaptować na mieszkania. Skorzysta na tym gospodarz.

Gmina planuje zagospodarowanie wszystkich lokali użytkowych, zwiększenie sprzedaży lokali mieszkalnych i przygotowanie działek budowlanych pod budowę.

J.K.

# TYDZIEŃ W KWIDZYŃNIE KRONIKA POLICYJNA

### Okradli kioski

18 marca o godz. 1.00 wiano się do kiosku "Ruch" przy ul. Kościuski, z którego skradziono papierosy, gumę do żucia i kredki. Straty wyniosły 200 zł.

Nad ranem, o godz. 5.30 wmano się do kiosku "Ruch" przy ul. Braterstwa Narodów. Sprawca kradzieży został zatrzymany.

### Włamanie do "Lumpeksu"

18 marca o godz. 9.30 Leonard O. zgłosił włamanie do swojego sklepu z odzieżą używaną przy ul. Piłsudskiego. Sprawca został zatrzymany.

### Kioski okradzione

20 marca o godz. 2.50 wmano się do kiosku przy ul. Warszawskiej. Skradziono m. in. papierosy i żetki. Wartość skradzionych przedmiotów wyniosła 100 zł.

### "U EWY" złodzieje

20 marca o godz. 4.20 policja ujawniła włamanie do sklepu "U EWY". Złodzieje skradli m. in. wódkę piwo.

### Włamanie do Przychodni

20 marca o godz. 7.45 wmano się do Przychodni Specjalistycznej przy ul. Braterstwa Narodów. Straty wyniosły 218 zł.

### Philips zaginął

20 marca Jan D. zgłosił włamanie do swojego samochodu marki Toyota, zaparkowanego przy ul. Warszawskiej. Z pojazdu skradziono radiodzwoniarz marki Philips.

### Kradzież przy ul. Batalionów Chłopskich

22 marca wmano się do sklepu

"Lewis" przy ul. Batalionów Chłopskich. Skradziono kurtkę spodnie. Sprawca został zatrzymany i skradzione rzeczy oddano. Sprawca okazał się 14-letni R.R.

### Włamywacze w "Elmarku"

22 marca wmano się do przedsiębiorstwa "Elmark" w Brokowie. Skradziono m. in. kalkulator oraz fax z telefonem marki Panasonic. Wartość skradzionych rzeczy wyniosła 2 000 zł.

### Zabrali płaszczy

22 marca o godz. 9.10 Dieter K., byływał Niemiec zgłosił włamanie do samochodu marki VW Golf. Pojazd przy zaparkowany przy pensjonacie Miłosa. Z samochodu skradziono płaszczy o wartości ok. 150 DM.

### Kolej okradziona

22 marca wmano się do magazynu PKP skąd skradziono 4 telefony polowe.

### Włamanie do samochodu

22 marca o godz. 12.30 Adam C. z Szwałk zgłosił włamanie do swojego samochodu marki Fiat 126p, zaparkowanego przed firmą "Torpa". Z pojazdu skradziono m. in. akumulator, koła zapasowe. Straty wyniosły 340 zł.

### Okradziono mieszkanie

22 marca o godz. 23.50 ujawniono włamanie do mieszkania przy ul. 11 listopada. Skradziono m. in. telewizor, magnetofon oraz zegarek. Waldemar K., właściciel mieszkania poniesł szkodę w wysokości ok. 1 000 zł. Sprawca kradzieży został zatrzymany. Policjanci odzyskali telewizor.

# STRAŻ POŻARNA

22 marca w miejscowości Gonty (gm. Prabuty) spaleni uległa stodoła. Straty wyniosły 3 000 zł. Przeprowadzono przyczyną pożaru było podpalenie.

22 marca w Olbrachowie (gm. Susz) doszło do wypadku motocykla. Zarówno kierowca jak i pasażer zostali odwiezieni do szpitala. Straty wyniosły ok. 100 zł.

23 marca w miejscowości Ogrodzieniec (gm. Kisielice) miał

miejsce wypadek drogowy. Wypadki uległ samochód marki Liaz. Straty wyniosły 70 tys. zł. Kierowca doznał potłuczeń i ogólnych obrażeń ciała.

23 marca w Kwidzynie przy ul. 15 Sierpnia paliło się pojedyncze drzewo w tzw. wiosce indyjskiej. Pożar nie spowodował strat. Przyczyną było prawdopodobnie podpalenie.

# PSY W KARTOTECE

Opanowanie przez człowieka psiego światka to nie tylko problem Kwidzyna. Nietylko naszym miasteczkiem są też bezpańskie psy, a te posiadające właścicieli wyprawdane są często bez kagańców lub puszczone do woli. Brudzą przy tym kłaki schodowe, trawniki, osiedlowe piaskownice. Biegające "samopas" stanowią zagrożenie dla mieszkańców.

W naszym mieście jest ponad 2 tysiące psów różnej maści, ale nikt nie jest w stanie podać ich dokładnej liczby.

Radni gminy, borykający się z podobnym jak kwidzyński problemem, zastanawiają się nad wprowadzeniem nowej formuły,

która w końcu i ostatecznie miałaby rozwiązać psi problem, formuły o nazwie "Podaj łapę". Ma ona polegać na wszczęciu wszystkim psom posiadającym właściciela - zabieg o ponoszący i bezbolesny - tzw. czynników z danymi pana lub pani psa. Dzięki temu będzie można w każdym okolicznościach ustalić, do kogo zwierzę należy, zwłaszcza w przypadku, jeśli zwierzyną o narządach lub kogoś pogryzie. Złapie się psa "na gorącym uczynku" i następnie nie powinno być już problemu ze zmuszeniem właściciela do poniesienia konsekwencji "brudnego" czynu swego ulubieńca.

System ten jest powszechnie

stosowany w krajach zachodniej Europy i jest on bardzo skuteczny. Pozwala także na stwierdzenie, kto plać podatek od posiadającego psa i kto szczerpi swojego czworonoga przeciw właścicielowi. Z podatkiem od posiadających psów jest zapewne w Kwidzynie podobnie jak z podatkiem od środków transportu - znaczna część właścicieli nie płaci go od lat!

Koszt czynnika nie jest taki wysoki - wynosi ok. 10 zł. Między nadzieje, że pomysł, który w Gdanskim jest w fazie teoretycznych rozważań, w Kwidzynie zostanie - jak wszystkie rozsądne i ekonomiczne pomysły - szybko wcielony w życie. zt

# NIE OBIECYWALI GWIAZDEK Z NIEBA

Jak na razie niektóre obietnice składane przez radnych nabierają realnych kształtów i nie okazują się przystojowymi gwiazdkami z nieba. Cieszyć może i naszajac obywateli.

Cieszyć także za sprawą odbudowy Starego Miasta staje się coraz bardziej realna. Jak już informowaliśmy, na terenie dawnej Starówki rozpoczyna się prace odkrywkowo-archeologiczne, po których zostanie rozstrzygnięty konkurs na koncepcję architektoniczną. Mamy nadzieje, że kwidzyński ratusz, którego kikut straszy mieszkańców od 50 lat, odrodzi się i będzie wyglądał dokładnie tak samo, jak przed jego opustycznieniem.

Miejmy nadzieje, że przystojowa koncepcja architektoniczna nie będzie widać zbyt odlegającą od historycznych faktów, mimo iż musi być dostosowana do obecnych realiów

okolicznego budownictwa, szpecącego tę stronę miasta. Wracając do obietnic - już niedługo będzie można podsumować rok działalności obecnego samorządu i wtedy to poświećmy tej sprawie więcej miejsca.

(L.C.)

Redakcja Kuriera Kwidzyńskiego  
82-500 Kwidzyn  
ul. Braterstwa Narodów 46  
tel. (0555) 30-59 przyjmuje reklamy i ogłoszenia do dziennika

**RZECZPOSPOLITA**

**KSEROKOPIARKI  
NAPRAWA - SPRZEDAŻ**

• TONERY  
• USŁUGI

Kwidzyn, tel. 42-21 wew. 36  
**Czynny całą dobę**

**HANDEL \* ZAMIANA \* OBRÓT  
NIERUCHOMOŚCI**

**FIRMA "G&C"**

Spółka z o.o. w Kwidzynie  
ul. Chopina 21, tel./fax 40-32

**Reklama w Radiu Głos**

**skuteczna profesjonalna  
Ceny promocyjne!  
zlecenia przyjmuje -**

Redakcja  
Kuriera Kwidzyńskiego  
82-500 Kwidzyn  
ul. Braterstwa Narodów 46



# KWIDYŃ '95

## Nominują nominowani

Tym razem swoje kandydatury do prestiżowego - zdaniem nominowanych - wyróżnienia przyniósł w tym roku drugi przez Czytelników "KK" przedstawiający wiceburmistrza Leszka Czarnobaję i Piotra Wilk, który nominację do tej nagrody otrzymał wiczejnej Leszek Czarnobaję.

W kategorii polityki zaproponował przewodniczącego kwidzyńskiego koła Unii Wolności członka Rady Regionalnej UW oraz delegata na jazdę krajową partii Jerzego Kozdroń. Zdaniem L. Czarnobaję jest motorem przemian roku 1990 w Kwidzynie, niekwestionowany wiodący do dwóch zdolności organizacyjnych i olbrzymich perspektyw politycznych Jerzy Kozdrón według L. Czarnobaję urodzony polityk.

W kategorii biznes Andrzej Gołgą - prezes Zarządu Fabryki Telewizorów "Brabrok", dzięki któremu powstał w Kwidzynie zakład z najnowocześniejszych zakładów tej branży w Europie Środkowej "Brabrok" oraz praktycznie doskonałe organizację i wysoki jakości wytworzonych wyrobów, co zdecydowało o tym, że firma Philips zamierza dalej inwestować w Kwidzynie, dzięki czemu powstająca m.in. nowe miejsca pracy.

W dziedzinie sportu: Mirosław Tubaj - trener czołwaczów Illigowego LKS "Nadwiślanin" Kwidzynie; trener jednego Illigowego zespołu w Kwidzynie Jego podopieczni odnoszą sukcesy na pomostach całego kraju, a w niedalekiej przyszłości także na pomostach Europy, Świata i olimpijskich.

W dziedzinie kultury: Mieczysław Potrc - nauczyciel, amator-plastyk, doskonały organizator; długoletni animator Miejskiego Ośrodka Kultury, potrafi "zarazić" malarstwem dzieci, młodzież i dorosłych, którym poświęca bardzo dużo swego czasu.

Kandydatami wiceburmistrza Piotra Wilka są:

**polityka**

Jerzy Kozdrón - polityk, który poprzez swoje regionalne sądy i myśli potrafi skupić wokół siebie i ogłoszonego przez siebie programu politycznego wiele osób reprezentujących różne grupy zawodowe, ma - w dobrym tego słowa znaczeniu - wiele wspaniałych cech przywódcy. Przykładem tego niech będzie kampania wyborcza do wyborów samorządowych, prowadzona przez Miejskie Porozumienie Wyborcze, którego był niekwestionowanym liderem i Kozdrón był współtwórcą programu wyborczego MPW, który został poparty

przez wyborców i obecnie ich woli realizowany jest przez wybranych przez nich radnych biznes

Andrzej Gołgą - prezes Zarządu Fabryki Telewizorów "Brabrok", człowiek ogromnej wiedzy merytorycznej, która umie doskonale "sprzedać". Dzięki niemu firma, która kieruje z małym, o której jeszcze kilka lat temu słyszało niewiele mieszkańców Kwidzyna, stała się dużym, nowoczesnym, z olbrzymimi perspektywami na przyszłość przedsiębiorstwem, dającym możliwości zatrudnienia wielu mieszkańcom naszego miasta. Zdaniem P. Wilka, Andrzej Gołgą jest zawsze chętny do pomocy, słychy znakomitymi radami, ma i czuje, że jego interesy ma i jego miejscowego

**sport**

Nieboryczą czynnego udziału jako trener czy zawodnik w sporcie, jednak jego mrowica, niekiedy niedostrzegana i niedoceniana praca przynosić go do nominowania w tej dziedzinie. Tą osobą jest kierownik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Janusz Świder. Organizowane przez niego imprezy sportowo-rekreatywne, których jest kilkadziesiąt w ciągu roku, angażują setki osób w różnym wieku, dla których sport i rekreacja jest przede wszystkim odciążeniem i dala szarej codzienności i dnia powszedniego. Imprezy te są doskonale merytorycznie przygotowane i przeprowadzone, ale to wymaga wiele godzin pracy, oddania i poświęcenia, a także pasji tworzenia czegoś, często dla anonimowych uczestników, do tego wszystkiego należało dołożyć ogromny talent organizatorski, wypracowanie skromności kierownika MOSiR.

**kultura**

Mieczysław Potrc - WPK, pasjonat malarstwa i nauczyciel wielu pokoleń i dzieci, młodzieży i dorosłych; cały swój czas poświęca tym wszystkim, którzy jak On kochają malarstwo, chcą się uczyć i rozwijać swoje poczucie piękna i estetyki.

Marek Szulc - neoceniowy animator muzyki, który przez ponad 20 lat swojej pracy wyszkolił całe rzesze muzyków, "uczniowie" mistrza stali się nauczycielami dla innych". Zdaniem P. Wilka, Marek Szulc jest w każdej chwili gotów służyć pomocą, radą i swoim czasem innym. Zawsze potrafi skupić wokół siebie wielu - nie tylko młodych ludzi - dla których muzyka jest - podobnie jak i dla niego - życiową pasją

# LO W TROSCIE O MATURYZYSTÓW

W dniach 20-21 marca (ostatniego dnia zimy i pierwszego dnia wiosny) odbyła się na obchodzącym 25-lecie swego powstania Uniwersytecie Gdańskim akcja promocyjna dla tegorocznych maturzystów "ZOSTAN ZAKIEM '95".

Podczas imprezy przesyłali absolwenci szkół średnich mogli zobaczyć ofertę kilku instytucji uczelnianych: Uniwersytet Gdański i Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Politechnika Gdańska, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, Wyższa Szkoła Morska, Akademia Wychowania Fizycznego, bydgoska i olsztyńska Akademia Rolniczo-Techniczna,

gdąska Akademia Medyczna, gdańska Wyższa Szkoła Administracji i Biznesu oraz: gdańskie Seminarium Duchowne.

W obwartych dniach ucznieli wzięli udział - dzięki inicjatywie wychowawców klas maturalnych i kilkudziesięciu osobom z grupy czwartoklasistów tej szkoły. Młodzież i LO dowiedziały się m.in. jakie są warunki przyjęcia, perspektywy znalezienia pracy itp.

Organizatorzy akcji pokazali - bardzo często w niezwykle interesujący, ciekawy, a niekiedy i zaskakujący sposób, co każda z uczelni może zaoferować swoim przyszłym zakom. Maturzystom w wyborze pomagali pracownicy i studenci zaproszonych szkół.

Młodzież mogła także zwiedzić budynki, w których chciały spędzić kolejne pięć lat, a zapewne niektórzy i więcej swojej młodości.

Również w LO - z inicjatywy bibliotekarzy szkolnych - maturzyści mogą zapoznać się z tematami egzaminów pisemnych z języka polskiego, matematyki, biologii, historii i języka angielskiego, z kuratoriami gdańskiego, słupskiego i elbląskiego z ostatnich trzech lat.

A może za przykładem wyzszych uczelni pojdą szkoły średnie i zorganizują dla maturzystów imprezy o podobnym charakterze dla tegorocznych osmoklasistów? **ajc**

# PIECOWE DYLEMATY

W jednym z mieszkań komunalnych przy ul. Kosciuszki stoi sobie piec centralnego ogrzewania, który jest właściwie dekoracją i nie grzeje tak jak powinien od 1990 r. Tak przynajmniej uważa Teresa F., zamieszkująca ten lokal, która już od dłuższego czasu, bo właśnie od 1990 r. domaga się wymiany pieca na nowy. Zdaniem pani F. piec nie spełnia swojej roli, gdyż nawet wtedy, gdy rozpał w nim ogień, zastawiają typowe dla tego rodzaju piece, opał, w zamieszaniu jest zimno.

Innego zdania jest Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, który uważa, że piec jest w pełni eksploatowany, a używany opał nie jest odpowiadający. Od 1990 r. do mieszkania przy ul. Kosciuszki wiodą komisje, stwierdzając, że wnieć za zaistniałą sytuację ponosi ona lokatorka, która nie umie eksploataować pieca i używa niewłaściwego opału. I tak spór między Teresą F. a Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej trwa do dziś. Pani F. uważa, że skoro piec nie grzeje tak jak powinien, to ZGM musi wymienić go na własny koszt. Komisja badająca piec oraz instalacje to twierdziły, że należy zmienić tylko opał. Ostatnie spotkanie lokatorki z przedstawicielem ZGM zakończyło się ustną wymianą zdań i sprawą utknęła w martwym punkcie. ZGM zaproponował jednak, że wymieni piec, ale połowę kosztów pokryje pani F. Pani Teresa F. nie zgodziła się na twierdząc, że piątą rok domaga się wymiany pieca i przez ten czas dostatecznie przemarzła, wobec czego ZGM sam powinien pokryć wszystkie koszty. Poza tym, nieufając owym komisjom, poprosiła o ekspertyzę swojego własnego hydraulika, który orzekł, że piec cieknie w dwóch miejscach i powinien być wymieniony. ZGM nie zgadza się z tą opinią, uważając, że piec jest eksploatowany i nie przecieka, a "poci" się. Członkowie komisji zaproponowali, by piec przelać suchym drewnem. Prezes Zakła-

du Gospodarki Mieszkaniowej zaproponował Teresie F. rozłożenie połowy kosztów wymiany pieca na dogodne raty. Na to jednak lokatorka nie przystała, uważając, że ma rację domagając się owej wymiany na koszt ZGM. 13 marca br. wysłała nawet w tej sprawie pismo do burmistrza miasta, skarżąc się w nim na postępowanie ZGM. W liście cytujemy m.in. (...)

"Nie moja wina jest, że od 5 lat przez okres zimowy przychodziły różne komisje, raz nawet dwa razy w miesiącu, i zbijały mnie, że pale żyłemu. Nie wiem, jak ja jedyna w Kwidzynie mogłam na składowych opałowych kupować żył opał - absolutnie nie wiem. Nie wiem, kto miałby zwrócić za 5 lat ogrzewania mieszkanie, w którym przy paleniu w piecu co temperatura w pomieszczeniach nie przekraczała 14 stopni C, przy większych mrozach - 9 stopni C. Coraz zdrowiej, gdyż mieszkanie jest zamknięte i zamykone i nadaje się do remontu, chociaż remont mieszkania przeprowadzaliśmy w ubiegłym roku (...)

Lokatorka mieszkania przy ul. Kosciuszki zamierza ugrać się przy swoim zdaniem, wymiany pieca i pokrycia kosztów tej operacji przez ZGM.

Prezes ZGM Michał Leszczyński uważa, że jeżeli pani Teresa F. nie przyjmie - jego zdaniem - kompromisowego rozwiązania, to nie wymieni pieca w ogóle, gdyż według dołychczasowych ekspertów piec nie kwalifikuje się do wymiany. Prezes ZGM powołuje się na ustawę o najmie lokali mieszkalnych, która mówi, że wynajmujący nie ma obowiązku naprawy pieca - obowiązek ten spada na najemcę M. Leszczyńskiego dodaje, że komisje nie potwierdziły konieczności wymiany pieca i tego nie zrobi.

Teresa F. nie tylko nie zamierza kapitulować, ale chce sprawę przekażać do Sejmiku Samorządowego, a nawet do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Ponieważ sprawy naprawy i wymiany będą spore, zainteresowanie lokatorów, poniej przedstawiamy art. 9 (rozdz. 2) ustawy o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych. Ustawa precyzuje, jakie obowiązki ciążyą na wynajmującym - wynajmujący jest obowiązany do utrzymania w należytym stanie porządku i czystości pomieszczeń i urządzeń budynku, służących do wspólnego użytku mieszkańców oraz jego odfoczenia. Do wynajmującego należy dokonywanie napraw budynku, jego pomieszczeń, urządzeń oraz przywrócenie porządku i stanu budynku uszkodzonego niezależnie od przyczyn, z tym, że najemca obciąża obowiązek pokrycia szkód powstałych z jego winy. Poza tym do wynajmującego należy dokonywanie napraw lokali, napraw lub wymiany instalacji i elementów wyposażenia technicznego w zakresie nie obciążającym najemcy, a zwłaszcza naprawy i wymiany wewnętrznej instalacji wodociągowej, gazowej i ciepłej wody - bez urządzeń odbiorczych, a także napraw i wymiany wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami, instalacji elektrycznej, telefonicznej oraz anteny zbiorczej, z wyjątkiem osprzętu, wymiany pieców grzewczych, stolariki opasek i drzwiowej oraz podlog, kolumn i wykładzin podłogowych, a także tynek.

Ustawa nie rozwiązuje wszystkich problemów, zresztą nie ma takiej ustawy, w której można znaleźć odpowiedź na wszystkie pytania **J.K.**

**STOWARZYSZENIE KUPCÓW KWIDZYŃSKICH**  
ogłasza  
**WIĘLKI KONKURS**  
w  
**CENTRUM HANDLOWYM DO WYGRANIA TELEWIZOR KOŁOROWY „UNIMOR” 21 Z TELETEXTEM**

W dniach od 2 do 15 kwietnia każdy dokonujący zakupów w Centrum Handlowym powyżej 10 zł (100.000 zł) otrzyma kupon uprawniający do wzięcia udziału w losowaniu nagrody.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 15 kwietnia (sobota) w Centrum Handlowym o godz. 14.00.

Przypominamy także, że **CENTRUM HANDLOWE** będzie dodatkowo czynne w niedzielę 2 i 9 kwietnia w godz. od 10.00 do 15.00.

**ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW I POWODZENIA W KONKURSIE**

# DO MIOTEL

W tegorocznym budżecie Kwidzyna przeznaczono na oczyszczenie miasta ok. 400 tys. zł.

Kilka lat temu samorząd kwidzyński, chcąc nadrobić długie lata zaniedbania w dziedzinie troski o czystość miasta, wprowadził konkurencyjne firmy mające sprzątać ulice i jego otoczenia. Do wynajmującego należy dokonywanie napraw budynku, jego pomieszczeń, urządzeń oraz przywrócenie porządku i stanu budynku uszkodzonego niezależnie od przyczyn, z tym, że najemca obciąża obowiązek pokrycia szkód powstałych z jego winy. Poza tym do wynajmującego należy dokonywanie napraw lokali, napraw lub wymiany instalacji i elementów wyposażenia technicznego w zakresie nie obciążającym najemcy, a zwłaszcza naprawy i wymiany wewnętrznej instalacji wodociągowej, gazowej i ciepłej wody - bez urządzeń odbiorczych, a także napraw i wymiany wewnętrznej instalacji kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami, instalacji elektrycznej, telefonicznej oraz anteny zbiorczej, z wyjątkiem osprzętu, wymiany pieców grzewczych, stolariki opasek i drzwiowej oraz podlog, kolumn i wykładzin podłogowych, a także tynek.

Ustawa nie rozwiązuje wszystkich problemów, zresztą nie ma takiej ustawy, w której można znaleźć odpowiedź na wszystkie pytania **J.K.**

niewypałem. Obie firmy nie wchodziły sobie "drogę" stały się monopolistami na swoich terenach. Dlatego też długo będziemy czekać na mówienie o Kwidzynie jako o mieście czystym. Jest lepiej niż onegdaj, ale do ideału czy nawet przywrócenia jeszcze bardzo daleko. Kwidzynie w dalszym ciągu jest miastem brudnym z przepełnionymi koszami i pojemnikami na śmieci niesystematycznie opróżnianymi, nieopieczonymi szczególnie w części wschodniej ulicami - mimo apelów burmistrza, że już wiosną, więc czas na porządku.

Wiele zastrzeżeń można też mieć do porządku wokół prywatnych osiedli i uliczek.

Wiele zastrzeżeń mają mieszkańcy do firmy MAJ, jeszcze więcej - do firmy GRIMEX. Dlatego też Zarząd Miejski powinien zastanowić się nad dotychczasowym systemem sprzątania miasta, a być może różnymi metodami "zachęci" do wykonywania pracy, do której te firmy się zobowiązały, a która opłaca się z naszych - podatników - pieniędzy. Mnie więcej będziemy mogli powiedzieć o Kwidzynie jako o mieście czystym.

Nadeszła wiosna, więc do miotel **bgk**

# ZAGOR ZWYCIĘŻA

Mieczysława oraz zgrupowaniu kadry w Łęku, które prowadził trener reprezentacji Polski Antoni Pacynski.

Również wysokie miejsce zajął młody jeździec "Nadwiślanin" Kwidzynie, również uczeń i LO Łukasz JONCZYK.

Jacek Zaga zwyciężył w konkursach: runda I (kl. IV - juniorzy, na jeźdźca) na Druhu, runda II (kl. IV - konie pięcioletnie, na stył konia) - na Druhu, runda III (kl. C - na stył jeźdźca) - na Zagłobie, klasa C - zwykły, na Zagłobie oraz klasa C dwufazowy - na Zagłobie.

Najważniejszym tegorocznym startem Jacka będzie mistrzostwa Europy juniorów **cia**



**Bank Gdański SA**  
Oddział Kwidzynie

zatrudni pracownika z praktyką w zakresie

- planowania komercyjnego
- budżetowania
- marketingu

Pożądane wyższe wykształcenie ekonomiczne (prawnicze), znajomość języka angielskiego, preferowany wiek do 40 lat.

20010

Termin przesyłania i dostarczania kart pocztowych i pocztówek z pięcioma kuponami z miesiąca marca do 3.04.95 r.

**KUPON NR 5**  
**MARZEC**

**INTERBIURO**  
82-500 Kwidzynie, ul. Braterstwa Narodów 46, tel. fax (0-555) 22-75

**Meble Biurowe i Krzesła Obrotowe**

# INFORMATOR

## DZURY SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH

**"STARE MIASTO"**  
 \*DELIKATESY IRENEUŻA BRYKA, ul. Braterstwa Narodów soboty 8:00 - 23:00 niedziele 10:00 - 19:00 \*DELIKATESY "DEBOWA", soboty 8:00 - 22:00, niedziele 14:00 - 22:00 \*DELIKATESY "KARO", ul. Chopina codziennie i soboty 8:00 - 21:00 niedziele 10:00 - 21:00 \*S.A.M. ul. Braterstwa Narodów soboty 8:00 - 20:00, wolne soboty 7:00 - 15:00 \*SKLEP NA DĄBORCU PKS codziennie 8:00 - 18:00 soboty niedziele 9:00 - 16:00 \*SKLEP "LASUCI", ul. Hallera soboty 9:00 - 21:00, niedziele 9:00 - 21:00 \*SKLEP SPOŻYWCZY NR 10, ul. Batalionów Chłopskich codziennie 6:00 - 19:00, soboty 6:00 - 5:00, niedziele 7:00 - 12:00 \*SKLEP NABIAŁOWY, ul. BATALIONÓW CHŁOPSKICH codziennie 7:00 - 18:00, soboty 7:00 - 15:00 \*SUPER SAM "ELBA", ul. Targowa 15 codziennie 7:00 - 22:00, niedziele i święta 12:00 - 20:00

**"ZATORZE I"**  
 \*PAWILON SPOŻYWCZY "Perfek" NA ZATORZU I, ul. J. Brzechwy 6:00 - 23:00, niedziele 12:00-22:00 \*DELIKATESY "B.M.S.", ul. Warszawska 26 soboty 8:00 - 22:00, niedziele 15:00 - 22:00 \*SKLEP "GROSIK", ul. Słazka soboty 6:00-19:00 niedziele 7:00-19:00 \*SKLEP NABIAŁOWY, ul. Mickiewicza codziennie 8:00 - 18:00, soboty 8:00 - 13:00 \*Sklep Spożywczy "Jagoda II", ul. Mickiewicza codziennie 6:00 - 22:00, niedziele 9:00 - 21:00 \*GROSIK II, ul. Warszawska 1 (k. Banku), czynny 6:00 - 21:00, niedziele 7:00 - 18:00

**"ZATORZE II"**  
 \*SAM, ul. Wschodnia soboty 6:00 - 20:00, wolne soboty 7:00 - 15:00, niedziele 7:00 - 16:00 \*SAM, ul. Kasprzowska soboty 7:00 - 18:00, wolne soboty 3:00 - 18:00, niedziele 7:00 - 15:00 \*HARO, ul. Korczaka soboty 6:00 - 22:00, niedziele 8:00 - 22:00 \*SKLEP OGÓLNOSPÓŻYWCZY "GAJA", ul. Konarska 10A, soboty 7:00 - 18:00, niedziele 10:00 - 16:00 \*Sklep "PROMI", ul. Słowackiego 8 - 6:00-23:00, niedziele 8:00-21:00

**"OSIEDLE HALLERA"**  
 \*SAM "Dębowa", ul. Kamienna 13 6:00-22:00, niedziele 10:00-18:00 \*S-LEP "KAMA", ul. Kamienna 15, piątki - soboty 8:00 - 20:00, niedziele 14:00 - 18:00 \*MINI DELIKATESY "PLUS", ul. Hallera sobota 6:00 - 20:00, niedziele 9:00 - 18:00 \*SKLEP "FUNDACJA NIOSĄCEJ POMOC", ul. Kamienna 15 soboty 6:00 - 22:00, niedziele 14:00 - 22:00

**"OSIEDLE BAJKOWE"**  
 SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY "JAGODA II", ul. Cypka 20, niedziele - piątek 6:30 - 16:00, sobota 6:30 - 14:00, niedziele - nieczynny. MINIELIKATESY "JAGODA II", ul. Długa 6, poniedziałki - soboty 8:00 - 21:30, niedziele 10:00 - 17:00 SKLEP SPOŻYWCZY "MARLUX" Kwidzyn, ul. Sokola 7, tel. 79-24 6:00 - 22:00, niedziele 10:00 - 20:00

## DZURY APTEK

\*Apteka "ESKULAP", ul. Kamienna 8:00 - 18:00 tel. 37-20  
 \*Apteka "MEDICA", ul. Słaska 8:00 - 19:00 tel. 43-27, do 30 09 1994 w soboty nieczynna  
 \*Apteka "Centralna", ul. Chopina 8:00 - 20:00 tel. 33-83, w każdą sobotę 8:00 - 14:00  
 \*Apteka "Cito", ul. Braterstwa Narodów 9:00 - 19:00 tel. 38-72  
 \*Apteka "Lek", w Tychonowach czynna w dni robocze od 8:30 do 15:00  
 \*Apteka "Zatorze", ul. Korczaka 15 A, 9:00 - 19:00, soboty 9:00 - 14:00 tel. 42-15  
 \*Apteka "Pod Różą", w Rakowcu 9:00 - 16:00, soboty 9:00 - 13:00, tel. 15-69  
 Od 27 03 do 20 04 dzurzy apteka "Cito", przy ul. Braterstwa Narodów 52. Od 3 04 do 9 04, dzurzy apteka "Zatorze", przy ul. Korczaka 15

## TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	999 39-09
Policja	997 26-11
Straz Pozarna	968
Pogotowie Energetyczne	37-23
Pogotowie Gazowe	22-50
Pogotowie Ciepłownicze	37-26, 963

## LECZNICA DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzyn, ul. Warszawska 112, telefon 31-62  
 Lecznica dla zwierząt  
 ul. Warszawska 112, tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8:00-22:30 w niedziele 10:00 - 22:00  
 dzur domowy 22:00 - 8:00 (również wizyty domowe).  
 ul. Mickiewicza 1 - czynna 16:00-20:00, w soboty 9:00-12:00 (również wizyty domowe).  
 ul. 15 Sierpnia 5 C - czynna poniedziałek-piątek 10:00-18:00, sobota 10:00 - 14:00

## TELEFONY INFORMACYJNE

Burp Numerów	313
Zegarynia	326
Medycyniastwa	300
Urząd Miejski (centrala)	42-31
Rada Miejska	22-38
Burmistrz Miasta	37-93
Centrala Wąskowa	26-31
PKP	26-31
PKS	26-06
Wydział Pracy przy Sądzie Rejonowym	czynny 7:30 - 15:00
	środy 7:30 - 16:00
	tel. 42-27, 42-28

## Postój taxi przy PKP

36-01  
**PROMY**

DODP Gdansk Zarząd Drog w Kwidzynie informuje, że z dniem 27 12 94 r. (czwartek) zostaje wstrzymana przeprawa promowa na rzece Wisła w miejscowości Korzeniewo

## BIBLIOTEKI W KWIDZYŃNIE

Wypożyczalnia dla dorosłych czynna  
 poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11:00 - 18:00  
 środa - 11:00 - 15:00  
 Czytelnia dla dorosłych czynna  
 poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 12:00 - 18:00  
 środa - 11:00 - 15:00  
 Wypożyczalnia dla dzieci  
 poniedziałek, wtorek, piątek - 12:00 - 17:00, środa 11:00 - 15:00, czwartek - 12:00 - 16:00  
 Czytelnia dla dzieci  
 poniedziałek, wtorek, piątek - 13:00 - 17:00, środa 11:00 - 15:00, czwartek - 12:00 - 16:00  
 Pierwsza sobota miesiąca 9:00-15:00  
 Placówka w budynku pływalni przy ul. Słowackiego 19 (powstała z placzenia fali nr 1 nr 2)  
 poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 11:00-18:00  
 środa 11:00-15:00  
 pierwsza sobota każdego miesiąca 10:00-15:00  
 Biblioteka Pedagogiczna ul. Grudziądzka  
 wypożyczalnia / czytelnia  
 poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 10:00 - 17:00  
 środa 10:00 - 15:00  
 Pierwsza sobota miesiąca 9:00 - 13:00  
 Gminna Biblioteka Publiczna Mławska 54  
 wtorek, czwartek, piątek - 11:00 - 17:00  
 sobota - 10:00 - 15:00  
 w poniedziałki nieczynna

## STACJE BENZYNOWE

ul. Malborska w dni powszednie 6:00 - 20:00; w soboty 7:00 - 17:00 w niedziele 8:00 - 15:00  
 ul. Sportowa czynna całą dobę  
 ul. Zwirowa dni powszednie 6:00 - 20:00, dni wolne od pracy 7:00 - 15:00  
 ul. Hallera 7I codziennie 6:30 - 16:00, oprócz niedziele  
 ul. Malborska - Stacja Rafinerii Gdańsk (przy wyjeździe z Kwidzyna w kierunku Stumna), czynna całą dobę  
 Stacja tankowania gazem propan-butan Kwidzyn, ul. Krokta 4 Czynna całą dobę  
 SĄDLINKI, poniedziałek - piątek 7:00 - 18:00, soboty 8:00 - 14:00, niedziele - święta 10:00 - 13:00  
 GARDEJA, czynna całą dobę  
 RAKOWIEC, poniedziałek - sobota 6:30 - 20:00, niedziele i święta 8:00 - 14:00  
 NOWA STACJA W RAKOWICACH, czynna całą dobę  
 NOWY DWÓR KWIDZYŃSKI, poniedziałek - piątek 7:00 - 15:00 (ON E 94)  
 CZARNE GÓRNE, poniedziałek - sobota 7:00-13:00  
 MIEZUŁEM ZAMKOWIE  
 Czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 9:00 - 15:00 "Wystawy stałe archeologiczne, etnograficzne - dotycząca Dolinego Powisła; tematyka artystyczne z terenu Dolinego Powisła, przyrodnicza.

## ODJAZDY POCIĄGÓW W KIERUNKU

ZDUNSKA WOLA KARSZNICE	9 57
INOWROCLAW	9 57
TORUN	6 39 9 57 14 36 16 05 18 34
GRUDZIĄDZ	6 39 9 57 12 16 (A); 14 36; 15 38 (A); 16 05; 18 34; 20 17; 20 05; 22 23
MALBORK	5 36; 6 40; 8 24; 10 43; 15 30 (B); 16 51
PRABUTY	5 26; 6 45; 14 15; 16 40; 19 40

## PRZYJAZDY POCIĄGÓW Z KIERUNKU

ZDUNSKA WOLA KARSZNICE	15 50
INOWROCLAW	15 50
TORUN	8 28; 14 03; 16 50; 17 51; 19 41
GRUDZIĄDZ	4 50; 5 35; 6 33; 7 30 (A); 8 28; 14 03; 15 08 (A); 16 50; 17 51; 19 41
MALBORK	6 38; 7 50 (A); 9 56; 14 35; 16 04; 18 53
PRABUTY	6 30; 7 52; 16 28; 18 47; 20 15

(A) - w dni robocze oprócz wolnych sobót  
 (B) - w dni robocze oprócz sobót

## ODJAZDY AUTOBUSÓW W KIERUNKU

GDANSK	6 00; 12 45
MALBORK	10 50
ELBLAG	5 50; 7 45; 9 35; 17 30
PRABUTY	4 15; 6 30; 7 20; 11 40; 12 07 (w dni rob.); 13 45 (w dni rob.); 19 32; 22 50
GRUDZIĄDZ	14 00; 14 30 (w dni rob.); 7 30; 8 30; 10 30

# NA DUŻYM EKRANIE

**"Dzika rzeka"**  
 Wycieczka kajakami po niebezpiecznej rzece ma być ostatnią próbą ratowania małżonstwa Gail i Toma. Gail wychowała się w rzece - przez wiele lat była przewodnikiem po niej. Wycieczka, w której uczestniczy również ich dziesięcioletni syn, zamieni się w koszmarną sprawę dwóch - na pozór sympatycznych - nieznanymi Okazują się jednak bardzo groźni. Gail w obronie rodziny musi wykorzystać całą swoją inteligencję i doświadczenie. Jej główną bronią staje się znajomość rzeki. Wielką próbę charakteru przedzie również Tom - zajęty robeniem kariery, chorowicie ambity architekt, który będzie musiał pokonać swój strach.

W roli Gail, po raz pierwszy w klasycznym film akcji występuje Meryl Streep. Ta dość kontrowersyjnie przyjmowana przez publiczność amerykańską aktorka znakomicie poradziła sobie z wioślowaniem. Jak twierdzą członkowie ekipy filmowej, Meryl Streep wykonała sama 90% niebezpiecznych ewolucji, mimo że miała dublerkę zastępującą ją w najbardziej niebezpiecznych momentach. Wiosłowania i kierownia tratwa Streep uczyła święta kajakarka Arlene Burns. Znacwom i miłośnikom kajakarstwa natomiast powinno wystarczyć zapewne stwierdzenie faktu, że najbardziej niebezpieczną scenę kręcono na bryzgu o skali trudności VI na rzecę Kootenai (skala trudności jest szesciosobowa).

Zdjęcia kręcono na kilku dzikich rzekach o charakterze górskim - w stanach Oregon i Montana. Okres zdjęciowy poprzedzony był dwutygodniowym obowiem szkoleniowym dla ekipy filmowej. Zamiarem twórców film było stworzenie wrazenia widzom, że uczestniczący w spotywie razem z aktorami. Czy to się realizatorom udało, można jedynie sprawdzić, wybierając sobie film.

Sensacje filmowe w czwartek, sobotę i niedzielę o godz. 17:30 i 20:00

P S W redakcji "KK" są do odebrania 4 dwuosobowe bezpłatne bilety do kina na czwartkowe seanse dla osób, które zgłoszą się na hasło: "Dzika rzeka"

# CZY W KWIDZYŃNIE POWSTANIE FILIA MŁODZIEŻOWEJ AKADEMII FILMOWEJ?

Młodzieżowa Akademia Filmowa prowadzi swój działalność wśród młodzieży szkół podstawowych i średnich. Jej celem jest przygotowanie do pogłębionego odbioru dzieła filmowego oraz kształtowanie nawyków i gustów odbiorczych. Inicjatywa ta wychodzi naprzeciw projektowi powszechnej edukacji filmowej, którego realizację zapowiedziało Ministerstwo Edukacji Narodowej. W epoce dominacji mediów audiovizualnych okazało się to rzeczą niezbędną. Program MAF - przystosowany do różnych poziomów nauczania - oraz zasady organizacyjne zostały zaakceptowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

MAF prowadzi swoją działalność w warszawskim kinie "LUNA" oraz ma swoje filie w wielu miastach Polski. Idea MAF zatacza coraz szersze kręgi. Dotychczas, poza wielkimi miastami jak Poznań, Kraków, Gdańsk, Lublin, filie istnieją także w ośrodkach średniej wielkości Białystok, Radom, Bielsko-Biala, Gliwice, Rzeszów oraz małych, np. Wyszków, Biał Podlaska, Puławy, Łomża, Skiermiewice. W zajęciach MAF w Warszawie uczestniczy ok. 15 tysięcy dzieci i młodzieży szkolnej. W filiach liczba słuchaczy zbliża się do 70 tys.

Program edukacyjny obejmuje wszystkie poziomy nauczania - od pierwszej klasy szkoły podstawowej do klas maturalnych. Spełnia on jednocześnie kilka zadań. Przede wszystkim łączy się szeroko pojętym programem nauczania i języka polskiego, uzupełniając wiedzę i literacką o to obyczajowe i kulturalne epoki. Ale też zachowuje w sobie pewną autonomię. Staranny dobór wartościowych dojrzałych artystycznie filmów pozwala na rozmowę o problemach estetyki filmowej i specyficznego języka kina, jak też na prezentację ważnych problemów filozoficz-

**Koncert Zyczeń Radia Głos**

zamówienia przyjmuje -

Redakcja Kuriera Kwidzyńskiego 82-500 Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 46

**NAPOJE I WODA MINERALNA grodziska**

w cenach producenta oraz ALKOHOLE: - wódki, - koniaki.

PROPONUJE HURTOWNIA PRZY UL. TORUŃSKIEJ 36 W KWIDZYŃNIE  
 TEL./ FAX 32-88 WEW. 24  
 TEL. KOM. (90) 50-33-20

**DLA STAŁYCH ODBORCÓW DOGODNE TERMINY PŁATNOŚCI**

**F.H.P. WALMAR**

Baldram 27 k. Kwidzyna 82-511 Tychonow Kwidzyn, ul. Kościuszki 28 (w podziurzu)

**Oferuje:**

- pytki ceramiczne polskie i zagraniczne (w cenie już od 12,90 zł)
- klinkiery, gresy, pytki schodowe i elewacyjne,
- PROWADZIMY PROMOCYJNĄ SPRZEDAŻ PO NISZKIEJ CENIE KLEJU "CEREST"
- KUPUJĄC TRZY WOREKI, CZWARTY DOSTAJEŚ ZA DARMO
- wyposażenie łazienek
- blachodachówki - w cenach producenta
- grzejniki i drabiny aluminiowe
- przepływowe podgrzewacze wody "SIEMENSA"
- boazeria PCV

KONKURENCYJNE CENY

**OGŁOSZENIE**

Zarząd Gminy w Sadlinkach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kolektora sanitarnego w miejscowości Sadlinki na osiedlu mieszkaniowym obejmującym następujący zakres prac:

- montaż kolektora sanitarnego z rur PCV Ø116 200 mm,
- wykonanie robót ziemnych pod kolektor.

Termin realizacji zamówienia 1995.06.31

Blizsze informacje dotyczące warunków zadania można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy w Sadlinkach pok. 24

Termin składania ofert upływa dnia 1995.04.06 o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Gminy w pok. 14 w dniu 07.04.1995 r. o godz. 12.00.

W przetargu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy:

- dysponują środkami na zakup materiałów,
- posiadają sprzęt do wykonania ww. robót,
- udziela gwarancji na wykonane roboty na okres 3 lat, licząc od dnia przekazania robót protokolem,
- wykonać roboty w ustalonym terminie,
- przedstawić opis sposobu obliczania ceny oferty,
- przedstawić oświadczenie o uregulowanych zobowiązaniach finansowych w stosunku do skarbu państwa oraz ZUS-u.

20002



# KOSZARY WZIĘTE

Jak poinformował nas Ryszard Mówiński, wszystkie obiekty w koszarach przy ul. Grudziądzkiej mają swoich gospodarzy.

Sala gimnastyczna i budyneczek przy ul. 11 listopada stał się własnością kwidzyńskiego samorządu. Gospodarzem sali gimnastycznej stał się Szkoła Podstawowa Nr 8, a koszarystą z niej - oprócz "Orka" - SP 3 i SP 2, natomiast w godzinach popołudniowych zostaje ona oddana we władanie kwidzyńskich sportowców.

W drugim samorządowym budynku, przy ul. 11 listopada, o pow. ponad 3 tys. m<sup>2</sup>, najprawdopodobniej znajdzie się centrum komputerowe dla uczniów kwidzyńskich szkół podstawowych i średnich oraz kilka mieszkań.

Budynkę główny wraz z więzą zegarową został przekazany dwóm gospodarzom: gminie Kwidzyn i kwidzyńskiemu Hufcowi Ochotniczych Hufców Pracy Władze samorządowe gminy Kwidzyn za-

mierzą ją przenieść do tego budynku biura urzędu znajdującego się dotychczas przy ul. Wstępskiej 18 oraz wszelkie instytucje towarzyszące, m.in. Gminy Osrodek Pomocy Społecznej, Zakład Budowlano-Gospodarczy oraz Zakład Obsługi Osiaty.

Miejmy nadzieję, że w końcu ożyje zegar na bieżę koszarowej, obecnie gminnej wieży. W dalszym ciągu w tym budynku będzie funkcjonowała poczta. Kwidzyński Hufiec OHP zamierza wykorzystać obiekty byłych stołówek wojskowych do tych samych celów. Z tym, że być może powstanie - przy współpracy z kwidzyńskim Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej - ogólnomiejscowa jadłodajnia, wydająca także posiłki najuboższym.

Inny pokonarszy budyneczek o pow. ponad 3 tys. m<sup>2</sup> zostanie przyjęty w połowie przez OHP oraz przez nowo powstałe towarzystwo, mające za zadanie się krzewienie kultury fizycznej. Zamierzono promować nowe formy aktywności ruchowej i sportowej wśród mieszkańców Kwidzyna, a w przyjętych przez siebie budynku zamierza urządzić m.in. siłownię saunę czy inne obiekty służące do sportu i rekreacji, ogólnodostępne dla wszystkich grup wiekowych.

OHP, który stał się w pokonarszych budynkach dominującym gospodarzem, przejęło jeszcze na swoje potrzeby byłe warsztatowe gdzieś - według zamierzeń - młodzież huła będzie mogła doskonalić swoje umiejętności i poszerzać wiedzę w dziedzinach mechanicznych i budowlanych.

Byłe wojskowe garaże, gdzie do niedawna stacjonowały armaty, zostały wydzierżawione na hurtownie. Do wydzierżawienia pozostało jeszcze 5 garażowych boków. W najbliższym czasie, wspólnie z władzami samorządowymi, zostanie rozstrzygnięty problem wjazdów, węższych dróg, placów i terenów zielonych.

Z informacji, którą przekazał kierownik Urzędu Rejonowego Ryszard Mówiński

wynika, że właścicielami budynków dzierżawionych bądź przekazywanych w najem będzie w dalszym ciągu Skarb Państwa, nie ma jednak żadnych precyzyjnych szkód, by stały się one własnością dzierżawcy czy najemcy.

Został również podzielony ponad 200 hektarów teren poligonusu w Ptasimkowie koło Rakowa. 175 ha tego obszaru zostanie przekazanych lasom państwowym, na część być może - co okaże się w najbliższych tygodniach, po przeprowadzeniu badań geologiczno-hydrologicznych - znajdzie miejsce wysypisko odpadów dla miasta i gminy. Natomiast 25-hektarowy obszar, wraz ze znajdującymi się tam budynkami, magazynami i pozostałymi w gestii wojska.

Również być może ożyje odzyskana i ponownie przyjęta w ubiegłym roku przez Siostry Elzbiatki z Torunia były budynek Przeszkola Wojewódzkiego i Internetu Gaiżnowskiego przy ul. Kopernika. Budynek ten nie ogrzewany przez całą zimę, przedstawia obecnie coraz bardziej żałosny widok, tym bardziej, że zburzony został częściowo i przez nieznanymi sprawcami wejść owymurowany ganek. Również otoczenie budynku wygląda tragicznie.

Siostry Elzbiatki - o czym poinformował nas również Ryszard Mówiński - przedstawiły w ostatnim czasie koncepcję zagospodarowania obiektu. Duży udział w jego realizacji miał dyrektor Domu Pomocy Społecznej i jednocześnie prezes Fundacji "Misericordia" - Kazimierz Gońiewicz oraz ksiądz prefekt kapituły katedrańskiej Wiojciech Kruk. Obiektowi zamierza się przywrócić charakter, jaki miał w latach 1945-1950, czyli do czasu zajęcia budynku przez władze komunistyczne, aby socjalistycznie - sociecką - ingerentny wypędzeniu Siostr Elzbiatki z Kwidzyna. Siostry planują przywrócić budynekowi funkcje charytatywnej opiekuńczej. Świadcząby proste usługi medyczne i opiekuńcze. Być może na bazie tego obiektu powstanie mocno rozpoznażona wojewódzka opieka społeczna stacja pomocy. To nowa formuła świadczenia pomocy

najuboższym, przy współpracy z władzami samorządowymi danego obszaru i organizacją Caritas-Polska Pierwsza na macalną "gwiazdka" demilitaryzacji Kwidzyna jest likwidacja znaków "Zakaz wjazdu" na ulicy łączącej ulicę Grudziądzką i 11 listopada. Obecnie ulica nie posiada nazwy i miejmy nadzieję, że bardzo szybko ten problem rozstrzygnie kwidzyńska Rada Miejska.

W dalszym ciągu w gestii wojska pozostaje kasyno. Skarbu po przekazaniu w ręce Skarbu Państwa zostanie wystawione na przetarg. Najprawdopodobniej budynek będzie spełniał w dalszym ciągu podobne funkcje jak dotychczas.

Składy pozostające w gestii WCHorzul, Kościuszki zostały zmodernizowane, a w jednym z nich znajduje się hurtownia i sklep z artykułami motocyklowymi.

# PORADNIA DLA DIABETYKÓW W KWIDZYŃCE CHORZY NA CUKRZYCĘ OBRADOWALI

Jak powiedział przedstawiciel kwidzyńskiego ZOZ-u doktor Czesław Oramus, istoty w sprawie poradni był odpowiednio specjalista. Jest nim lekarz diabetolog Jacek Chojnowski, który będzie zajmował się chorymi na cukrzycę w całym rejonie. Mimo że rozpoczął swoją praktykę dopiero niedawno, spotkał się już z wyrazami uznania ze strony członków Stowarzyszenia. Jedną z osób obecnych na spotkaniu w ciepłych słowach podziękowała za opiekę. Dr Czesław Oramus przedstawił członkom Stowarzyszenia Diabetyków zasady funkcjonowania poradni. Oprocz udzielania pomocy chorym na cukrzycę z rejonu ma spełniać także funkcję edukacyjną. Jak powiedział J. Chojnowski: "Jest to choroba, z którą można i trzeba żyć. Musimy pamiętać, że jest to nieuleczalna choroba, którą należy traktować z należytą powagi. Jest to choroba, którą należy traktować z należytą powagi. Jest to choroba, którą należy traktować z należytą powagi."

Podczas spotkania diabetyków omawiano sprawę kwidzyńskiego laboratorium, działającego na terenie Szpitala Miejskiego. Członkowie Stowarzyszenia zostali poinformowani, że laboratorium czynne jest całą dobę i problem z badaniem poziomu cukru przez chorych na cukrzycę nie będzie. Przedstawiciel ZOZ-u mówił nie tylko o całodobowym funkcjonowaniu laboratorium, ale też o możliwości udania się pracownika laboratorium do domu chorego, ale tylko w wyjątkowych sytuacjach i tylko wtedy, kiedy chory mieszka blisko szpitala.

Prezes Stowarzyszenia w Elblągu spotkał się z przedstawicielem Komendy Wojewódzkiej Policji w Elblągu, z którym omówił udzielanie pomocy przez policjantów chorym na cukrzycę.

Obecni na spotkaniu lekarze zwrócili uwagę na odchochlenie od sposobu wstrzykiwania insuliny jeden raz dziennie. Insuliny zdaniami - insuliny należy wstrzykiwać 2-3 razy dziennie. Zdaniem lekarzy chodzić o to, by insulinię była dostarczona podobnie jak robimy to zdrowy organizm.

Dozuj i liczba lekarzy obecnych na spotkaniu związana jest z tym, że cukrzyca to nie tylko problem insuliny, ale wiąże się z szeregiem dolegliwości i komplikacji zdrowotnych. Jednym ze skutków ubocznych są komplikacje związane z wzrokiem, stąd właśnie obecność na spotkaniu ordynatora oddziału chorób oczu Szpitala Miejskiego, doktor Dzurkiewicz, która zabierając głos powiedziała, że przy chorych mającących opiekę ze strony specjalisty diabetologa, innych zaburzeń jest bardzo mało.

Spotkanie diabetyków w Kwidzynie miało dość obszerny program i poruszono na nim sprawy istotne. Najważniejsza chyba była informacja o uruchomieniu poradni dla chorych na cukrzycę.

Podczas spotkania diabetyków w siedzibie kwidzyńskiego ZOZ-u obecni byli przedstawiciele firm produkujących preparaty insulinowe i wspomnianie już wcześniej Izzy Peny. Są to firmy Nor Nordisk i Lilly. Nastąpiła też przedstawicielka znanej polskiej firmy Polfa Tarchonem.

Przedstawiciel Nor Nordisk podarował kwidzyńskiej Poradni m.in. glukometr, natomiast przedstawiciel firmy Lilly - peny i poradniki dla chorych na cukrzycę. Obaj powiedzieli, że jest to dar na dobry początek współpracy z kwidzyńską poradnią. Przedstawicielka Polfy Tarchonem poinformowała diabetyków, że po raz pierwszy w Polsce uruchomiona została produkcja insuliny ludzkiej w kooperacji z firmą Nor Nordisk. Na razie jednak insulina ta nie nadaje się do zastosowania w pomn, ale planuje się uruchomienie takiej produkcji.

Podczas spotkania diabetyków w siedzibie kwidzyńskiego ZOZ-u obecni byli przedstawiciele firm produkujących preparaty insulinowe i wspomnianie już wcześniej Izzy Peny. Są to firmy Nor Nordisk i Lilly. Nastąpiła też przedstawicielka znanej polskiej firmy Polfa Tarchonem.

Przedstawiciel Nor Nordisk podarował kwidzyńskiej Poradni m.in. glukometr, natomiast przedstawiciel firmy Lilly - peny i poradniki dla chorych na cukrzycę. Obaj powiedzieli, że jest to dar na dobry początek współpracy z kwidzyńską poradnią. Przedstawicielka Polfy Tarchonem poinformowała diabetyków, że po raz pierwszy w Polsce uruchomiona została produkcja insuliny ludzkiej w kooperacji z firmą Nor Nordisk. Na razie jednak insulina ta nie nadaje się do zastosowania w pomn, ale planuje się uruchomienie takiej produkcji.

Podczas spotkania diabetyków w siedzibie kwidzyńskiego ZOZ-u obecni byli przedstawiciele firm produkujących preparaty insulinowe i wspomnianie już wcześniej Izzy Peny. Są to firmy Nor Nordisk i Lilly. Nastąpiła też przedstawicielka znanej polskiej firmy Polfa Tarchonem.

Podczas spotkania diabetyków w siedzibie kwidzyńskiego ZOZ-u obecni byli przedstawiciele firm produkujących preparaty insulinowe i wspomnianie już wcześniej Izzy Peny. Są to firmy Nor Nordisk i Lilly. Nastąpiła też przedstawicielka znanej polskiej firmy Polfa Tarchonem.

Dostępność badań

Dostępność badań

Dostępność badań

# DOKĄD ÓSMOKLASISTO?

Punkt taki znajduje się w Kwidzynie przy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, ul. Grudziądzka 17, tel. 31-14. Słuchajcie na uczniom z Kwidzyna, gmin Kwidzyn, Ryjewo, Sadlinki i Gardeja. Punkt informacyjny dla gmin: Susz, Kisielice i Prabuty znajduje się w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Prabutach, ul. Reymonta 1, tel. 116.

W tym roku dla przyszłych absolwentów przygotowano kilkanaście miejsc w szkołach ogólnokształcących, technicznych i zawodowych.

W D I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie zostanie przyjętych 175 uczniów. Podobna liczba może ubiegać się o wstęp do II Liceum Ogólnokształcącego. Do klas ogólnokształcących można też zdawać w Zespole Szkół w Prabutach, gdzie przygotowano 70 miejsc.

W Zespole Szkół Mechanizacji Rolniczej w Kwidzynie, w klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kwidzynie zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

W Zespole Szkół Rolniczych w Kisielicach zostanie przyjętych 35 uczniów. W klasie technicznej jest 70 miejsc, oraz 70 miejsc w klasach zasadniczych.

**Zapraszamy P.T. KLIENTÓW do nowo otwartego sklepu motoryzacyjnego**

**PHU POLMOZBYT sp. z o.o.**

82-500 KWIDZYN, ul. Kasprzycza 20b w którym oferujemy po konkurencyjnych cenach duży wybór części zamiennych wraz z blacharką do samochodów marki:

- SKODA - FAVORIT
- SKODA - 105/120
- FIAT 126p
- akcesoria, akumulatory, ogumienie

Tylko u nas towary pochodzą od sprawdzonych renomowanych producentów krajowych i zagranicznych. Zapraszamy do sklepu codziennie w godzinach od 8.00-17.00 oraz w każdą sobotę w godzinach od 8.00-13.00.

# Ogłoszenie o przetargu

**Wójt Gminy Kwidzyna ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu budynku Urzędu Gminy przy ulicy Grudziądzkiej w Kwidzynie.**

Szczegółowe informacje dot. zakresu robót można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kwidzynie, ul. Warszawska 18a, pokój nr 3, tel. 23-88 wew. 25.

Termin wykonania:  
- rozpoczęcie 21.04.95 r.  
- zakończenie 30.07.95 r.

Oferta winna być składana w formie pisemnej, w zaklepanych kopertach, adresowana do Wójty Gminy Kwidzyna i zawierająca:

1. nazwę i siedzibę oferenta,
2. termin wykonania robót,
3. zobowiązanie do zawarcia umowy w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyników przetargu,
4. koszt wykonania remontu w rozbiu na koszt robocizny i materiałów,
5. określenie stawki robocizny oraz narzutów do robót dodatkowych,
6. oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
7. referencje.

Termin składania ofert do dnia 13.04.95 r. do godz. 15.00 w pokoju nr 10 Urzędu Gminy.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 5 000 zł gotówką lub czekiem potwierdzonym w kasie Urzędu na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.04.95 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy, ul. Warszawska 18a (sala konferencyjna referatu oświaty).

# SKOŁA DYREKTOREM STOI

We współczesnej szkole od dyrektora zależy bardzo wiele. W systemach demokratycznych, pluralistycznych dyrektor placówki oświatowej traktowany jest jako ten, który poprzez samodzielnie podejmowane decyzje - organizacyjne, kadrowe, oświatowe, finansowe - spowoduje wzrost poziomu pracy dydaktyczno-wychowawczej, zgodnie z oczekiwaniami lokalnej społeczności, a zwłaszcza uczniów i rodziców.

W Ostatnim czasie w Kwidzynie, w Szkole Podstawowej Nr 9 zostało zorganizowane szkolenie, w którym wzięła udział większość kwidzyńskich dyrektorów szkół podstawowych i średnich. Program szkolenia obejmował tematy z zakresu techniki racjonalnego rozwiązywania problemów, negocjacji, techniki prowadzenia zebrań i kultury organizacji czy rozwiązywania konfliktów. Melodyka pracy oparta była o doświadczenia zachodnioeuropejskie. Szkolenie prowadził trenerzy kwalifikowani przez przedstawicieli Unii Europejskiej w projekcie "TEMPUS JEP 3137".

Szkolenie kadry kierowniczej placówek oświatowych finansowane jest przez kwidzyński samorząd. Jak twierdzi U. Marchlik to szczególne zainteresowanie kadry kierowniczej placówek edukacyjnych wynika z przekonania, że bez pozyskania tej kadry nie przeprowadzić się skutecznie żadnych reform oświatowych. Ponadto zdaniem pełnomocnika burmistrza ds. oświaty - Jęzeli szef placówki będzie aktywny i twórczo nastawiony do działalności pedagogicznej, to podobne postępy przynajmniej jego nauczycieli. Poinicynacjami zaś pogodzą kształtowaną będą podobne postępy swoich uczniów.

Przyjmując takie rozumowanie, prawdziwie wydaje się stwierdzenie, że "SKOŁA DYREKTOREM STOI".

# TYSIĄCE TON PYŁÓW SIARKI

## NIECHLUBNY PRYMAT

W Kwidzynie, który jest jednym z najbardziej zanieczyszczonych miejsc w województwie elbląskim dochodzą dodatkowo na kamień obszarze: siarkowodoru, markapinychlor, a w niektórych częściach miasta, np. rejon ulic Krasińskiego-Grunwaldzkawpobliżu Spółdzielni "Meblós" - inne związki chemiczne.

Na każdy metr kwadratowy województwa elbląskiego spada około średnio ok. 64 gram pyłu rocznie - norma krajowa wynosi 200 grammetr kw. Niechlubny prymat w tej dziedzinie nierzeczywiście w naszym województwie. Kwidzynie Rocznie na nasze miasto spada ok. 3 tys ton pyłu, ok. 3,5 tys ton dwutlenku siarki, ok. 2 tys ton tlenku azotu oraz ponad 2 tys ton tlenku węgla. Ponadto zostajemy "uszcześnieni" tysiącami ton siarkowodoru i merkaptanów, w mniejszym stopniu chloru.

Najbardziej zanieczyszcza powietrze nie tylko Kwidzynie, ale i znacznej części rejonu wokół miasta International Paper Kwidzyna S.A., który emituje - ze względu na wielkość produkcji oraz brak urządzeń do odsiarczania spalin i odpowietrzenia urządzeń na kotłowniach - ponad 2 tys ton pyłu, 2,8 tys ton dwutlenku siarki, ok. 1,5 tys ton tlenku azotu i ok. 1 tys ton tlenku węgla. Warmińskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kwidzynie emitują

ok. 100 ton pyłu, ponad 270 ton dwutlenku siarki, ok. 80 ton tlenku azotu i ponad 580 ton tlenku węgla. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej emituje rocznie ok. 100 ton pyłu, ponad 150 ton dwutlenku siarki, ok. 20 ton tlenku azotu i ponad 500 ton tlenku węgla.

Mimo tak znacznych ilości pyłu, tlenków węgla i azotu oraz dwutlenku siarki w jednym metrze sześciennym kwidzyńskiego powietrza, większość tych zanieczyszczeń mieszczone są w bardzo liberalnych polskich normach - nasze płuca i organizmy nie są niestety tak bardzo liberalne.

Poza kontrolą, a mającą bardzo duże znaczenie dla atmosfery znajdują się w całym województwie, w tym i w Kwidzynie, emisje z pieców gospodarskich domowych, opalanych ze względu na oszczędnościowych najtańszym węglem, a więc o większej zawartości popiołów i siarki. Również nie kontrolowane są emisje z wysypisk i oczyszczalni ścieków, a także spalni samochodowe - do tych emisji zaliczamy gazy odrowe bakterie, tlenki węgla i azotu, węglowodory, związki ołowiu oraz zanieczyszczenia napływające z innych terenów.

W gminach rejonu kwidzyńskiego również znajdują się lokalni truciele, a emisja zanieczyszczeń wyglądała następująco: - w gminie Gardępa ponad 25 ton pyłu, 20 ton dwutlenku siarki, 1 tona tlenku azotu oraz 100 ton

# FARBOWANY SZOK

## Ulotka mówi, że farba w kremie

Wielka Color pokrywa włosy, nadając im równomiernie, intensywny, a przede wszystkim naturalny kolor. Dodaje, że farba zawiera cenne substancje pielęgnujące włosy już podczas samego farbowania.

Skuszeni taką ofertą, przedstawioną przez producenta, Kupujemy jedną z nappularniejszych farb do włosów w Polsce i oczywiście przystępujemy do farbowania. Zwykle panie są zadowolone z efektów farbowania, ale czasem zdarza się, że efekty farbowania przechodzą najniżej oczekiwaniami.

Tak było w przypadku mieszkanki Kwidzyna, która kupiła farbę do włosów Wella Color "średni popielaty blond". Po przeczytaniu ulotki dokonała wszystkich czynności, o których mówi producent i czekała na efekt. Włosy jednak nie nabrały owego blond koloru, a stały się jeszcze ciemniejsze.

## KAPIEL DOZWOLONA

Wojewódzki Inspektorat Sanitarny w Elblągu wydatę wnosną każdego roku komunikat o tym, z których spośród 46 kapieli znajdujących się w województwie, objętych badaniami SANEPID-u będzie można w nadchodzącym sezonie korzystać bez obaw. Do kapieli dopuszczane są tylko wody mieszczące się do najmniejszej drugiej klasy czystości.

W tym sezonie Wojewódzki Inspektorat Sanitarny pozwoli na kąpiel we wszystkich 29 jeziorach naszego województwa objętych badaniami. Wśród jezior rejonu kwidzyńskiego do kapieli dopuszczane są: Sarnówek - kapieliś w Rozgajnach; Kamiń - Gardępa; Kuchnia - Czarne Male; Lesne - Klisztorz; Klisztorz - kapieliś w Morawach; Klisztorz; Kucki - kapieliś w Jaromierzu; i Kleciewe; Rakowe - Kisielice; Jezewo - Brachlewo; Crikusz - kapieliś w Orkuszu; Dzieżki - Julianowo; Matki - kapieliś w Matkach; Suski - Susz; Burgale - kapieliś w Bronowcu oraz w tej samej gminie (Susz) kapieliś nad jeziorem Merynos w miejscowości Stawiec. graf

# WYBUCHŁ PĘCYK

W mieszkaniu przy ul. 15 Sierpnia wybuchł piecyk kapielowy. Jak się okazało w miejscu, gdzie powinien znajdować się przewód doprowadzający ciepłą wodę znajdował się przewód do dolnoopłaka. Trudno więc się dziwić, że po pewnym czasie eksploatacji przewód doprowadzający gorącą wodę pękł. Następnie doszło do wybuchu piecyka.

Właściciel mieszkania uważa, że całą winę ponosi Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, przysyłając fachowca, który w swoim czasie piecyk montował. W ZGM właściciel mieszkania dowiedział się, że pracownik zakładający gumowy wężyk nie wiedział, że do piecyka kapielowych Swoją drogą to zupełnie tak, jakby gumkę od matki zastosować przy napędzie łasności. No, może i tak, ale przesada, ale czy aby na pewno...? J.K.

# NAPISALI DO NAS

"Szanowna Redakcjo

## Postanowiłam napisać ten list, ponieważ jestem wstrząśnięta wydarzeniem, które miało miejsce 17 marca b.r.

Mam piętnasie lat i od najmłodszych lat byłam uczoną miłośniczką wszystkich żyjących stworzeń. Razem z mamą od dawna dokarmiamy (szczególnie w zimie) bezpańskie koty. Niestety, komuś się to nie podoba. Już kilka razy kocie miseczki oblanajakis brzydko pachnącym płynem, nie licząc zabijania deskami okienka w piwnicy. Jednak to coś stało się teraz przeszło wszystkie moje zdolności, manowce ktoś powiesił w piwnicy dwa koty. Było to dla mnie ogromnym szokiem: bo nie jestem w stanie wyobrazić sobie, jak można być tak okrutnym! Nie wiadomo, kto jest sprawcą tego bestialskiego czynu.

Wszącę koty widziałam młodość dzieci. Ten psychopata nie zostanie nawet ukarany. Po prostu brakuje mi słów. Jak można było zrobić coś takiego? To było morderstwo, bo inaczej nie można tego nazwać. Tyło jest teraz apeli, by opiekować się bezimiennymi zwierzętami, ale pozostają one bez większego skutku. Ludzkie okrucieństwo przekracza wszelkie granice. Przypuszczam, że czyni ten byłby może ostrzeżeniem dla nas, ale żeby posunąć się do zamordowania dwóch niewinnych kotów? Jak to się dzieje, że ludzie są tak podli w stosunku do zwierząt? Naprawdę nie jestem w stanie tego zrozumieć!

18 03 95 (imię, nazwisko i adres znane redakcji)

"Mnogo kilka dni, nim zdecydowałam się wysłać ten list. Tymczasem zginał kolejny kot. Tym razem prawdopodobnie zlamano mi kark. O ile się nie mylę, była to ciężarna kotka. To co się dzieje w tym bloku, przechodzi ludzkie pojęcie! Niestety, pomimo wielkości jestem bezsilna. Nawet nie mam do kogo zwrócić się o pomoc, ponieważ i tym razem nikogo nie znalazłam. Chwilami zastanawiam się, czy ja przypadkiem nie śnię. Jeżeli tak, to jest to najpotworniejszy sen w moim życiu. Zażęłam bać się własnej klatki w piwnicy. Jeżeli ktoś posunął się do morderstwa aż do trzech kotów, czy następny nie będzie człowiek? Teraz niebezpieczne jest nawet spuścić psa ze smyczy, bo przecież może się to komuś nie spodobać... 21 03 95

# PODSŁUCHUJĄ NASZE ROZMOWY?

To już kolejny tego typu przypadek. Nasi rozmowcy informują nas, że dzwoniąc pod numer 30-59 usłyszeć można głos automatycznej sekretarki: "Tu numer 30-59 - proszę mówić, a rozmowa zostanie nagrana i przekazana".

No cóż, wiemy, że aktualnie obowiązują jeszcze stara ustawa, z okresu stanu wojennego, zezwalająca na podłączenie podsłuchów. Wprawdzie myślimy, że to jakieś telefoniczne efty działają na naszej linii, bo perspektywa usłyszenia znanej formułki "Rozmowa kontrolowana, rozmowa kontrolowana" budzi w nas jak najgorsze skojarzenia. W każdym bądź razie nie bez cienia złośliwości tym razem pozdrawiamy owe tajemnicze elfy.

Kwidzyńska wersja afery "Watergate" chyba nam nie grozi? Równocześnie pragniemy poinformować, że pod numerem 30-59 nie ma i nigdy

nie było automatycznej sekretarki. Automatyczna sekretarka działa pod numerem 22-64, ale tylko po godzinach pracy redakcji czyli przed 8.00 rano i po godz. 16.00. Jeśli Państwo usłyszą tajemniczego elfa na naszej linii, proponujemy nie wdawać się z nim w dyskusję, lecz spróbować dzwonić do skutku, aż w słuchawce usłyszą Państwo kogós z pracowni redakcji, a nie fałszywą automatyczną sekretarkę. (L.C.Z.)

**INTERTOP** ul. Wojska Polskiego 91 tel. 83-22, 83-47

**oferujemy:**

- rury, pręty gładkie i żebrowane, katowniki, ceowniki, dwuteowniki, płaskowniki, blachy
- drut spawalniczy i elektrody
- stropian i wełnę mineralną
- siatkę ogrodzeniową
- gazy techniczne
- usługi ślusarsko - spawalnicze

**CENY KONKURENCYJNE!**

**Rada Pracownicza Przedsiębiorstwa Budownictwa Drogowego w Kwidzynie zatrudni zastępcę Dyr. ds. budowy.**

**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe drogowe lub budowlane ze znajomością budowy dróg oraz praktyka min. 5 lat;
- wykształcenie średnio drogowe lub budowlane ze znajomością budowy dróg oraz staż min. 10 lat;
- ze znajomością prowadzenia budów i uprawnień drogowymi.

Zgłoszenie należy kierować pisemnie na adres: Rada Pracownicza PBD Kwidzyn, ul. Owcza 7.

# Z HACZYKIEM W HERBIE

Zmiany ustrojowe w naszym kraju spowodowały, że zakłady pracy - ze zrozumiałych względów - musiały ograniczyć opiekę socjalną do niezbędnych i zwykle zapisanych w ustawach. Są jednak i takie, które doceniają wagę tego zagadnienia, dysponując możliwościami i środkami starając się pomóc swoim pracownikom.

Do takich zakładów należy z pewnością PPH "KOMPAP" S.A. w Kwidzynie, mający siedzibę przy ul. Lotniczej 1. Firma ta, będąca zakładem pracy chronionej, zatrudnia ok. 70% rencistów. Są to ludzie z różnymi schorzeniami, wymagający różny form rehabilitacji. Miko mi więc poinformować Czytelników "KK", że wykorzystując inicjatywę wdękarzy będących pracownikami firmy, dyrektor zakładu pan Konrad Onszuczek, przy aprobacie prezesa Zarządu Spółki, mającej siedzibę w Łodzi, pana Jerzego Grzanki, postanowili poprzez inicjatywę i zezwolił na powołanie Klubu Niezależnego Towarzystwa Wędkarskiego "KOMPAP" w Kwidzynie. Wyrażając zgodę i obiecując Klubowi pomoc finansową uodowodni mi samym, że nie jest im objętna sprawa rehabilitacji zatrudnionych osób niepełnosprawnych, ich rekreacji i wypoczynku. Mając takich promotorów, wdękarzy z "KOMPAPU" oraz kandydaci na różne sztybo doprowadzili do zebrania założycielskiego. Zebranie, które z ramienia NTW w Kwidzynie obsługiwał prezes Zarządu, odbyło się 15.02. br. na terenie zakładu. Uczestniczyli w nim 22 osoby, w tajnym głosowaniu wybrano Zarząd Klubu. Zebranych zapoznano z celami i zadaniami Klubu. Już następnego dnia odbyło się kolejne zebranie, podczas którego uokonytuowano Zarząd Klubu w składzie:

- Adam Lamparczyk - członek Zarządu,
- Bogdan Jarosz - członek Zarządu.

Gratuluję Kolegom wyboru i życzę duży wytrwałości w organizowaniu za pośrednictwem Klubu NTW wypoczynku i rekreacji swoim członkom, którzy - jak dowiedziałem się w rozmowie z panem Konradem Onszuczkim, dyrektorem zakładu w Kwidzynie - mogą liczyć nie tylko na pomoc przy wykupie stosownych, organizacyjnych składak i zezwolen, ale także na powstanie w niedalekiej przyszłości "mini-stacji" wdękarskiej na jednym z jezior NTW, wyposażonej w niezbędny sprzęt pływający i rekreacyjny. Sezon wdękarski zbliża się szybko. Zbliżają się także imprezy wdękarskie organizowane w bieżącym roku przez Niezależne Towarzystwo Wędkarskie w Kwidzynie. Za ludzi podam całonocny kalendarz imprez. Dż się jednak chciałbym zapoznać Kolegów z niektórymi zasadami rozgrywania organizowanej przez Zarząd NTW Ligi NTW.

**3. Koszty uczestnictwa**  
Wpisowe za 5 spotkań w wysokości 45 zł od drużyny przyjmuje skarbnik NTW. Drużyny młodzieżowe emeryci zwolnieni są z opłat. Wpisowe należy uiszczyć przed rozpoczęciem zawodów.

- Zgłoszenia  
Drużyny zgłaszają przystąpienie do zawodów w ostatecznym terminie do 20.04.95, podając nazwę drużyny i jej skład (nazwiska startujących oraz nazwiska zawodników rezerwowych). Imiennie zgłoszenia przyjmują oraz szczegółowych informacji udzielają:
  - kapitan sportowy NTW - Zdzisław Biesiekierski, tel. 48-97
  - wiceprezes NTW Jerzy Kiejar, tel. 38-74
  - prezes NTW Zbigniew Sitko, tel. 38-32

Po zakończeniu Ligi NTW odbędzie się jej podsumowanie oraz wręczenie nagród. Skarbnik NTW przyjmuje wpłaty i urzęduje w biurze Towarzystwa przy ul. Spółdzielczej 1, na I piętrze budynku Sp-ni Mieszkaniowej "Pomocznia" w każdy poniedziałek, środę i piątek w godzinach 14.00 - 16.00. Zapraszamy do uczestnictwa. Jednocześnie już dzisiejszym, by w wymienionych wyżej terminach rozgrywania Ligi NTW w godz. 5.00 - 9.00 Koleży wdękający nieporozroznie Sarnówek nie zajmowali miejsc oznaczonych tablicą "Teraz zawodów", za co z góry w imieniu organizatorów dziękuję.

**Kalendarz brań**  
piątek, sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek - z rana bardzo dobre, wieczorem zmienne.  
środa - cały dzień zle; czwartek - z rana i wieczorem zmienne, w południe dobre.

Zbigniew Sitko

- Terminy i miejsce**  
I spotkanie 23.04.95 | Sarnówek  
II spotkanie 7.05.95 | Sarnówek  
III spotkanie 18.06.95 | Sarnówek  
IV spotkanie 17.09.95 | Sarnówek  
V spotkanie 1.10.95 | Sarnówek

- Uczestnicy, klasyfikacja, punktacja**  
W zawodach mogą uczestniczyć 3 osobowe zespoły, zarówno kategorie seniorów jak i juniorów. Zawody rozgrywane będą w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej. Zawodnik, aby być sklasyfikowanym musi uczestniczyć co najmniej w trzech spotkaniach. Organizację, przebieg i punktację zawodów szczegółowo określa regulamin rozgrywania zawodów NTW.



# SPORT SPORT SPORT

# SKARB KIBICA • SKARB KIBICA

## ELBLĄSKĄ OKRĘGÓWKĘ CZAS ZACZAĆ

W najbliższą sobotę niedzielną boiskach Tolkmicka, Fromborka, Susza, Rakowca, Ryjewo, Dzierzgonia i Prabut odbędzie się inauguracyjna kolejka wiosennej rundy rozgrywek ELBLĄSKIEJ OKRĘGÓWKI w piłce nożnej. Na zwycięzcę rozgrywek czeka, podobnie jak od kilku sezonów niebogatą nagrodę, premię BEZPOŚREDNI AWANS DO III LIGI. Po jesieni napowazniejszym kandydatem do jego zdobycia jest kwidzyńskie RODŁO. Po spadku z trzeciej ligi zespół nie zanotował ubytków kadrowych i po pierwszej rundzie zdecydowanie prowadzi w tabeli. Ma cztery punkty przewagi, korzysta z dogodnych spotkań a że w czasie przerwy w rozgrywkach drużyna się jeszcze wzmacnia to tylko katalakim mogłyby pozabawić kwidzyńskich awansu. Tak zresztą uważają władze klubu i nie kryją podobnych opinii. Tym bardziej, że główny rywal PRZEBÓJ Stogi nie wznowi na

wiosnę umowy o współpracy z malborską Pomezianą i jak poinformował nas prezes klubu A. Dzięgiel głównym celem zespołu będzie zachowanie bezpunktowego miejsca w tabeli. Szumska Olimpia ma pięć punktów straty, przeżyje do Kwidzyna i zanotowała jeszcze osłabienie kadrowe (utalentowany Adam Pachucy przenosi się do Malborka), zaś drugi spadkowiec z trzeciej, Powiśle Dzierzgoń zbyt dużo straciło jesienią. Na rozstrzygnięcia wygląda sytuacja w dole tabeli. W bardzo trudnej sytuacji znajdują się zespoły UNIA Susz i TECHNIKA Rakowiec. Nie składają jednak bronii. Z większoklubów docierają opinie o poważnych kłopotach finansowych. Pieniądzy brakuje praktycznie na wszystkie. Znaję jednak zaangażowanie i operatywność działaczy klubowych na pewno poradzą sobie. OKRĘGÓWKĘ CZAS ZACZAĆ.

## KTO, Z KIM, KIEDY

1/2.04.95 Zalew Frombork - Pomowiec Gronow, Technik Rakowiec - Jurand Lasowice, Barkas Tolkmicka - Olimpia Sztum, Unia Susz - Rodło Kwidzyn, DeRox Ryjewo - Żulawy Nowy Dwór, Powiśle Dzierzgoń - Spójnia Sadlinki, Pogon Prabuty - Przebój Stogi	mowiec - Przebój, Technik - Pogon, Barkas - Powiśle Unia - Relax 13/14.05.95 Unia - Zalew, Relax - Barkas, Powiśle - Technik Pogon - Pomowiec, Przebój - Jurand, Spójnia - Olimpia, Żulawy - Rodło 20/21.05.95 Zalew - Żulawy Rodło - Spójnia, Olimpia - Przebój, Jurand - Pogon, Pomowiec - Powiśle, Technik - Relax, Barkas - Unia 27/28.05.95 Barkas - Zalew, Unia - Technik, Relax - Pomowiec, Powiśle - Jurand, Pogon - Olimpia, Przebój - Rodło, Spójnia - Żulawy 3/4.06.95 Zalew - Spójnia, Żulawy - Przebój, Rodło - Pogon, Olimpia - Powiśle, Jurand - Relax, Pomowiec - Unia, Technik - Barkas 10/11.06.95 Technik - Zalew, Barkas - Pomowiec, Unia - Jurand - Relax - Olimpia, Powiśle - Rodło, Pogon - Żulawy, Przebój - Spójnia 17/18.06.95 Zalew - Przebój, Spójnia - Pogon, Żulawy - Powiśle, Rodło - Relax, Olimpia - Unia, Jurand - Barkas, Pomowiec - Technik
8/9.04.95 Pogon - Zalew, Przebój - Powiśle, Spójnia - Relax, Żulawy - Unia, Rodło - Barkas, Olimpia - Technik, Jurand - Pomowiec	15/16.04.95 Zalew - Jurand, Pomowiec - Olimpia, Technik - Rodło, Barkas - Żulawy, Unia - Spójnia, Relax - Przebój, Powiśle - Pogon
22/23.04.95 Powiśle - Zalew, Pogon - Relax, Przebój - Unia, Spójnia - Barkas, Żulawy - Technik, Rodło - Pomowiec, Olimpia - Jurand	29/30.04.95 Zalew - Olimpia, Jurand - Rodło, Pomowiec - Żulawy, Technik - Spójnia, Barkas - Przebój, Unia - Pogon, Relax - Powiśle
3.05.95 Relax - Zalew, Powiśle - Unia, Pogon - Barkas, Przebój - Technik, Spójnia - Pomowiec, Żulawy - Jurand, Rodło - Olimpia	6/7.04.95 Zalew - Rodło, Olimpia - Żulawy, Jurand - Spójnia, Po-

## PO JESIENI

1. Rodło Kwidzyn 13 23 57-11	8. Spójnia Sadlinka 13 14 13-18
2. Przebój Stogi 13 19 28-9	9. Relax Ryjewo 13 13 23-31
3. Olimpia Sztum 13 18 33-19	10. Żulawy Nowy Dwór Dł. 13 11 23-37
4. Pomowiec Gronow 13 16 19-13	11. Jurand Lasowice 13 10 22-29
5. Powiśle Dzierzgoń 13 15 34-18	12. Zalew Frombork 13 7 19-42
6. Pogon Prabuty 13 15 25-23	13. Unia Susz 13 5 15-36
7. Barkas Tolkmicko 13 14 28-16	14. Technik Rakowiec 13 2 11-47

## CZTERNASTU SPRAWIEDLIWYCH

Nad prawidłowością wydarzeń na boisku czuwać będzie czterastu sędziów OKS Elbląg uprawnionych do prowadzenia spotkań klasy okręgowej. Wśród nich znajduje się czwórka arbitrow trzecioligowych Stanisław Kucielowicz (Branewo), Tomasz Płoski (Elbląg), Janusz Szynkiewicz (Kwidzyn) i Marian Weiss (Elbląg) oraz Kazimierz Byszczynski (Elbląg), Stawomir Boryki (Jazowa), Jan Dudkiewicz (Elbląg), Marian Frankowski (Kwidzyn), Henryk Kailowski (Elbląg), Mieczysław Kocot (Nowy Dwór), Mirosław Kowalski (Elbląg), Krzysztof Mamcarz (Dzierzgoń), Mirosław Prokurat (Elbląg), Zbigniew Rudziński (Elbląg).

## UNIA SUSZ

ADRES: 82-500 Susz, ul. Wąska 9 tel. 116  
BOISKO: ul. Leśna Susz  
ZARZĄD: prezes - Józef Wszelak, wiceprezesi: Benedykt Bienkowski, Mariusz Kolański, członekowi: Waldemar Szczegielniak, Jerzy Pszenny, Zenon Cap, Piotr Zarnecki, kierownik klubu: Wiesław Kurta.  
KADRA: Jacek Deszczak, Jarosław Nowacki, Piotr Soltanowicz, Artur Juchniczew, Marek Dombrowski, Andrzej Lewandowski, Paweł Stankiewicz, Marek Kili, Józef Zawadzki, Jarosław Zawadzki, Robert Zajączkowski, Dariusz Zakrzewski, Piotr Jaranowski, Zbigniew Mazniński, Zbigniew Sarnowski, Zbigniew

Popławski, Tomasz Olszewski, Jarosław Mazniński  
PRZYBYLI: D. Zakrzewski, P. Jaranowski, Z. Mazniński, Z. Sarnowski, Z. Popławski, T. Olszewski, J. Mazniński  
UBYLI: T. Meller, P. Maniora, T. Kresimon, Z. Milewski, K. Breitenbach  
TRENER: Jan Dalkiewicz  
Wiesław Kurta: "Przygotowania do nowego sezonu rozpoczęliśmy 17.01.95, trenowaliśmy na obiektach Susza. Rozegraliśmy pięć spotkań sparingowych z Powiślem Dzierzgoń 0:1 5:0, z Piastem Łasin 2:1 i z Orkanem Zalew 1:4. Naszym celem jest utrzymanie się w "Okręgówce".

## RODŁO KWIDZYN

ADRES: Kwidzyn, ul. Sportowa 6 tel. 38-66  
BOISKO: Stadion Miejski Kwidzyn, ul. Sportowa 6  
ZARZĄD: prezes - Jerzy Śnieg wiceprezesi Jan Dubas, Wiesław Mikuszka (pełniący tymczasowo obowiązki kierownika klubu), Wojciech Wojewódka, członkowie zarządu: Józef Grycan, Adam Czarnuch, Henryk Rozalski.  
KADRA: bramkarze: Piotr Wielgus, Krzysztof Olszewski, w polu: Kamil Arszynski, Marek Baprawski, Marek Cybicki, Jacek Dębicki, Andrzej Jankowski, Zbigniew Kisielewski, Zbigniew Kubo, Grzegorz Obłata, Jarosław Refliński, Radosław Rutka, Roman Wołński, Roman Zaworski, Marek Śwótko, Grzegorz Rutkowski, Jacek Barabarczewicz, Zbigniew Książek, Piotr Cetnarowicz, Filip Ośmiałowski.  
przybyli: P. Cetnarowicz z Pogoni Prabuty, J. Barabarczewicz z Książek powrót z Technika Rakowiec.  
ubyli: R. Lipiak, J. Bucior, S. Suski, T. Łoziński, R. Robaczynski, M. Bąk, M. Wejtko - wypożyczeni do 30.06.95 do Technika Rakowiec, M. Serocki i D. Dittman - wypożyczeni do 30.06.95 do Pogoni Prabuty, K. Serocki do Spójni Sadlinki.  
TRENER: Andrzej Biłanga  
KIEROWNIK ZESPOŁU: Daniel Tuptyński  
W. Mikuszka: "Do sezonu przygotowaliśmy się na miejscu w Kwidzynie m.in. na kilkunastodniowym obozie dochozdownym. Rozegraliśmy wiele, przeważnie zwycięskich, spotkań kontrolnych z różnej klasy przeciwnikami (od ligowca z Białorusi, przez reprezentantów III ligi Pomorza do zespołów z klas okręgowych). GRAMY O AWANS DO TRZECIEJ LIGI."

## OLIMPIA SZTUM

ADRES: Sztum, ul. Młyńska 10/12 (w Pawlikowski) tel. 30-54  
BOISKO: Stadion Miejski Sztum, ul. Reja (kolo dworca PKP)  
ZARZĄD: prezes - Wiesław Pawlikowski, wiceprezesi d/s sportowych i Krzysztof Śta, kierownik klubu - Zdzisław Czajka, kierownik drużyny i Zbigniew Kopczyński.  
KADRA: bramkarze: Ryszard Sabara, Waldemar Banaszk, Zbigniew Trafalski.  
w polu: Grzegorz Pachucy, Gabriel Sztandarski, Zbigniew Krupa, Wojciech Bednarski, Krzysztof Seta, Krzysztof Pluszka, Ireneusz Tutaj, Tomasz Mazurek, Tomasz Czerwikowski, Jarosław Jaryna, Tomasz Stefaniak, Jan Ambroszkiewicz, Janusz Kruczkowski, Krzysztof Ruszkowski, Wojciech Wil-

mański, Kamil Drewa, Rafał Kozłowski, Przemysław Rutkowski, Mariusz Miecznik  
przybyli: T. Mazurek i w trakcie zaletawiania T. Czerwikowski z Pomezian Malbork  
ubyli: Adam Pachucy do Pomezian Malbork  
TRENER: Józef Nawrot  
KIEROWNIK ZESPOŁU: Zbigniew Kopczyński  
W. Pawlikowski: "Ze względu finansowych do rundy rewanżowej, przygotowaliśmy się na miejscu w Sztumie i na boisku w sali gimnastycznej SP 1. Grałiśmy sparingi m.in. z Relaxem Ryjewo i Pogonią Prabuty. Zdołaliśmy sobie sprawę z tego, że Rodło będzie bardzo trudne, ale nie zamierzamy nikomu udawać punktów. Wiosnę chcemy zagrać na poziomie jesieni."

## SPÓJNIA SADLINKI

ADRES: Sadlinki, ul. Kwidzyńska 12  
BOISKO: Sadlinki, ul. Lipowa  
ZARZĄD: prezes - Karol Czyżykowski, wiceprezes - Zbigniew Gładki, wiceprezes sekcji piłki nożnej - Remigiusz Grodecki, wiceprezes d/s sportu masowego i szkolnego Andrzej Ślawicki, przewodniczący rady drużyny - Wojciech Wierciński.  
KADRA: bramkarze: Tomasz Krupa, Mirosław Troczyński, w polu: Wojciech Wierciński, Mirosław Karpiński, Grzegorz Karpiński, Tomasz Nowatowski, Piotr Jesionowski, Dariusz Kuc, Ryszard Jurkiewicz, Marcin Maziarz, Radosław Grodecki, Michał Kaczuba, Stawomir Koralewski, Krzysztof Jaranowski, Marek Masłanka, Leszek Warpas.

Tomasz Warpas, Leszek Kwadnic, Rafał Torpo, Tomasz Mazurek, Krzysztof Kuc, Ernest Osiał  
ubyli: Jacek Rzepka, Cezary Krawczyński  
TRENER: Mirosław Troczyński  
KIEROWNIK ZESPOŁU: Stawomir Kios  
M. Troczyński: "Do rozgrywek przygotowaliśmy się na własnym obiekcie oraz na kilkunastodniowym obozie w Ustroniu Beskidzkim. W Sadlinkach bardzo nam brakowało sali gimnastycznej. Grałiśmy mecz z kwidzyńskim Rodłem, Pogonią Prabuty, Starym Targiem, Jurandem Lasowice i Technikiem Rakowiec. Chcemy zakończyć rozgrywki na takim samym miejscu jak jesienią."

## RELAX RYJEWÓ

ADRES: 82-420 Ryjewo Konrad Grochowski  
BOISKO: Ryjewo  
ZARZĄD: przewodniczący - Aleksander Grochowski, I z-ca Roman Zbróg, II z-ca Jarosław Swajda skarbnik - Antoni Mazurkiewicz, sekretarz - Konrad Grochowski, gospodarz obiektu - Helmut Bartz, członek - Jan Szalkowski  
KADRA: bramkarze: Roman Ochmiński, Krzysztof Kornylowski, w polu: Czesław Micholński, Piotr Zieliński, Wojciech Sarnowski, Jarosław Swajda, Grzegorz Cichocki, Andrzej Siemiaszek, Krzysztof Guba, Sławomir Warczak, Waldemar Palomski, Rafał Martyka, Radosław Martyka, Paweł Dytko, Krzysztof Śwewczyk, Rafał Strzelec, Jarosław Kref, Jacek Szalkowski, Grzegorz Zwiolak, Ryszard Kaproń, Henryk Krawowski, Dariusz Podgórski, Adam Czuba  
TRENER: Jarosław Swajda  
A. Grochowski: "Treningi rozpoczęliśmy na początku lutego. Cwiczyliśmy regularnie dwa razy w tygodniu. Rozegraliśmy sporo spotkań sparingowych m.in. z Powiślem Czernin, Olimpią Sztum, LZS Waplewo i LZS Stary Targ. Znamy swoje miejsce w stawce drużyn i zadowolili nas miejsce w pierwszej szóstce"

## PRZEBÓJ STOGI

ADRES: Stogi 82-200 Malbork  
BOISKO: z powodu remontu boiska w Stogach, wiosenne mecze zespół rozgrywać będzie na boisku Juranda w Lasowicach Wielkich  
ZARZĄD SEKCJI: kierownik - Marian Szklarczyk, kierownik drużyny Adam Dzięgiel, członkowie: Stanisław Kapuściński, Zenon Robak, Marek Tubiak  
KADRA: bramkarze: Krzysztof Jachimowski, Zbigniew Franz, Krzysztof Bury, w polu: Leszek Tubiak, Piotr Topolski, Marcin Wasik, Rafał Rządewski, Marek Szpryuntowski, Waldemar Wyciszewicz, Robert Bryan, Dariusz Misarko, Andrzej Kozłowski, Robert Gierasimczuk, Dawid Szymeczko, Marek Tubiak, Jarosław Koch, Dariusz Szpryuntowski, Zbigniew Giza  
TRENER: wacat KIEROWNIK ZESPOŁU: Adam Dzięgiel  
A. Dzięgiel: "Z początkiem roku rozwiązaliśmy umowę z Pomezianą, w tej sytuacji kadra zespołu uległa diametralnej zmianie. Praterkujemy kilkoma kandydatami na stanowisko trenera zespołu. Przygotowaliśmy do "wiosny" rozpoczęliśmy na początku stycznia cztery dwa razy w tygodniu. Rozegraliśmy również kilka spotkań sparingowych. Chcemy zachować bezpieczne miejsce w tabeli."

## POWIŚLE DZIERZGOŃ

ADRES: Dzierzgoń, ul. Krzywa 1, tel. 23-45  
BOISKO: Dzierzgoń, ul. Krzywa 1  
ZARZĄD: prezes - Maciej Skibniewski, wiceprezes d/s piłki nożnej - Józef Łojewski, wiceprezes zarządzający - Krzysztof Mamcarz  
KADRA: bramkarz: Piotr Dudkiewicz, w polu: Rafał Galuba, Grzegorz Reks, Waldemar Luckner, Krzysztof Nowogrodzki, Henryk Pinkus, Tomasz Krawczyk, Sylwester Maśka, Marcin Kalbarczyk, Rafał Dzienza, Andrzej Marciniak, Sebastian Zieliński, Rafał Lepka, Krzysztof Drzygza, Robert Roziński, przybyli: S. Zieliński, A. Marciniak, R. Lepka - wychowankowie.  
ubyli: Jacek Zdunek do Pomezian Malbork, Andrzej Tietzi Sławomir Eber do Powiśla Stary Targ.  
TRENER: Andrzej Bedra  
KIEROWNIK ZESPOŁU: Józef Łojewski

OPIEKA MEDYCZNA: Piotr Kluska  
K. Mamcarz: "Przygotowaliśmy do rewanżów rozpoczęliśmy 3.01.1995. Podczas nich zorganizowaliśmy m.in. oboz dochozdowny. Realnie oceniając sytuację chcemy zachować bezpieczne miejsce w tabeli rozgrywek."

## TECH-COMPLEX RAKOWIEC

ADRES: 82-512 Rakowiec, ul. Sportowa  
BOISKO: Rakowiec, ul. Sportowa  
ZARZĄD: prezes - Zbigniew Wydramski, wiceprezes - Marian Drozd, członkowie: Władysław Hryszczyński, Janusz Cichocki, Józef Śwótko, Andrzej Szyszko, Zbigniew Jaworski  
KADRA: bramkarze: Artur Leśniak, Zbigniew Wesolowski, w polu: Mieczysław Bąk, Zbigniew Jaworski, Andrzej Kepa, Mariusz Pachoła, Dariusz Waliszewski, Michał Wejko, Grzegorz Szych, Robert Robaczynski, Sławomir Kostecki, Jacek Chojnacki, Dariusz Zuchowski, Tomasz Kofin, Robert Podzicki, Jarosław Kanowski, Sławomir Suski, Roman Lipiak, Jarosław Bucior, Tadeusz Łoziński, Sławomir Łasota, Adam Łukaszczyk.  
przybyli: S. Suski, R. Lipiak, J. Bucior, M. Bąk - wypożyczeni z Rodła S. Łasota z LZS Pańkowa, A. Łukaszczyk z Pogoni Gardeja  
ubyli: J. Barabarczewicz i Z. Książek - powrót do Rodła  
TRENER: Czesław Hryb  
KIEROWNIK ZESPOŁU: Marek Woronowicz  
Z. Wydramski: "Przygotowania do "rozgrywek, pod wodzą nowego trenera Cz. Hryba, rozpoczęliśmy pod koniec stycznia. Najpierw cwiczyliśmy w dawnej sali woskowej w Kwidzynie a potem na obiektach kwidzyńskiego MOSIR-u. Grałiśmy kilka spotkań sparingowych m.in. z juniorami Rodła, dwumecz ze Spójnią Sadlinki i Olimpią Kisielice. Wygraliśmy halowy turniej o puchar wójta gminy Kwidzyn E. Wierzb. Wszyscy wierzymy w utrzymanie się w okręgówce. Łatwo skóry nie sprzedamy, niech nikt nie liczy na taryfy ulgowe"

## CIEŻAROWCY NA PUDLE

W Nowym Dworze Gdańskim odbyły się mistrzostwa okręgu elbląskiego w podnoszeniu ciężarów do lat 20 oraz Wojewódzka Olimpiada Młodzieży Szkolnej w tej dyscyplinie sportu. O laury rywalizowało 37 zawodników, w tym ciężarowcy LKS "Nadwiślanin" Kwidzyn oraz, dwie zawodniczki.  
Jak zwykle nie zawiedli sztagiści "Nadwiślanina" Kwidzyn. W mistrzostwach dwudziestolatków "Nadwiślanin" zajął II miejsce, natomiast po przeliczeniu wyników w tabeli

Sinclaira Artur SZOSTEK z "Nadwiślanina" zajął II miejsce, uzyskując 270,9 pkt.  
W Wojewódzkiej Olimpiadzie Młodzieży Szkolnej do dalszych eliminacji regionalnych zakwalifikowali się:  
w wadze do 59 kg - Sebastian WAGA - 215 kg, który jednocześnie uzyskał najlepszy wynik w tabeli Sinclaira 323,2 pkt.  
w wadze 84 kg - Grzegorz OLSZOWIEC - 165 kg.  
Drużynowo "Nadwiślanin" z 32 pkt. zajął 3 miejsce.

## MGKS TOLKMICKO

ADRES: Tolkmicko, ul. Szpitalna 4  
BOISKO: Tolkmicko, ul. Szpitalna 4  
ZARZĄD: prezes - Zbigniew Rutkowski, wiceprezes - Janusz Anuszczyk  
KADRA: bramkarz: Robert Grabowski, w polu: Dariusz Popiołek, Zbigniew Rutkowski, Mirosław Mostowicz, Robert Popiołek, Dariusz Kaczyński, Paweł Jernat, Paweł Osak, Maciej Msz-

tal, Ryszard Misztal, Grzegorz Gałązka, Daniel Deorocki, Łukasz Fekieta, Janusz Birhol, Janusz Buczkowski, Jacek Słomka, Tomasz Grabowski, Rafał Warszewicz, Piotr Płyta, Sebastian Jurczak  
Nikt nie przybył i nie ubył  
TRENER: Janusz Buszkowski  
ASYSTENT: Krzysztof Popiołek (jednocześnie trener zespołu młodzików)  
J. Buczkowski: "Pod koniec lutego br. w miejsce zlikwidowanego Barkasa powstał MIEJSKOGMINNY KLUB SPORTOWY Tolkmicko, który występować będzie w okręgówce. Do "wiosny" przygotowaliśmy się na własnych obiektach w Tolkmicku. Rozegraliśmy spotkania z Polonią Elbląg 1:3, dwa razy z Pomocem Gronow 2:1 i 3:4. Błękitnymi Ornet 2:3 i Sokolem Lipowina 7:1. Na mecie chcemy być w pierwszej piątce. Mój typ na awans do III ligi to kwidzyńskie RODŁO - najsilniejsze personalnie i organizacyjnie."

# HOROSKOP

**Baran (21 marca - 20 kwietnia)**  
Tydzień zasłużonego i pełni wypracowań. Urlop lub przede wszystkim czas na lekkijszych podbojach. Gwiazdy Ci sprzyjają, więc poznaj sobie odnowienie. Najpóźniej da Ci siebie partnerzy: Koziorożec, Ryby.

**Byk (21 kwietnia - 21 maja)**  
Nie wiesz, co zrobić, aby zmienić swoje życie, aby stało się atrakcyjniejsze i nabrało sensu? Masz duży energię, która należałoby uruchomić i zacząć działać. Poszerz także krąg znajomych, zaowocuje to w przyszłości.

**Bliźnięta (22 maja - 21 czerwca)**  
Jacyś znajomi, którzy masz za dość bliskich, nieszczerze o Tobie myślą. Bądź ostrożny, gdyż możesz popaść w tarapaty finansowe. Jeśli nie będziesz trzymał ręki na pulsu, zostaniesz po prostu oszukany.

**Rak (22 czerwca - 22 lipca)**  
Robi się wokół zębów, w Twojej głowie również. Jakś mocne uczucie wzięło Cię w władanie, ale nie na długo. Wrażenia będą przyjemne, co stanowić poprawę Ci humoru.

**Lew (23 lipca - 23 sierpnia)**  
Jesteś osobą rzetelną i odpowiedzialną, dlatego obawiasz się, czy podległ swoim obowiązkom. Aby nie zawieść nikogo, postaraj się zachować bezstronność wobec ludzi, a wszystko ułoży się znakomicie.

**Panna (24 sierpnia - 22 września)**  
Kłamka jeszcze nie zapadła, można więc uratować i naprawić ułamekni postępowaniem. Walcz o swoje racje, ale szukaj również kompromisu tam, gdzie jest on konieczny.

**Waga (23 września - 23 października)**  
Choroba w rodzinie wprowadziła zaburzenie i destabilizację w Twoim życiu. Nie obawiaj się jednak i spróbuj wezprzeć się bliską Ci osobą, która również cierpi, choć skrycie.

**Skorpion (24 października - 22 listopada)**  
Należy Ci się porządna reprimenda za lekomyślne postępowanie. Lepiej przynajmniej do błędów wykaż, jak wysoko cenisz się wspaniałomyślności partnera, a wszystko pojździe w niepamięć.

**Strzelec (23 listopada - 21 grudnia)**  
Podjeżwawsz bliską Twojemu sercu osobę, że to nie obawiaj się należytym zaufaniem, mając swoje drobne tajemnice. Jeżeli nie chcesz doprowadzić do konfliktów, pogódź się z tym.

**Koziorożec (22 grudnia - 20 stycznia)**  
Możesz spodziewać się wizyty starego znajomego, który zaskoczy Cię zupełnie, ale i uciśszy. Czas wspomnień i refleksji, o które tak trudno w tym naszym zabieganiu i zwirowaniu świecie.

**Wodnik (21 stycznia - 20 lutego)**  
Lubisz, gdy wszystko dzieje po Twojej myśli. Twój racjonalny umysł planuje wirtuoszkę z wyprzedzeniem, co należy pochwalnie. W tym tygodniu nie się ponesie, emocjom i kontroluj sytuację.

**Ryby (21 lutego - 20 marca)**  
Nie jesteś ostatnio w rewalicyjnej kondycji. Dolegają Ci przede wszystkim świadomości przemijania czasu. Zafunduj sobie coś, co zawsze powoduje powrót dobrego humoru - nowy ciuch lub kosmetyki.

# ZAPOMNIANA ROCZNICA TO JUŻ 50 LAT ...

Od nadania Kwidzynom praw miejskich i lokowania miasta w latach trzydziestych XIX w. nadmorskich zostało w historii naszego miasta sporo dat i wydarzeń szczególnie ważnych. Na pewno nie będą zastrzeżone jako 1945 - data, od której ją już powoływać. W oym roku zaczęła się wymiana dotychczasowych mieszkańców grodu nad Liwą. Dotychczasowi mieszkańcy - Niemcy z zalem musieli opuścić swój wiekowy "Heimat", a miasto powoli zaludniało się nowymi mieszkańcami - Polakami. Tak bowiem zdecydowali wojezy tego świata Związek Sowieki i jego sojusznicy Straz Zochroczora i Wielka Brytania. W efekcie braku innych ustaleń jatkarskich zaczęły następować ogromne zmiany w układzie demograficznym Kwidzyna. Do miasta, które podobnie jak w okresach wojen napoleońskich i wojny światowej stało się miastem szpitalnym i w tym roku 16 lat wcześniej znajdowało się ponad 20 tys. rannych żołnierzy z wojny, zaczęły napływać Polacy z różnych stron Rzeczypospolitej.

Jako pierwszy 10 marca 1945 r. przybyli pracownicy poczty. Pierwszym powojennym burmistrzem Kwidzyna nie był - jak się powszechnie sądzi - Heliodor Chmielewski, lecz przedwojenny pracownik Polskiego Konsulatu w Kwidzynie - Mieczysław Biorzeczowski. Funkcję tę objął na polecenie wojewody bydgoskiego.

19 marca Piotr Kosiorowski zorganizował Straz Ochrony Kci. 24 marca 1945 r. wczesnymi godzinami popołudniowymi przybyła do Kwidzyna z terenów Bydgoszczy ekipa operacyjna pod kierownictwem Wiesława Sztajki - pełnił on funkcję Pełnomocnika Ekonomicznego Rady Ministrów RP. W składzie osobowym grupy znaleźli się ponadto Heliodor Chmielewski, Franciszek Kranc, dzięki któremu uruchomiono już w październiku elektrykownię przy ul. Władym (obecnie po spaleniu zabrakło wybudunek powoli popada w ruinę), atakże Władaw Sztajki i Aleksander Szychulda. Grupie tej towarzyszyło trzech milicjantów z bronią; Czesław Woźniak, Leon Niewiadomski i Antoni Witulski. Tego dnia władze w mieście przejęła z rąk sowieckiego Komendanta Wojkowskiego polska administracja.

Niestety otekrzojnie wiewu pamiętało w naszym mieście. A należałoby przypomnieć, przede wszystkim młodym pokoleniom,

datę sprzed półwieku, datę, kiedy Kwidzyn po raz pierwszy w swojej historii znalazł się pod polską administracją.

O tym wydarzeniu pamiętało tylko Towarzystwo Miłośników Ziemi Kwidzyskiej, które 24 marca odbyło zebranie sprawozdawcze i wybrało zarząd, podczas którego - obok spraw proceduralnych - znalazł się miastem wspomnienia przed 50 lat.

A co działo się w polskim Kwidzynie przed pięćdziesięciu laty? Wówczas był przelomowym miejscem w organizacji życia cywilnego w mieście. Mimo trudności ze względu na brak rozdziału kompetencji władz polskich i sowieckich w Kwidzynie powstało wiele polskich instytucji: Urząd Ziemi, na czele którego stanął Jerzy Sotkiński, Straz Pożarna - z pierwszym komendantem Janem Ewartowskim, pojawiła się też pierwsza lekarz - Anna Akieler.

23 kwietnia dopiero decyzja pełnomocnika Rządu Tymczasowego, uznanego tylko przez Związek Sowieki, na Prusy Wschodnie major Mieczysław Borowiecki w celu zorganizowania administracji w mieście. Ale ku zszewu wielkiem zdziwieniu zastępy wszystkie zorganizowane przez grupę operacyjną Jedynym jego decyzjami są odwołane - ze względu na nade zaangażowanie burmistrza Mieczysława Borzeczowskiego (należy się domyślić, że ten nie odpowiadał "ludowemu" majorowi swoim sanacyjnym pochodzeniem) i powołanie na to funkcję Heliodora Chmielewskiego. Funkcję starosty powierzył Wiesław Sztajki.

W kwietniu w mieście przebywało 1 005 mieszkańców, w tym 564 Niemców. W następnych miesiącach zaczęły napływać do miasta w większej ilości osadnicy: pierwsi z terenów najbliższych - Pomorza i Kujaw, zza Wisły z byłych stron Polski ponadto przyjeźli na kwidzyską ziemię, która nie przypominała kraju miękim i miodem płynącego osadnicy? Możliwość byłaby, skąd słępy ktoś kierował Kwidzyna. Byłaby, który cudem udało się uciec z rak hitlerowskich i sowieckich oprawców, byli przesiedleńcy z warszawskiego, Mazowsza, okolic Działdowa, Nowego Miasta Lubawskiego i innych.

W czerwcu 1945 r. przybyli ci, którzy przymusowo zostali wyrzuceni z ziem swojej pięknej, niezapomnianej Ojczyzny - Wi-

leńszczyzny, Podola, Polesia, okolic Kosiopola i Wołkowskiej. Przybyli także ci z dalekiej Syberii, którzy cudem ocaleni znaleźli swoje przyżycie w nieznanym mieście. Byli tacy, którzy w powojennej drodze zatrzymali się w Kwidzynie i pozostali. Jeszcze później, w końcu lat czterdziestych i w latach pięćdziesiątych przybywali do Kwidzyna 20-letkowie, którzy w swoich zwojach pisał: "polem" zostałem rzucony nagle z domu do Kwidzyna" naucejście z południowej i centralnej Polski. Lekarze z warszawskiego, lechnicy i inżynierowie z całego kraju.

Spokalsi się Kwidzynie ludzie różnych kultur, obyczajów i różnego poglądu na świat. Przewidyli, że tradycje najcenniejsze, wiary, tradycje, poczucie godności moralnej i patriotyzm. Zapamiętały tym do niedawna jeszcze niemieckie miasto. Powoli zdomowili w tym miejscu poznali przy i - kaziuki ze swą dziwną, piękną i świąteczną twarzą z Wileńszczyzny. Dotknięci nieuczelnym sentymentem do swych stron rodzimych kreowali miasto, w którym wszystko było polonimieckie. Mimo atybulów, zniewolenia i wizerzenia się agresywnie ideologicznej, wciągania w działalność PZPR - owską zachowali wewnętrzzną i zborowa suwerenność, po prostu zaczęli żyć i pracować. Zaczęli odbudowywać swoją drugą Ojczyznę.

O lamtych czasach niemal już nikt nie pamięta - w 50- rocznicę nie było nawet najmniejszych uroczystości - choć wśród nas w dalszym ciągu żyją ludzie, którzy w tym wieku temu zostali brutalnie wyrwani ze swoich rodzinnych stron, domów, miejsc pracy, tworzonych nieraz wysiłkiem wielu pokoleń. Nadal zwracają się ku przeszłości. Cechuje ich nostalgia do utraconej ojczyzny, do swiata dzieciństwa i młodości. Dotknięci nieuczelnym sentymentem biora udział w nostalgiczyńnych wyjazdach do miejsc swego urodzenia i mówią na co dziejz ja kwidzyską z Wilieńszczyzny, Wołkowskiej, Działdowa, Warszawy.

# MARZEC PRZED 50 LATY W KWIDZYNIE

Marzec był pierwszym miesiącem powojennej historii miasta, w którym zaczęły się tworzyć zakłady polskiej administracji.

10 marca przybył do Kwidzyna Stanisław Pierchala z trezema pracownikami poczty, a mianowicie: Józefem Korytowskim, Janem Koszczykiem i Józefem Rykaczewskim. Członkowie do zgodą komendanta wojennej miasta, przyślapiła do organizacji urzędu pocztowego. Była to w owych czasach, praca bardzo trudna i niebezpieczna. Szczególną trudnością było urządzenie dewastowanego budynku poczty, jak i nawiązanie łączności z najbliższymi, już zorganizowanymi ośrodkami. Niebezpieczeństwem czylała na każdej stopie Groźba utraty życia, mienia i ładunku pocztowego, była siła. Mimo tych trudności grupa pionierów zorganizowała 20 marca pierwszą Kwidzynie a Grudziądem i Smetowem. Dokonała jej za pomocą rowerów.

17 marca przybyła na teren miasta delegacja przez Pełnomocnika Rządu RP na Województwo Pomorskie, Mieczysław Borzeczowski, przedwojenny pracownik Polskiego Konsulatu w Kwidzynie. Jego zadaniem - jako po burmistrza - było natychmiastowe przysłapienie do organizowania Zarządu Miasta.

19 marca Piotr Kosiorowski przyślapił do tworzenia Strazy Ochrony Kci, którą zorganizowała ochrona majątku kolejowego.

25 marca 1945 r. przybyła do Kwidzyna z Bydgoszczy ekipa grupy operacyjnej, której kierownikiem czyli pełnomocnikiem Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu był Wiesław Sztajki. Skład tej grupy stanowili Henryk Gniazdowski, inż. Heliodor Chmielewski, inż. Franciszek Kranc, inż. Władaw Sztajki, inż. Aleksander Szychulda.

W celu przybliżenia Czytelnikowi struktury organizacyjnej administracji w Polsce po 1945 roku pragnę ją objaśnić w kilku zdaniach. Sytuacja prawna tych ziem różniła się w zasadniczy sposób od sytuacji ziem, które do 1939 r. należały do Polski. 14 marca 1945 r. Rada Ministrów pozwiliła ziemie zachodnie i północne (zwane także Ziemiemi Odzyskanymi) na następujące okręgi: Śląsk Polski, Dolny Śląsk, Pomorze Zachodnie i Okręg Mazurski, do którego należał Kwidzyn. W pierwszym z nich było województwo aniarostaw, w tym województwo opowiaw. Tu były okręgi i obwody, na których i część stali odpowiednio pełnomocnicy rządu.

Zadanie, z jakim przytła do Kwidzyna pod kierunkiem Wiesława Sztajki grupa operacyjna, było określone następująco: "organizacja do podstaw polskiego przemysłu i życia gospodarczego celem jak najszybszego jego uruchomienia".

Ta skromna grupa operacyjna, wobec braku przedstawicieli Pełnomocnika Okręgu Mazurskiego, spełniała w pierwszym okresie podwójną rolę administracyjną i gospodarczą. W związku z taką sytuacją W Sztajkiemu przydzielili poszczególne zadania. Henryk Gniazdowski został zastępcą pełnomocnika i przejął sprawę za iazane z organizowaniem milicji obywatelskiej, aby zapewnić wględne bezpieczeństwo przybywającym osadnikom (wraz z grupą przybył trzech milicjantów Antoni Witulski,

Leon Niewiadomski i Woźniak, ale się te były za słabe wobec moczonych się napadów i rabunków). inż. Aleksander Szychulda pełnił obowiązki starosty, miał mianować sołtyśów i prowadzić sprawy narodowościowe. inż. Franciszek Kranc miał zajmować się sprawami przemysłu i warsztatów ziemskich, a także reorganizacją inż. Władaw Sztajki miał organizować aproprazację oraz budynkę spoczynkowy, inż. Heliodor Chmielewski natomiast miał prowadzić biuro urzędu i koordynować całosć pracy.

Było okres bardzo trudny ze względu na brak rozdziału kompetencji władz polskich i radzieckich oraz ze względu na specyficzne warunki miejscowe. Kwidzynie był bowiem miastem szpitali wojskowych. Sztajki uzyskał na potrzeby biuro biurowe byłego starostwa niedziebia Zarządu Miasta) oraz budynki byłego Konsulatu Polskiego na mieszkani dla grupy operacyjnej.

W miarę napływu osadników przekształcono z Komenda Wojenną zwołnienie każdego domu. W tym czasie chleb można było uzyskać jedynie od żołnierzy i to za wdękę pieniądza na tych terenach nie miały jeszcze żadnego znaczenia.

W mieście wybuchły pożary. Ich przyczyną był podpalenia, często nieumyślnie, spowodowane przez wylęczających się bez celu ozdrowieńców. Stare Miasto zaczęło płonąć. Nie było wody, by ją gasić. Wodociąg ciągle nie działał.

opracował  
Tadeusz Wiśniewski

# CZY ZNASZ SWOJE MIASTO? KONKURS NR 134

W dzisiejszym numerze konkursu nr 134. Zdjęcie nr 132 przedstawiało budynek położony w Kwidzynie przy ul. Warszawskiej 9. Zagadkę oradwidowo rozwiązało 29 osób a nagrodę wylosowała pani Irena Okraczewska zamieszkała w Kwidzynie.

Za tydzień rozwiązanie konkursu nr 133.

Odpowiedzi na konkurs nr 133 i 134 prosimy przysłać na adres redakcji lub przymocować osobście - Kwidzynie ul. Braterska Narodów 46 tylko na kartach pocztowych i pocztówkach z zaznaczonym numerem konkursu, którego odpowiedzi dotyczy. Odpowiedzi zamieszczone nie na kartach pocztowych, a w listach czy na zwykłych kartkach, nie będą braly udziału w losowaniu nagród! Zyczymy miłej zabawy.

Zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.



## UWAGA KRZYŻOWKOWCIE!

Rozwiązanie krzyżówki z nr 17 189 brzmi: "Serce maswoje racje, których rozum nie zna"

Nagrodę wylosowała pani Urszula Dębska zamieszkała w Prabutach

ROBWA NE DO PRZEDU	ZWYK WECHU	OSMANA GRYK	RYZYKO	29	SENIOR	K	NIŁ DO UGŁASA	ODZOWNY FRANK	WYDZIAŁ MIESZKA ANAM B PEŁCOW
HEROS	P	5	32	T	N	1	K	AMOR POLSKI GRZEK BAEK	9
KWIZJA	BO	19	4	TER	23	AMOR	WYK YBER	14	SZAL
WIELK KOMPE TOR AER	W	2	WR	2	AS	W	WIELK DEZWE AFWA	Z	Z
15	15	15	15	15	15	15	15	15	15
22	22	22	22	22	22	22	22	22	22
18	18	18	18	18	18	18	18	18	18
24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
13	13	13	13	13	13	13	13	13	13
30	30	30	30	30	30	30	30	30	30
26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
20	20	20	20	20	20	20	20	20	20

Rozwiązanie należy nadesłać w ciągu 14 dni na adres redakcji.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33

WYDAWNICTWO POMORSKIE

• "Gazeta Elbląska" • "Gazeta Kociewska" • "Gazeta Tczewska" • "Tygodnik Trójmiasto" • "Kurier Gdyski" • "Kuria Kwidzyska" • "Nowiny Malborskie" • "Gazeta Grudziądska" • "Dziennik Pomorski" (stały dodatek do wszystkich pism) • Drukarnia inż. Józefa Czapiewskiego  
Prezes: Czesław Czymaj, Dyrektor Naczelny: Wojciech Krellt  
Adres wydawnictwa: 53-700 Tczew, ul. Lipowa 5/6, tel. 31-25 70 i 31-31-18  
Adres drukarni: 83-110 Tczew, ul. Sadowa 6, tel. 31-36-24

KURIER  
Redakcja: zespół Redaktor naczelny - Katarzyna Kaczmarek - Przybylska, zastępca redaktora naczelnego - Jacek Puczkowski, sekretarz redakcji - Halina Szyszowska, kierownik biura reklamowego - Młocjan Przybylski. Adres redakcji: 82-800 Kwidzyn, ul. Braterska Narodów 46, tel. 30-59 MR INB 52869. Ogłoszenia drobne i reklamowy przysyłają Biuro Reklamowe 82-800 Kwidzyn, ul. Braterska Narodów 46, i przez tel. fax 22-84. Reklama i biuro czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 18.00. Redakcja zastrzeżona sobie prawo sianania i opracowywania materiałów nadesłanych i nie zamówionych. ANONIMY WYRUCZYĆ DO KOSZA. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.



"Oznacza to, że dopóki most się nie zawali, dopóty odpowiedzialne instytucje będą udawały, że brak środków na remont całkowicie usprawiedliwia użytkowanie przeprawy, która w każdej chwili stać się może miejscem największej katastrofy mostowej w Polsce".

## BRAKUJE DOBREGO DUCHA

Panujący wówczas i nad pomorską częścią Europy Fryderyk Wilhelm IV dostał wprawdzie pomieszczenia zmyślowo, gdy w roku 1857 krowcom budowano tego mostu, ale honorowego otwarcia najnowocześniejszej wtedy przeprawy przez rzekę podjął się jego syn - regent. Chodził, rzecz jasna, księcia Wilhelma, zwanego również "Karlscheuprinzem", późniejszego króla pruskiego i cesarza Rzeszy niemieckiej. Most ten miał łączyć koleją Berlin z Królewcem.

Pomimo choroby umysłowej Fryderyk okazał się jednak rozsądniejszy od ówczesnego króla Hanoweru, Ernesta Augusta. Kiedy bowiem jemu zaproponowano budowę pierwszej w Królestwie kolei żelaznej, odparł, iż sobie tego nie życzy, gdyż nie chciał, aby "każdy szewc czy krawiec mógł jeździć tak szybko jak on". Prusy w tym samym czasie budowały pierwszy swój stalowy most kolejowy - na Wiśle, w Tzwie.

Mińnię właśnie 150 lat od rozpoczęcia tej budowy, o której jeszcze polskie międzywojenne i powojenne podęczniki szkolne informują, iż jest to największy most w kraju. Co prawda zaledwie trzydziści lat później - wobec rosnącego ruchu kolejowego i ciężaru wagonów - o rzut kamieniem zdecydowano się wybudować drugi most, jednak ten pierwszy - projektu inż. Lentza - nie zmienił swego wyglądu, a jedynie przeznaczenie, stając się od roku 1893 przeprawą drogową.



Żeby zakończyć tę historyczną dygresję, wspomnieć trzeba, że o święcie pierwszego września 1939 roku saperzy policyj wysadzili w powietrze fragmenty jednego i drugiego mostu. Z baszt sterujących nad mostem ostrzeliwali nacierających hitlerowców polscy snajperzy. W odwet za tę akcję hitlerowcy dokonali masakry kolejarzy polskich w Szymankowie. Był to ostatni tragiczny epizod między Prusami a Polakami związany z historią tego mostu. Późniejsza odbudowa i przebudowa obydwóch mostów należy już do historii polskich służb drogowych, a przez dłuższy czas właściwie do jednego niepozornego człowieka...

cd. na str. IV

- W tej pracy nie można liczyć na sukces. Sukcesem jest mało porażek - mówi Dariusz Kowalczyk - dyrektor Schroniska dla Nieletnich w Gdańsku-Polankach.

W schronisku przebywa zwykle 35-40 chłopców, którzy są podejrzani o popełnienie przestępstwa. Kierowani są przez sądy i prokuratury. Tu czekają na rozprawę. W schronisku mogą przebywać 3-6 miesięcy - tak choć ustawa, ale zdarzyło się, że jeden z podejrzanych spędził tutaj prawie cztery lata w oczekiwaniu na swój proces.

Schronisko jest placówką diagnostyczno-resocjalizacyjną. Przebywający tu chłopcy są obserwowani i badani przez psychologów, psychiatrów, pedagogów. Ich opinie wraz z danymi policyjnymi, informacjami z czerpanymi z rozmów z rodziną, wywiadów środowiskowych są podstawą do orzeczenia przez sąd środka wychowawczego.

Doschroniskatrafają zarówno osoby mogące "pochwalić" się bogatą biografią przestępstwa, a także tacy, których kartoteki nie są może zbyt obszerne, ale środowisko rodzinne nie daje najmniejszej gwarancji, że syn nie powróci na drogę przestępstwa. Nietelni dopuszczają się

najczęściej drobnych przestępstw - kradzieży, włamań, rzadziej rozbój, niestety, zdarzają się również zabójstwa.

- U nietelnych nie jest najważniejsza kategoria czynu, ważna jest prognoza na przy-

szłość. To, że ktoś się okazał przestępcą raz, nie znaczy że musi zrobić to samo po raz drugi - twierdzi dyrektor Kowalczyk.

Rola schroniska powinna być resocjalizacja, rzadko jednak w praktyce zdarza się, aby ci którzy opuszczają zakład poprawczy, wychowawczy czy schronisko, przestali nagle miąć się z prawem. Zwykle ci, którzy stam-

ni wychodzą, na wolność, w środowisku kolegów, są bohaterami, twardzielami. Snują mroczne krew w żyłach historie o tym, co dzieje się za murami takich placówek i jak to oni śmieje sobie tam radzić.

- Opowiadać można o wielu rzeczach, niekoniecznie zgodnych z prawdą. Największy "mazgaj" tutaj, robi z siebie bohatera na zewnątrz. Na takie opowieści zawsze trzeba brać dużą poprawkę - mówi Dariusz Kowalczyk.

Gdańskie schronisko wygląda jak szkoła z internatem. Ładny, zadbane budynki, dookola zieleni.

Brama wjazdowa otwarta na oścież. Na podwórzu chłopcy palą trawę, twarzą ciężarówkę. Wydaje się, że każdy może swobodnie wejść i wyjść. Wewnątrz normalnie, może trochę mniejsze, sale lekcyjne, 4-8-osobowe pokoje, każdy urządzony inaczej, zgodnie z upodobaniami lokatorów. Tylko krzyki w oknach przypominają o pewnym ograniczeniu wolności. Nawet strażnik pilnujący drzwi wyjściowych wygląda raczej jak portier czy recepcjonista. Rozkład zajęć też podobny jak w internacie - przed południem szkoła lub warsztaty, po południu sport, zajęcia świetlicowe, czasami wyjście do kina, basen, jazda konną.

Dyrektor Kowalczyk mówi o ograniczonym dozroze. Na co dzień w internacie jest trzech wychowawców i dwóch strażników. Na noc zostaje tylko jeden wychowawca (lub wychowawczyni) i strażnicy. Zaden z nich nie jest uzbrojony. Nie ma gorącej linii łączącej schronisko z najbliższym posterunkiem policji. Tu trzeba się spodziewać wszystkiego.

cd. na str. IV

Skończyli się na wspólnocie mieszkaniowej, ale zaczęło się od dziury w dachu...

### Reportaż aktualny

# DZIURAWA WSPÓLNOTA

#### Lokator I:

Już wchodzi się tam, jak do smoczey jamy. Przerwywają rozmowy i wywołują gął na człowieka: co też ten może znowu chcieć? czekają...

- Dach przecieka - mówię - Leje się góryna dół.  
- A co? - rechoce taka jedna i szonuje zadkiem o gorący piec - a co, ma się lać z dołu do góry?  
- Nnie niewesoło, już trzeci raz przychodzę.  
- To trzeba w domu siedzieć - poucza tym razem kierownik - Kilka razy (przeżył słonym paluszkami) posyłałmy pracownika i nikogo nie zastał.

Gadam, że emeryt i nigdzie nie wychodzę, że przecież to nie z sufitu, ale dachu się leje i na dach trzeba zajrzeć, a nie do mieszkania. Co tam, oni lepiej wiedzą i mam dziękować, że jeszcze raz przyjdzie komisja.

Podziękowałem...

#### Dyrektor:

Do pracy w administracji przychodzą najczęściej ludzie po szkole średniej. A w szkołach nie uczą jak rozmawiać z interesantami, i w ogóle grzeczności. My też żadnych kursów w tej dziedzinie nie organizujemy. I jak tu mówić o podnoszeniu kultury obsługi potentów? Nie każdy ma przecież wrodzone zdolności.

Tak myślę, że wystarczyłoby nawet, gdyby wyuczone na jakich kursach pracowników średniego dozoru - co to na co dzień mają do czynienia z lokatorami - że jak nie mogą załatwić ich spraw szybko i pozytywnie, to niech załatwią chociaż grzecznie. Wówczas byłoby to połowę mniej skarg. Inaczej się przecież słyszy: "Postaramy się, przepraszamy, ale fachowca możemy wysłać dopiero za kilka dni", niż: "Poszedł won, niech wróci za tydzień".

#### Kierownik:

To nieprawda, że już trzeci raz wysłałem do naprawy dachu u Szymanka. Ale co mam mu powiedzieć, że ludzi brakuje, albo, że wolą inną robotę? Lokatora zdenerwować nie mogę, a tym

bardziej fachowca (zwłaszcza budowlanica), który godzi się pracować za pół darmo, bo jako murarz czy dekarz pójdzie gdzie indziej. Gdybym mógł płacić przyzwicie, to mógłbym też myśleć o dyscyplinie, a tak...

#### Fachowiec:

Rano przeleciał kierownik: "Panie Wacku, panie Wacku, znowu był Szymanek, trzeba zabezpieczyć ten dach".

Wacek (widzę już kinie pod nosem. Bo tak: pół godziny do Szymanka, pół godziny wydziania na dachu, pół godziny z powrotem. Nazajutrz trzeba przyjść znowu, już z całym majdanem, aby dziurę załatać. Robota za parę groszy, za chodzenie też nie zapłacą, to i majstrowi się nie dziwią, że bykiem patrzy.

#### Dyrektor:

To prawda, że pracownicy mają zbyt dużo niepotrzebnej biegamy. Aby temu zaradzić organizujemy specjalną służbę, która będzie zajmować się tylko oględzinami zgłaszanych przez lokatorów usterek. Pójdą, zobaczą co i jak, zapytają co jest do zrobienia. A fachowcy od samej roboty będą już szli na pewne - z niezbędnymi narzędziami i materiałami. Nie będą tracić czasu na podwójne chodzenie i robota pójdzie szybciej.

#### Fachowiec:

W końcu - posłaliśmy. Pani Basia za nami. Majster wiał na dach, ja za nim. Dziewczyna wysunęła tylko głowę, dalej się boi. "I co panie Wacusi, da radę coś zrobić?" Majster stęka, drapie się po głowie. "Zrobić to się da, ale na to trzeba czasu. Roboty na dwa miesiące, dach - ruina".

Pani Basia nie wierzy, ja nie mam głosu. A majster wie co robi: na jaki czas będziemy mieli spokój.

cd. na str. II

## NIKT NIE RODZI SIĘ BANDYTĄ

szłość. To, że ktoś się okazał przestępcą raz, nie znaczy że musi zrobić to samo po raz drugi - twierdzi dyrektor Kowalczyk.

Gdańskie schronisko wygląda jak szkoła z internatem. Ładny, zadbane budynki, dookola zieleni.

**NORMALL®**  
ODDZIAŁ GDAŃSK  
ul. Wielopole 7  
tel./fax (058) 43-22-05  
**STAL  
KWASOODPORNĄ  
NIERDZEWNA**

## ROK WOJCIECHOWY NA POMORZU

W całej Europie trwają przygotowania do obchodów milenium śmierci św. Wojciecha, który zginął śmiercią męczeńską z rąk pogańskich Prusów. Według niektórych podań św. Wojciech w drodze do Gdańska, zatrzymał się w Gorzędzieju, gdzie wyspiał na łąd i pod namiotem odprawił mszę. W tym prawdopodobnym miejscu mieszkańcy Gorzędzieja budują przystań żeglarską na Wiśle, zamierzają również uporządkować skarpę rzeczną i jary wchodzące w skład dziewiętnastowiecznego parku.

Nazwa "Gorzędziej" wywodzi się od rzeczownika "gród": gartyn, goredu, gorzędziej i należy do najstarszych miejscowości grodowych na Pomorzu. Jeszcze w połowie XIII wieku znajdował się tam gród książąt pomorskich. W 1280 roku książę Mestwin darował Gorzędziej Tomaszowi, biskupowi Płocka. Biskup Werner, za zgodą księcia, wyniósł gród do rządu miast. Jednak bliskość Tczewa była zapewne powodem, że Gorzędziej nigdy nie stał się miastem. Jego następcą w 1312 roku oddał Gorzędziej Krzyżakom. Zgodnie ze średniowiecznym zwyczajem w Gorzędzieju był kościół grodowy pod wezwaniem św. Jerzego.

cd. na str. II

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZBOŻOWE ELMARR**  
OFERUJE KOMPLEKSOWE USŁUGI W ZAKRESIE:  
HURTOWNIA SPOŻYWCZA „ELMARR”

- skupu
- oczyszczenia
- suszenia
- składowania
- zboża, rzepaku kukurydzy
- mąka
- kasza
- makaron
- kawa, herbata
- słodzycze
- przyprawy

Oferujemy również ekspresywo rozładunek wahałed wagonowych

MALBORK Sp. z o.o.

82-200 MALBORK, ul. Daleka 72,  
tel./fax(0-55) 110 33, 110 73, tix 57 680

**novita® MARKET S.A.**  
**WYKŁADZINY**

- Wykładziny dywanowe (szer. 2 i 4 m) - igłowe - tuftingowe
- Wykładziny PCV (szer. 2,3 i 4 m) - GAMRAT RECORD - LENTEX POROII
- Dywany i chodniki

**SALON SPRZEDAŻY WYKŁADZIN**  
GDYNIA-Chylonia, ul. Rozowska 1, tel. 23-09-78  
GDAŃSK, ul. Mostek 2/8 tel. 31-92-64 wew.39, tel. 31-91-53 wew.39  
pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00  
Otwarcie 4.04.1995 r.  
**HURTOWNIA FABRYCZNA - SKLEP**  
GDAŃSK-Suchanino, ul. Schuberta 104, tel. (058) 32-17-13, 32-52-68/9 wew. 214  
pon.-pl. 8.00-16.00, sobota 9.00-13.00

cd. ze str. I

**Lokator II:**

Pani kierowniczo, je się na tym znam. Tam wystarczy tylko pape przelożyć. Za miesiąc to faktycznie trzeba będzie robić duży remont. Jeszcze niedawno kaluża stała na strychu, tydzień temu zaczęło kapieć do Szymanka, a teraz już mnie sufit moknie. Wkrótce nie tylko dach, ale i przegniebienia będą musieli wymienić. Dajcie materiał, to sam to naprawię. Tak nie można? To co, lepiej niech się chałupa zawali?

**Dyrektor:**

Brakuje nam ludzi, Utafiło się przekonanie, że przedsiębiorstwo gospodarki mieszkaniowej, to dziadkowska firma. Opinia

ta do dziś odstrasza najzdolniejszych ludzi mimo, że o robotę tak trudno. W zawodach budowlanych wciąż można dobrze zarobić komuś, komu się chce i kto potrafi.

**Fachowiec:**

Dyrekcja coś tam robi, żeby robotę usprawnić. Sciągnęli na przykład maszynę do zawijania rynnien. Ktoś by pomyślał: rzecz ważna, tylko się cieszyć, bo dotąd zawiąlo się ręcznie. I by się pomylił, bo przedtem jak dekarz poszedł na remont, to siedział w jednym miejscu cały dzień. Najpierw klepał blaszę, potem zakładał gotową rynnę na dachu i wszystko grało. Teraz, z gotowymi rurami, więcej biega, bo robota krótsza, a mniej zarabia. I komu potrzebna ta mechanizacja?

**Reportaż aktualny****Dyrektor:**

Coś trzeba zrobić, by drobne naprawy były szybko, na bieżąco,

to mają trochę czasu, duże chęci, też na dodatkowy zarobek. Nie wiem jednak, kiedy od myślenia przejść się do konkretnych decyzji.

można będzie wyżyć, albo kiedy samorządy będą tak bogate, by najbardziejym fundować darmowe mieszkania.

# DZIURAWA WSPÓLNOTA

zanim mała dziura w dachu zamieni się w dużą. Myśli się na przykład, aby zlecić te czynności emerytowanym fachowcom, co

Generalna poprawa w remontach może jednak nastąpić dopiero wówczas, gdy z eksploatacji komunalnych kamienic

**Urządnic miejski:**

Przecież po to są wdrażane

wspólnoty mieszkaniowe, aby temu zaradzić. Od wspólnot już nie ma odwrotu: ostatecznie każdy obywatel jest jej członkiem czy chce, czy nie chce. Same będą dla siebie zawierać umowy o dostawę wody, ciepła, konserwację windy, remonty.

**Kierownik:**

Boję się, że efektem wspólnoty będzie niezamierzone oddanie całej najlepszej, nie sprzedanej jeszcze substancji mieszkaniowej w ręce ostatnich, już niewielkiej grupy ludzi z pieniędzmi, a bez własnych mieszkań. A zarzem postawienie krzyżyka na obywateli iłości zdekaptalizowanych kamienic komunalnych wraz z ich niezadarnymi i najuboższymi lokatorami. Obym się mylił, ale to dopiero teraz mogą się zacząć prawdziwe ludzkie dramaty. Ofiarami będą całe pokolenia najsłabszych, na których całą odpowiedzialność pragną zrzucić, którzy dorwali się do zarządzania w nowych czasach, ale ze starymi przyzwyczajeniami i przekonaniem, iż jakoś to będzie.

**Lokator I:**

Takie wspólnoty to mogą być dobre, gdy lokatorzy mają wśród swoich prawnika, budowlanego, i kogoś ze zdolnościami organizacyjnymi, a przede wszystkim, jeśli średni dochód przypadający na członka wspólnoty sięga powyżej średniej. A czy ja mogę liczyć na to, że coś się poprawi, kiedy mam ponad siedemdziesiątkę i emerytury niecałe trzy miliony, a jestem w swojej kamienicy najmłodszy i najbogatszy?

Krzysztof Myjkowski

cd. ze str. I

Kiedy to zmieniono nie wiadomo, w każdym razie już w 1700 roku patronem jest św. Wojciech. Kościół znajduje się w samej wiosce, leżącej na wyniosłym brzegu Wisły, w odległości 6 km od Tczewa, a 8 km od Subkowy. Ten niewielki, jednonawowy gotycki kościół zbudowany został z cegły, ma trójkątnie zamknięte prezbiterium i dwuspadowy dach pokryty dachówką. Od strony wschodniej między skarpmi wybudowano zakrytą, od południowej stoi przedsionek, a od zachodniej niska, czworoboczna wieża.

Od dwóch lat proboszczem w Gorzędzieju jest ksiądz Działek Ossowski. Z wykształcenia jestem historykiem sztuki. Zastąpiłem kościół w bardzo złym stanie, dlatego postanowiłem to zmienić - wyjaśnia. - Przez 1,5 roku dokonała się w Gorzędzieju wielka sprawa. Walać się dach obiektu sakralnego wymieniono całkowicie i pokryto nową dachówką. Rozebrano starą, drewnianą wieżę, a w jej miejscu postawiono nową - murowaną. Wszystkie te działania odbywały się za przyzwoleniem wojewódzkiego i diecezjalnego konserwatora zabytków.

Należało też osuszyć grunt, ponieważ pasmo betonu, którym wylano ongiś kościół, powodowało utrzymywanie wilgoci.

## ROK WOJCIECHOWY NA POMORZU Przystań żeglarska w Gorzędzieju

Trzeba to było zdjąć, podłoże osuszyć, przeprowadzić drenację i złożyć porządne ryny.

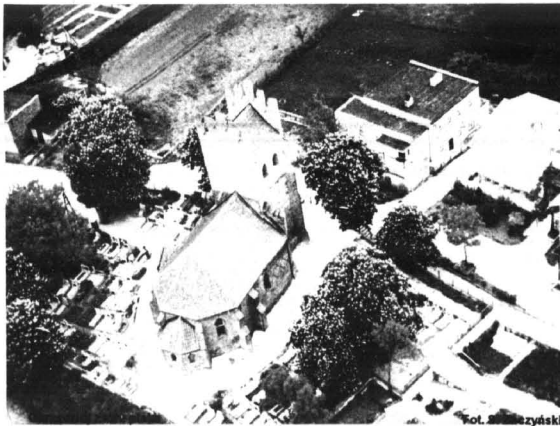
Poddano renowacji XVI-wieczne rzeźby, warsztatem przewyższające dzieła gdańskie znajdujące się w kościele Mariackim w Gdańsku. Również ołtarz św. Barbary wymagał przywrócenia mu dawnej świętości. Wyposażenie wnętrza świątyni, ławki, instalacje, nagłośnienie - są nowe.

Po uświadomieniu sobie faktu nadejścia milenium okazało się, że osoba św. Wojciecha wyznacza też i zakres działań gospodarczych na terenie parafii. Pomyślano o potrzebie uporządkowania skarpy wylanej oraz jarów, które wchodzi w obręb XIX-wiecznego parku Sikorskich, którego ponad 3 hektary stanowią własność kościelną. Odpowiednio zagospodarowany w przyszłości będzie mógł pełnić różnorodne funkcje: spacerowe, modlitwne i kultowe. Można w nim będzie zorganizować zarówno świeckie imprezy np. święto wosny, czy pieczonego ziemniaka, jak i uroczystości kościelne. Ze św. Wojciechem wiąże się również inicjatywa budowy przystani żeglarskiej na



Wisłę, którą rozpoczęło w ubiegłym roku. Przed wojną przystań tętniła życiem, później zniszczona, uległa dewastacji i zapomnieniu. Obecnie podjęto wysiłek przywrócenia jej funkcjonalności. Przez lata trasa spacerowa Gorzędzieju - Tczewiłączyła obie miejscowości. Trzeba tylko powrócić do przedwojennej idei spędzania letniska w Gorzędzieju, o którym

wspominają starsze pokolenia. Wszystko to wymaga zaangażowania, ale widać, że mieszkańcy Gorzędzieja chcą działać. Obchody milenium Wojciechowego zamierzamy rozpocząć już w 1995 roku zorganizowaniem sympozjum naukowe, poświęconego Gorzędzieju - informuje ks. proboszcz Ossowski. B.K.



Fot. S. Szczyński

**SAMOCHÓD NA RATY ?!**

AUTO KONSORCJUM  
**PeZetMot**

**SAMOCHOZY W SYSTEMIE KATALNYM  
CINQUECENTO, POLONEZ, FIAT 126p,**

**SKODA, OPEL, TICCO, NISSAN,  
UNO, TIPO i inne**

**Już 200 samochodów odbieranych miesięcznie.**

- TYP I WYPOSAŻENIE NA ZAMÓWIENIE
- STAŁA RATA PO ODBIORZE SAMOCHODU
- KREDYT NIE OPROCENTOWANY

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY OZDG sp. z o.o.**

GDYNIA, ul. Przebendowskich 49a, tel. 24-80-57

GDYNIA, ul. Pomorska 50, tel. 20-38-05

ELBLĄG, ul. Robotnicza 68, tel. 34-19-72

GDĄŃSK, ul. Abrahama 7, tel. 52-27-22

**SZEROKIEJ DROGI ŻYCZY PZMot**

1377/13/36

**FIAT**

FIAT. NOWE PRZEŻYCIE KONTYNGENT

**95**

SERWIS / CZĘŚCI ZAMIENNE

PUNTO / TIPO / TEMPIRA / ALFA - ROMEO

również Uno, Fiat 126 el, Cinquecento, Ducato,  
**SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

**FIAT dealer Auto - Mobil Sp. z o.o.**  
Wejherowo, ul. Gdańska 17, tel. (058) 72-16-35, 72-14-72  
Gdynia, al. Zwycięstwa 18, tel. (058) 22-18-87

**NOWA ASTRA '95 1.4 MPI GL**  
MPI - SILNIK Z TEMPERAMENTEM

MOŻLIWOŚĆ JAZD PRÓBNYCH

**'95**  
GOTÓWKĄ  
RATY  
LEASING

CORSA  
TIGRA  
ASTRA  
VECTRA

OMEGA  
CALIBRA  
FRONTERA  
COMBO

SERWIS \* CZĘŚCI ZAMIENNE \* AKCESORIA

**BLIŻEJ CIEBIE!** **OPEL**

BAXIMA  
ul. Stoczniowa 2, bud. A6  
82-300 ELBLĄG  
tel./fax (050) 32-51-21, tel. (050) 39-11-42

**JESTEŚMY DLA WAS PRZEZ 7 DNI W TYGODNIU**

**RENAULT**

OFERTA

**RENAULT LAGUNA**

NOWOŚĆ  
**18%**  
ROZWIĄZANIE  
KREDYTU

KONTYNGENT BEZCENNY '95

**REWELACYJNY KREDYT RENAULT DLA CIEBIE**

OFERUJEMY:  
TWINGO, CLIO, R-18  
LAGUNA, SAFRANE,  
ESPASO, DOSTAWCZE.

RENOBIT Co. Ltd. - koncesjoner  
ul. DĄBROWSZCZAKÓW 18  
tel. (058) 57-05-02  
fax 57-25-47

Renault  
24h  
SERWIS  
02-699-1-099

RENAULT  
TO FELNA ŻYCIA

**WYDAWNICTWO  
POMORSKIE**

SIEDZIBA REDAKCJI I REDAKTOR NACZELNY: ul. Lipowa 5/6, 83-110 Tczew, tel. (069) 31-341-18, fax (069) 31-25-70. ODDZIAŁY: Gdańsk, tel. (058) 31-46-22, Gdynia (058) 20-20-36, Tczew (069) 31-10-44, Wejherowo (058) 72-48-20, Starogard (069) 253-30, Elbląg (050) 32-77-51, Kwidzyn (0555) 30-59, Malbork (055) 27-63, Grudziądz (051) 222-22. Współpracza: Puck (058) 73-29-52, Kartuszy: Żukowo (058) 81-43-33. DZIAŁY REKLAM I OGŁOSZEŃ: Gdańsk, tel./fax (058) 31-46-22, Tczew, tel./fax (069) 31-25-70 oraz telefony we wszystkich oddziałach. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie, ul. Lipowa 5/6, 83-110 Tczew, tel./fax (069) 31-25-70. SKŁAD I Drukarnia im. J. Czystewskiego, ul. Sadowa 6, 83-110 Tczew, tel./fax (069) 31-36-24, 31-66-89.

**DZIENNIK  
POMORSKI**



# AUTO MOTO



**OPEL IB-AUTO**  
 • SERWIS  
 POGWARANCYJNY  
 • SPRZEDAŻ  
 CZĘŚCI

Gdańsk, ul. Rzeczypospolitej 8  
 tel. 56-10-03  
 53-15-15 w. 357

ZAKŁAD REMONTÓW WÓZKÓW  
 TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO  
 Skarszewy, ul. Kościarska 7 (SKR)  
 tel. 88-22-21

**OFERUJE:**

- REMONT, SKUP I SPRZEDAŻ WÓZKÓW PALETOWYCH, WIDŁOWYCH ELEKTRYCZNYCH, SPALINOWYCH
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH
- PRZYWÓZ I ODWÓZ NASZYM TRANSPORTEM
- NA NASZE USŁUGI UDZIELAMY GWARANCJI

**AUTO-VIT**  
 Witold Kujach  
 tel./fax 31-01-37  
 Tczew, ul. Głowackiego 19

**BLACHARSTWO**  
 autorobot (pomiar ramowy)

**LAKIERNICTWO  
 PIECOWE**

**SKLEP**-mieszalnia farb  
**SIKKENS**

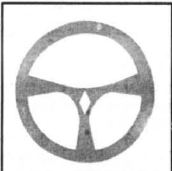
Zakupiony olej i filtr wymieniamy bezpłatnie

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00

**CZĘŚCI ZAMIENNE  
 DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH**

- elementy pneumatyki - Polmo Praszka
- amortyzatory - FA Krosno
- filtry - WF Sędziszów
- okładziny czerne - Fomar Marki
- akumulatory - ZAP Piastów
- paski klinowe - Stomil Sanok

**POLECA HURTOWNIA REJONOWA**  
 Polmo Praszka  
 80-531 Gdańsk, ul. Sucha 15  
 tel. 43-04-25, tel./fax 43-26-20, tlx 0513141  
 Filia: Kościerzyna, ul. Mała kolejowa 21  
 tel. (058) 86-31-91



**SAMOCHOODY  
 dla przedsiębiorczych**

**LUBLIN, ŻUK  
 Polonez-Truck  
 STAR**

**CENY FABRYCZNE, RATY, LEASING**

**BIURO HANDLOWE**  
**LEW** S.C.

Gwarancja: 1 rok bez limitu kilometrów

Punkt sprzedaży:  
 Gdańsk, ul. Arkońska 3,  
 tel./fax (0-58) 52-19-18 52-12-26, wew. 221

Punkty informacyjne:  
 Elbląg, ul. Browarna 87a, tel. (0-50) 34-24-91, wew. 24  
 Słupsk, ul. Pilsudskiego 80, tel. (0-59) 44-33-71

Gdańsk - Oliwa, ul. Podhalańska 14A  
 tel./fax 52-07-69  
 Gdynia, ul. J. Wiśniowskiego 32  
 tel. 20-69-71

**USŁUGI  
 LIN-ER**

**HURTOWNIA OPON**

**ZAPRASZA WSZYSTKICH CHĘTNYCH  
 DO WSPÓŁPRACY !!!**

Opony firm: **IRELLI MICHELIN**

**DUNLOP** **BOSS**

**TC DĘBICA i inne ogumienie  
 renomowanych producentów oraz obręcze ALU.**

Zapewniamy transport. Przedłużamy terminy płatności.  
 Dla stałych klientów rabaty.  
 Posiadamy profesjonalny serwis dla samochodów osobowych i ciężarowych. Dysponujemy serwisem dla TIR-ów.

**szyby  
 samochodowe:**

do aut osobowych, dostawczych, ciężarowych i autobusów

**dachy uchylnie:  
 sprzedaż montaż**

na życzenie  
 montaż szyb u klienta

**furgon:**  
 montaż szyb bocznych

**AUTO GLAS**  
 Gdańsk - Oliwa  
 ul. Grunwaldzka 487  
 tel. 52-22-31, fax 52-28-41

**AUTOSALON BIMET S.A.**

30-553 GDANSK - OLIVA  
 ul. Grunwaldzka 487  
 tel. (0-58) 52 50 11 wew. 250

AUTOSALON BIMET S.A. - dealer firmy ASCOT - AUTO, oficjalnego importera samochodów firmy ROVER, proponuje Państwu pełną gamę samochodów ROVER w kontyngencie bezcłowym 1995 r.

**Zapraszamy!**

**ROVER**

W KONTYNGENCIE BEZCŁOWYM 1995

Zapraszamy do odwiedzenia nas na targach MOTOEXPO'95  
 Gdańsk 30.03-03.04.1995r

**FSO**  
**Polonez  
 Caro**

AUTOSALON BIMET S.A., autoryzowany dealer FSO proponuje pełną gamę samochodów FSO Polonez, "od ręki" i w konkurencyjnych terminach dostaw w przypadku specjalnych zyczeń.

**NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI ŁOŻYSKA ŚLIZGOWE ORAZ CZĘŚCI DO REMONTÓW SILNIKÓW**

Wytwórnia Łożysk Ślizgowych

**BIMET S.A.**  
**SLIDE BEARING FACTORY**

ADRES: 80-553 GDANSK - OLIVA  
 ul. Grunwaldzka 487  
 Ciepłota (0-58) 52 50 11  
 TELEFON: (05-461) 051-461  
 FAX: (0-58) 52 38 85

**AUTOSERVICE  
 BIMET S.A.**

30-553 GDANSK - OLIVA  
 ul. Grunwaldzka 487  
 tel. (0-58) 52 50 11 wew. 250

**Zapraszamy!**

Unikaj w Trójmieście,  
 najnowszą  
 aparaturę diagnostyczną

**ASO - ROVER  
 ASO - FSO**

**FIAT**

126 el. Cinquecento, Uno

**RATY  
 15% miesięcznie**

Przedaż w systemie ratalnym

**AUTOTAK**  
**TAK KUPISZ SAMOCHÓD**  
 Teatr "Wybrzeże"  
 Dom Towarowy "Sesam"  
 +1 40 21 wew. 56  
 Hala "Zaspa", ul. Jana Pawła II  
 Pawilon Motoryzacyjny  
 Gdańsk-Oliwa  
 ul. Grunwaldzka 487, 52-30-31

**PRZYCZEPY NIEWIADÓW**

**PTHM**  
 Gdańsk, ul. gen. Hallera 132, tel. (058) 41-30-62, 41-51-31  
 Elbląg, ul. Giermków 5, tel. (056) 32-59-87  
 Gdańsk, ul. Grunwaldzka 487

**Serwis/Części zamienne**  
 Tel. (058) 41-51-31  
 Tel. (058) 41-04-04

**NISSAN  
 JEST NIEZAWODNY**

**NOWY NISSAN PRIMERA**

Autoryzowany Dealer NISSAN Poland Ltd. zaprasza do salonu:

**STANISŁAW MALINOWSKI**  
 ul. Zblewska 20, 83-200 Starogard Gdański,  
 tel. 297-78, fax 25-7-79.

**NISSAN**  
 NISSAN  
 KONTYNGENT  
**95**  
 GWARANCJA  
**3**  
 LATA  
 do 100 000 km

**24h NISSAN ASSISTANCE**

W ramach KONTYNGENTU 95 oferujemy sześć modeli objętych ogólnoeuropejską trzyletnią gwarancją

**NISSAN**  
 NISSAN Poland Ltd.

**RENAULT**

**OFERTA**

**KONTYNGENT  
 BEZCŁOWY  
 '95**

**NOWOŚĆ  
 18,42%  
 ROCZNY KOSZT  
 KREDYTU**

**BEZPIECZNE MIEJSCE  
 DLA TWOICH PIENIĘDZY**

**Renault  
 24h  
 SERWIS**  
 (02) 699-1-699

Andrzej Osowski, Elbląg, ul. Nowodworska 28b, tel. (050) 32-70-75  
 Grzegorz Cerkanski - WCI, Sopot, al. Niepodległości 643, tel. (058) 81-92-80

**RENAULT  
 TO PEŁNIA ŻYCIA**

**TWINGO, CLIO, 19, LAGUNA, SAFRANE, ESPACE i dostawcze**

# BRAKUJE DOBREGO DUCHA

cd. ze str. I

Po obu stronach mostowych przyczółków nby wiadano, że to taki jest, kto od ponad 35 lat pilnował tej przeprawy, ale mało który z jego przełożonych znał jego nazwisko. "Taki staruszek" - mówiono po prostu.

Okołniczni mieszkańcy, kierowcy miejskich autobusów kursujących pomiędzy gdańskim Tczewem a ebląmskim Lisewem powiadają, iż gdyby nie ten "staruszek" to dzisiaj "najpiękniejszego mostu Polski" zostałyby co najwyżej gołe przęsła. Nazywał się Antoni Kostkowski. Blizsi z znajomi dodawali: von Kostkowski.

Sam pan Antoni zartował z tego szlacheckiego dodatku, twierdząc, iż tego "vona" zostawił w szynku jeszcze jego dziadek, który zrujnował się przez prowadzaka do Polski, bo były zabory. Później Dąbrowa, Lisewo i inne wsi znalazły się w rejonie Wolnego Miasta Gdańska.

Antoni wielokrotnie powtarzał tych zabobach, żeby czasem ktoś nie pomyślał, że wybrał świadome przynależność gdańską. Jesli później nie przeniósł się do Tczewa, to tylko przez to, że w wolnej Polsce parobek bez ziemdy chałby zbieży, jak tysiące mu podobnych szukających chleba na "saksach".

Więc gdy los przydzielił mu te "saksy" od urodzenia, zniósł swoje przeznaczenie jak rzec naturalną. Mieszkał wspólnie z krowami w oborze, robił w świątek i piątek, lecz te sto guldenów, co zarobił na miesiąc, pozwalały mu w nieelnie wolne dni żyć dostatnio i wesoło. Zapewnia, że "doppelzetnar" - metr zboża, kosztował 8 guldenów, a kilo kielbas półtora guldena. Przelicznik na chleb i mięso jest przywilejem ludzi biednych, a Antoni nie zaliczał się przecież do zamożnych.

Wybuch drugiej wojny światowej, widział na własne oczy, bo wysadzane w powietrze przęsła mostu rzuciły żelazta po okolicy. Jako obywatel miasta włączono go do Rzeszy, w czterdziestym drugim roku odziany został w stowosny uniform. W odwodowej kompanii przemarszował połowę zachodniej Europy. Najbardziej jednak podobała mu się służba na moście w Danii. Z wyspke Zeeland do Laland na Kopenhagę wieźli swoje bogactwo duńscy rolnicy. Węgorze wędzone, masło, śmietana, miod i polacie stony przewożono pod okiem Antoniego do stolicy. Zawsze i on się trochę przytny przywiał, chociaż, jak twierdzi, w Dahnii było całkiem niewojenne życie.

Pod koniec czterdziestego czwartego roku sztab armii niemieckiej doszedł do wniosku, że trzeba skończyć z tym objaniem się Antoniego na tyłach i wysłać go na front. Ale Antoni nie chciał umierać. W okolicy Kolonii dogadał się z sześcioma prawdziwymi Niemcami, że wypadają być wojnę już zakończyć. Zrzekli więc w zburzonym domu dość wygodną piwnicę i w tym podziemiu poczekali na Amerykanów. Antoni zagadnął zwycięzców po polsku, więc wysłali go do Belgii, gdzie akurat pancerna dywizja generała Maczka młocila stała wyborowe oddziały młodych niemieckich żołnierzy.

Polski oficer nie był wcale zdziwiony uniformem Antoniego. Zapytał tylko, czy gołój jest teraz Niemców kropic. Antoni w całej swojej skromności wyraził zgodę, zastrzegając się na tylko czy to mu wypada, bo jakby nie było na obywatelstwo niemieckie. Oficer zniósł się serdecznie, poklepał z aprobatą Antoniego po plecach za naprawdę szczerść. Dodał przy tym, że w tej wojnie ważne nie obywatelstwo, ale serce, a chyba Antonia ma duszę serce. Wojak ochoczo przytaknął i w godzinę zamienił polskie na drugie angielski z naszywką "Poland". Okazało się później, że więcej było takich żołnierzy, więc wysłali ich do Anglii, do Edynburga, na przeszkolenie. Powiedziano im tam, że prawdopodobnie już na front niemiecki nie trafia, ale za to będą mogli odegrać się na Japończykach. Antoni gotów był iść nawet na Japonię, bo już go mierzilo to, że wojna się skończy, a on nie odda jednego strzału do nowego wroga.

Los jednak pozabawił go i tej przyjemności. Przez rok prawie rozmyślał w Edynburgu nad swoim losem, by wreszcie wczesną wiosną 1946 roku razem z dwoma tysiącami żołnierzy polskich wrócić do polskiego już Gdańska. Po świątecznym paradzie ulicami Gdańska przed dowództwem polskim z radością pozbył się angielskiego karabini i helmu. Pozostał mu tylko mundur na grzbiecie, szynel i beret na głowie. O plecaku to nawet wspominać nie trzeba. Wolno mu było, przez dwa lata chodzić w tym mundurze z naszywką "Poland" zgodnie z ówczesnym przepisem. Paradował więc po tej swojej Dąbrowie, Lisewie i Tczewie jako zasłużony kombatant drugiej wojny światowej.

Gnębilo go jednak, że ma wciąż niemieckie obywatelstwo, ale znalazł i na to sposób. Sposób sposobem, ale gdy w Malborku zjawił się w starostwie odziany po angielsku z prośbą o azyl, urzędnik, który tę prośbę słyzał o mało nie sfiksował z wazania. Antoni był chyba jedynym obywatelem byłej Trzeciej Rzeszy, który prosił o azyl w Polsce. Zajrzano więc w jego zyciorys i sumienie, sprawdzono wszystko jak należało i uwzględniono prośbę "doppeltsojdaten" - podwójnego żołnierza. Nie było tego sprawdzania za wiele. Sporo osób pamiętało go sprzed czasu wojny a przeszłość formalna była klasowo tylko do pozazdroszczenia.

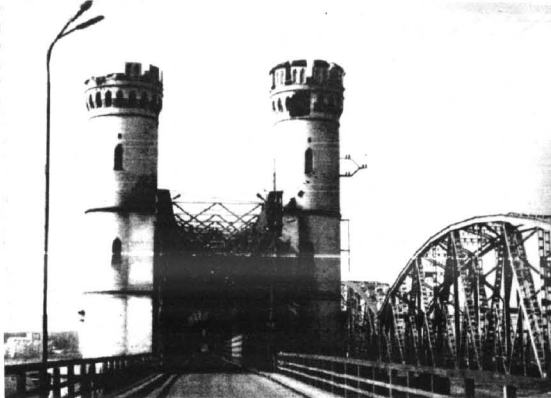
Antoni nie wrócił już do pracy przy krowach i na roli. Po tyłu marszach po Europie upodobał sobie drogi. A najbardziej podobały mu się mosty. Poszedł więc do pracy przy drogach. Czy powiedział komus o tej misji

do mostów, czy też zwierchnicy sami rozpoznali to marzenie dość, że w tysiąc dziewięćset pięćdziesiątym roku "ozenił" go z tym starym mostem i żeby użyć sobie całkiem to pokrócone życie, ożenił się w tym samym roku z dziewczyną kielecką aż spod Pacanowa.

Miał więc pan Antoni prawie tysiąc dwieście metrów mostu pod swoją opieką. Ci, co przejeżdżali tędy często, pamiętają drobnego człowieka z dwukolowym kotłem pełnym czarnej masy. To był właśnie Antoni, który lepił krzącącą się jezdnię. Co polozyl warstwę w wyrwie, to samochodowi nawijali ciepłą jeszcze masę na kola i wywozili na pobliskie drogi. Most nie za szeroki w niektórych miejscach, ruch jednostronny, więc nie było miejsca, aby świeży asfalt ominąć. Ale Antoni nie kłął samochodziarzy, kładł warstwę na warstwę, aż znikały wyboje. Kochał ten most i uważał, że cokolwiek z nim się dzieje, on jest tu po to, aby go czerwać. We krwi miał też zamłowanie do cieszności stołarki, więc te drewniane chodniki po bokach jezdni sztukował belkami, łatał deskami, wspierał potężnymi kłodami.

Mimo tego, jeszcze za aktywności pana Antoniego starość mostu który zaczął się rozpadać. Z filarów poczęły wyłazić cegły, rdzewiejące żelazne belki, niszczała instalacja elektryczna.

Dzisiaj, gdy zabrakło ostatniego dobrego ducha napieremskiego



Antoni Kostkowski - ostatni dobry duch "najpiękniejszego mostu w Polsce"...

Fot. S. Zaczyniński  
polskiego mostu, dostownie z miesiąca na miesiąc przemienia się w największą w Polsce mostową ruinę.

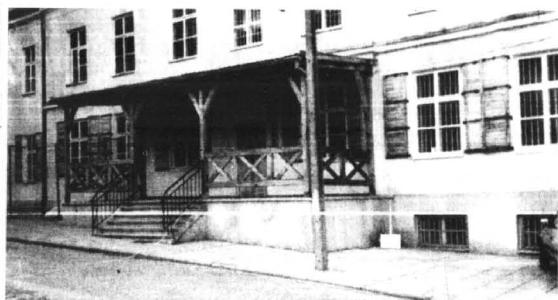
"Zaczyniński wypada" - próbuje tłumaczyć ten stan naczelnik Zarządu Drog Publicznych w Gdańsku - "ze odbudowa zburzonych w roku 1939 roku przęsła mostu w Tczewie od początku potraktowana została i wykonana bardzo poobnie, po prostu żeby tylko przejechać lub przejeź przez most. Przekazana zarządowi drogowemu taka konstrukcja mostu jest dotychczas bardzo kłopotliwa w utrzymaniu i wymaga bardzo trudnej i kosztownej modernizacji w najbliższych latach".

Wijęzyku potocznym oznaczała, że dopóki mostu nie zawali, dopóki odpowiedzialne instytucje będą udawały, że brak środków na remont całkowicie usprawiedliwia użytkowanie przeprawy przez rzekę, która w każdej chwili stać się może miejscem największej w Polsce mostowej katastrofy.

W minionym roku bezpośredni strażnik mostu - placówka drogową z siedzibą w Nowym Dworze Gdańskim - otrzymała na jego utrzymanie zaledwie tyle środków, że starczyło na wymianę części żelbetonowych płyt wjezdni wymianę drewnianego pokładu. Jakoś udało się jeszcze wylatać jeden chodnik - drugi trzeba było całkowicie zlikwidować. Jezdnie, teoretycznie, mogą jeździć autobusy i ciężarówki do ciężaru 2.5 tony, gdy praktycznie wiadomo, że każda przekracza ten ciężar parokrotnie.

Dla pana Edwarda Zaka, zastępcy szefa nowodorskiego rejonu drogowego, rozważania o ozdoby środków na gruntowniejszy remont mostu są równie abstrakcyjne, co - powiedzmy - realizacja pomysłu wysłania rakiety na Marsa. Na remont potrzebne są miliardy, a on - z braku pieniędzy - stoi na razie pod dyktando jak nie wylączyć z ruchu kolejnych odcinków lokalnych szos (np. Stogi - Kosielecki, Dzierżon - Waplewo, czy Łaska - Płonino), które grożą bezpieczeństwem traktorzystów.

Dobry duch polskich szos i mostów pilnie potrzebnym!



Schronisko dla nieletnich w Gdańsku: co się kryje za tymi kratkami?

## NIKT NIE RODZI SIĘ BANDYTĄ

cd. ze str. I

- Nie możemy używać broni, nawet siły, wobec wychowanków. Nie było nawet takiej potrzeby. Od 1990 r., od kiedy zacząłem tu pracować, nie mieliśmy żadnych groźnych sytuacji, bunłów. Mam zaufanie do moich podopiecznych - mówi dyrektor Kowalczyk.

Nierzadko jednak owo zaufanie jest poddawane poważnym próbom. Mimo, że schronisko to nie wieżenie, chłopaki chcą na wolność.

- Ucieczki były, są i będą - twierdzi dyrektor. Co roku zdarza się, że ktoś ze schroniska ucieka, w ubiegłym roku zanofowano 13 ucieczek, w ciągu pierwszych dwóch miesięcy tego roku już trzy.

Największe problemy sprawiał w schronisku 15-letni tczewianin - Sebastian. Uciekał cztery razy - raz rzucił się na siatkę w ogrodzeniu i przeszedł mimo zabezpieczeń drutem kolczastym. Na zewnątrz czekał już na niego samochód. Inym razem Sebastian przepełwał kraty w toalecie i uciekł przez okno. Wcześniej ktoś mu podał brzoścuch. Teraz, gdy któryś z wychowanków zbyt dużo czasu spędza w łazience, nie uchodzi to uwadze strażników.

- Był nie do upinowania - przyznają wychowawcy Sebastiana przeniesiono w końcu do Chojnicy - do schroniska o zaostrozonym gzyrze.

Wprawdzie rzadko, ale chłopcy decydują się czasami na samookaleczenia. Wzorem "dorosłych" wieźni liczą, że z podciętymi żyłami trafią do szpitala, a stamtąd już łatwo wydosłają się na wolność. Pocią się m. in. Sebastian.

Sebastian po ucieczkach zawsze trafiał w ręce policji. Nie trzeba było długo czekać na kolejną kradzież czy włamanie w jego wotokaniu. Po jego ucieczkach nie można było spodziewać się niczego dobrego. Są jednak i tacy uciekinierzy, których gna do domu. Nie mają stamtąd żadnych wiadomości, nie wiedzą, co się dzieje z rodziną. Sprawdzają i wracają.

- Kiedyś chłopak uciekł na pogrzeb swojego ojca. Sądzono, że udziałem młodego przespustek. Na pewno jednak, gdyż nam o tym powiedział, pojechałby na pogrzeb legalnie. Wrócił sam. Trudno w takich przypadkach karać uciekinierów, zamykając ich, izolować od grupy. Nie można pozabawiać wolności czasie pozabawienia wolności - mówi Dariusz Kowalczyk.

- Nikt nie rodzi się bandytą. Przesłstwo jest zawsze skutkiem - twierdzi dyrektor Kowalczyk. Młodzież jest coraz trudniejsza, ale i ma coraz mniej oparcie w rodzinie. Rodzice przedstawiają się na konsumpcyjny styl życia, pracują, zarabiają, nie mają czasu ani na rozmowę z dziećmi, ani nawet na wspólny posiłek przy jednym stole.

Był w schronisku niedawno chłopak, który zdawało się, miał wszystko - własny pokój, komputer, motor, magnetofon i nie wiadomo co jeszcze. Brakowało mu tylko jednego - miłości rodziców. Pewnie go kochali na swój sposób, ale nie mieli czasu mu tego okazać. Wspólne wakacje, wspólne rozmowy zastępowane były coraz droższymi prezentami. Chłopak, któremu nie brakowało domu ptasiego mleka, zaczął okradać własnych rodziców. Robił to tylko po to, żeby zwrócić na siebie uwagę. Wyniesione z domu przedmioty czy pieniądze rozdawał kolegom. W ten sposób kupił sobie ich akceptację i przyjaźń.

Kradzieże wynikają też czasami z naturalnej potrzeby - jedzenia.

W pewnym ok. 50-tysięcznym mieście, uczeń szkoły podstawowej przez trzy lata mieszkał pod mostem. Nie miał ani ojca, ani matki, ani żadnych innych krewnych. Nie miał też mieszkania. Początkowo chodził do szkoły, ale wkrótce przestał - brudne, obdarte śmierzdzące dziecko stało się pośmiewiskiem kolegom i koleżankom. Przez wiele miesięcy żaden z nauczycieli nie zainteresował się nim. Ponieważ zarty rówieśników były dotkliwie, chłopak przestał chodzić do szkoły. Nocował pod mostem, w klatkach schodowych, na placach ludowy, gdzie się dalo. Sam sobie zdobywał pożywienie - kradł. Na jednej z takich kradzieży został schwytany i trafił do schroniska.

- To był od lat pierwszy dom, jaki miał. Nie chciał stąd odejść - wspomina dyrektor.

Zaledwie 60 proc. wychowanków ma jakikolwiek kontakt z rodzicami. Reszta nawet nie otrzymuje listów czy kartek na święta, nikt ich nie odwiedza. Wielu z nich to emocjonalne kaleki, być może stał się w nich złości i agresji.

- Niekłóży to takie przepiękne Lgna do wychowanków, nie tylko po to, żeby porozmawiać, ale po to, aby posłuchać rozmowy. Niektórzy chłopcy opiekują się sierotami z domu małego dziecka. Aż trudno uwierzyć, ile ciepła i uczucia potrafi dać sam człowiek, kiedy kiedy inozej napada, bije, kaleczy nożem - mówi dyrektor.

Młodzi ludzie nie mają autorytetów. Autorytetami nie są ani rodzice, ani bohaterowie książkowi, ani politycy. Miejsce pozytywnych postaci zajmują bohaterowie filmów wideo, klawow rozprawiający się w pojedynkę z całą armią, również okrutnych oslików. Młodzi ludzie w nich widzą swoich idoli i wierzą, że są mięśni i można zaliczyć wszystko.

Malgorzata Kupper

Pomorskie opowieści niezwykle

## GDAŃSZCZANIE W SŁUŻBIE SZOGUNA

Gieszący się wielką popularnością telewizyjny serial "Szogun" obok kontrowersyjnych niekiedy uproszczonych wyobrażeń dawnej Japonii niósł też sporo informacji prawdziwych i o obyczajach, o sile, ale i o słabościach dawnych Japończyków. Jedną z nich był mierny poziom wiedzy szlucznicy i jeźdźcy. Poruszali się oni głównie po przybrzeżnych wodach, niemal wyłącznie na małych zwrotnych i wolnych galercach, napędzanych jedynie wiosłami. Okrętoł swych z reguły nie wyposażali też w artylerię, w

związku z czym śmiało dowotzono, pojedynczy europejski zagłowie mógłby dać radę nawet całej flotylli japońskiej.

Wpóźniejszych wiekach, mimo stałych kontaktów z Anglią, Francją i Holandią, ani cesarz, ani szogunowie, ani kształceni w Europie japońscy oficerowie marynarki nie zdołali wprowadzić japońskiej floty na szerokie wody. Stan tak trwał właściwie aż do roku 1867, to jest do chwili pozabawienia przez cesarza władzy, a następnie likwidacji urzędu, ostatniego

szoguna, którym był Tokugawa Yoshinobu. Ta cesarska decyzja spowodowała wybuch wojny domowej oraz pierwszy w dziejach bunt we flocie wojennej Japonii. Przeważali w niej zwolennicy zachowania dotychczasowej formy sprawowania władzy dzielonej

Poza "Gdańskiem" (starym, pruskim okrętem parowym, przechrzczonym później na "Kwaleń"), w skład zbuntowanej flotylli weszły: "Kwanku Maru" - pierwszy okręt parowy "kraju kwitnącej wiśni", podarowany przez Holandię,

cd. na str. IX









## International Paper - Kwidzyn S.A. sprzeda

niżej wymienione maszyny, urządzenia oraz środki transportowe wg załączonej listy.

Przetarg ustny (licytacja) odbędzie się w dniu **11.04.1995 r. o godz. 10.00** w sali konferencyjnej biurowca w siedzibie IP-Kwidzyn S.A., ul. Lotnicza 1. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (wybranej poz.) należy wpłacić w kasie IP-Kwidzyn S.A. najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg (w godz. 10.00 do 13.00). Bliższe informacje na temat:

poz. 1-22 i 31-35	pod nr tel. 82-84
poz. 23-26	pod nr tel. 83-06
poz. 36-38	pod nr tel. 80-10
poz. 40-42 i 28	pod nr tel. 85-18
poz. 39 i 43; 47-49	pod nr tel. 80-52
poz. 44-46	pod nr tel. 89-52
poz. 27	pod nr tel. 81-64
poz. 29-30	pod nr tel. 88-07

Sprzęt można oglądać w godz. od 9.00 do 14.00.

IP-Kwidzyn S.A. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

### WYKAZ MASZYN, URZĄDZEŃ I ŚRODKÓW TRANSPORTU PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

#### I. Maszyny i urządzenia

	Data prod.	Cena wywoławcza
1. Wytownica pary	1982	800,00 zł + VAT
2. Zespół prądowłoczy PAD-8	1982	500,00 zł + VAT
3. Gwinciarzka mechaniczna	1982	300,00 zł + VAT
4. Giętarka hydrauliczna	1987	900,00 zł + VAT
5. Spawarka wirowa typ NF.1	1979	150,00 zł + VAT
6. Spawarka wirowa typ NF.1	1979	150,00 zł + VAT
7. Spawarka wirowa typ NF.1	1979	150,00 zł + VAT
8. Spawarka wirowa typ NF.1	1979	150,00 zł + VAT
9. Spawarka wirowa typ NF.1	1979	150,00 zł + VAT
10. Spawarka EWPA	1984	150,00 zł + VAT
11. Agregat tynkarski	1977	150,00 zł + VAT
12. Młot pneumatyczny	1977	500,00 zł + VAT
13. Sprężarka przew. spalinowa	1988	800,00 zł + VAT
14. Piec hartowniczy	1977	2.200,00 zł + VAT
15. Piła tarczowa	1978	150,00 zł + VAT
16. Silos do cementu - poj. 25 m <sup>3</sup>	1982	500,00 zł + VAT
17. Strugarka grubościowa DSMB	1976	600,00 zł + VAT
18. Frezarka górnorzeźbienna	1977	600,00 zł + VAT
19. Strugarka wyrówniarka WSD-40	1987	150,00 zł + VAT
20. Piła tarczowa DMM-35	1987	150,00 zł + VAT
21. Pilarka taśmowa DRSB-63	1984	100,00 zł + VAT
22. Szlifierka taśmowa	1987	150,00 zł + VAT
23. Urządzenie dyspozytorskie	1978	100,00 zł + VAT
24. Urządzenie dyspozytorskie	1979	100,00 zł + VAT
25. Urządzenie dyspozytorskie	1978	100,00 zł + VAT
26. Radiotelefon stacji. FM-3231	1981	250,00 zł + VAT
27. Waga wozowa - 25 t	1973	750,00 zł + VAT
28. Pompa PM-34 jednoprzepływowa	1975	350,00 zł + VAT
29. Drukarka offsetowa "ROTAPRIM"	1984	5.000,00 zł + VAT
30. Suszarka "ESKOFOT"	1984	300,00 zł + VAT

#### II. Środki transportu

31. Wózek spalinowo-widłowy NF.3637	1982	200,00 zł + VAT
32. Wózek spalinowo-widłowy NF.3546	1984	200,00 zł + VAT
33. Wózek spalinowo-widłowy NF.3619	1984	200,00 zł + VAT
34. Wózek spalinowo-widłowy NF.3637	1984	200,00 zł + VAT
35. Wózek spalinowo-widłowy NF.3637	1983	200,00 zł + VAT
36. Wózek spalinowo-widłowy "RAK"	1983	200,00 zł + VAT
37. Wózek widłowy "LWÓW"	1982	800,00 zł + VAT
38. Wózek akumulat. podnośnik. EN-137	1985	82,50 zł + VAT
39. Wózek widłowy EV-717-33	1983	1.500,00 zł + VAT
40. Wózek akumulat. widłowy NF.3637	1979	500,00 zł + VAT
41. Wózek spalinowo-widłowy	1982	300,00 zł + VAT
42. Jelcz "Wuko" - ELA 126K	1982	1.250,00 zł + VAT
43. Autobus Mercedes ELB 459K	1977	11.000,00 zł + VAT
44. Spycharka gąsienicowa TG 200	1984	6.000,00 zł + VAT
45. Spycharka gąsienicowa TG 170	1988	10.000,00 zł + VAT
46. Spycharka gąsienicowa DT 493	1988	2.000,00 zł + VAT
47. Ciągnik "URSUS" ELC-792H	1985	6.000,00 zł + VAT
48. Ciągnik "URSUS" ELC-795H	1985	6.000,00 zł + VAT
49. Ciągnik "URSUS" ELC-817H	1985	6.000,00 zł + VAT

## Sensacje z przeszłości

# OBUDZIŁ SIĘ Z RĘKĄ ... W BAŁTYKU

Różne były powody, dla których ani młodzi Francuzi czy Anglicy, ani ich rządy nie kwapiły się, aby - jak to umowano - "umierać za Gdańsk", czyli przyjąć z sojuszniczą pomocą Polakom stawiającym opór hitlerowskiej agresji roku 1939. Jednym ze zwolenników takiej postawy był ówczesny pierwszy lord admirał brytyjskiej, bardziej znany z późniejszej funkcji premiera - sir Winston Churchill. Niespodziewanie, po 7 dniach trwania wojny - o czym mało kto dziś jeszcze wie - zażądał od swego sztabu szybkiego opracowania planu wyekspediowania na Bałtyk silnej eskadry okrętów. Operacja ta otrzymała nawet własny krytonim - "Catherine", po polsku "Katarzyna".

Niezwykłość tej decyzji wynikała stąd, że tradycyjna polityka morską Wielkiej Brytanii koncentrowała się do tamtej pory przede wszystkim na ochronie interesów całości imperium brytyjskiego, a zatem z wyłączeniem Morza Bałtyckiego. Z kolei Francuzi za główny akwen działań sił morskich uznawali Morze Śródziemne. Obyj sojuszniczy całkowicie pomijali zatem interesy Polski na Bałtyku. Jak się wkrótce miało okazać się, że był to jeden z największych błędów tych mocarstw, co dopiero (?) w 7 dni wojny zrozumiał Churchill. Było to już jednak, aby sparafrazować mało wyszukane powiedzonko: przebudzenie się z ręką w Bałtyku...

\*\*\*  
Tymczasem błędu tego można było uniknąć jeszcze 4 miesiące wcześniej, w maju 1939 roku, kiedy toczyły się najpierw w Paryżu polsko-francuskie rozmowy sztabowe, a tuż po nich w Warszawie pertraktacje polsko-brytyjskie. Tym bardziej, że strona polska wskazywała ku temu konkretne rozwiązania, niestety, nie doceniane przez ówczesne dowództwa floty francuskiej i brytyjskiej.

Podczas polsko-francuskiej konferencji sztabowej, odbytej w dniach od 15 do 17 maja 1939 roku, przewodniczący delegacji polskiej, minister spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki, po kilku wymijających wypowiedziach przedstawicieli francuskich, zdecydował się na konkretne pytanie: czy z flotą francuską Polska może spodziewać się współdziałania na Bałtyku? Odpowiedzi udzielił szef Sztabu Generalnego Marynarki Wojennej, wiceadmirał Francois Jean Darlan, wkrótce mianowany admirałem floty, nacelnym dowódcą sił morskich. Powiedział, że Polska współdziałania takiego powinna szukać z marynarką brytyjską.

Nieco inny przebieg miały prowadzone w dniach 23-30 maja polsko-brytyjskie rozmowy sztabowe, bo strona polska bardziej stanowczo domagała się udzielenia jej pomocy na Bałtyku, proponując najpierw przysyłanie na to morze okrętów nawodnych do działań na niemieckich liniach komunikacyjnych przeciwko żegludzie i blokowania baz.

Przedstawiciel admirał brytyjskiej kmrdr Henry Bernard Rawlings przysłał takich okrętów na Bałtyk uzależnił początkowo od uzyskania na wybrzeżach tego morza odpowiednich baz. Wtedy szef kierownictwa Marynarki Wojennej kontradmirał Jerzy Świrski zaproponował skorzystanie przez okręty brytyjskie z polskich baz w Gdyni i na Helu, lecz te kmrdr Rawlings uznał za zbyt słabo broniące. Ale argument przedstawiciela admirał brytyjskiej był mało przekonujący, gdyż obronę baz przy pomocy brytyjskiej moga byłoby szybko wzmożnić. Wówczas kmrdr Rawlings odkrył karty i przyznał, że admirał brytyjski przycelowuje się do walki z trzema niemieckimi pancernikami "kieszonkowymi" typu "Deutschland", które dowództwo niemieckie skieruje prawdopodobnie do działań przeciwko żegludzie brytyjskiej.

Ten argument był co najmniej mało przekonujący, bo nie ulegało wątpliwości, że nie tylko trzy, ale nawet znacznie większa liczba niemieckich dużych okrętów nawodnych nie mogłaby poważnie zagrozić żegludzie brytyjskiej.

Warto dodać, że flota brytyjska w tym czasie liczyła 15 okrętów liniowych i krążowników liniowych, 6 lotniskowców, 15 ciężkich i 49 lekkich krążowników, 194 niszczyciele i torpedowce, 57 okrętów podwodnych i dużą liczbę mniejszych okrętów. Niemcy zaś dysponowali 4 okrętami liniowymi, 3 pancernikami "kieszonkowymi", 2 ciężkimi i 6 lekkimi krążownikami, 34 niszczycielami i torpedowcami, 57 okrętami podwodnymi i pokładną liczbą mniejszych jednostek.

Nie daly także rezultatów starania strony polskiej o przysyłanie na Bałtyk do baz polskich brytyjskich okrętów podwodnych.

Z wypowiedzi kmrdr Rawlingsa niedwuznacznie wynikało, że otrzymał on od admirał brytyjskiej wyraźne instrukcje unikania podejmowania jakichkolwiek zobowiązań strony brytyjskiej co do działań jej okrętów na Bałtyku.

cd. na str. IX

**Trawers**  
HURTOWNIA SPOŻYWCZA

81-029 Gdynia, ul. Północna 10  
tel. 23-69-39 wew. 38  
tel/fax 23-67-11

pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 7.00-12.00

Woda ROSA, Soki FORTUNA, Przetwory

ŁOWICZ

TRAWERS

Herbapol  
LUBLIN

SCHWARTAU

DIALYSTON

TRAWERS

TRAWERS

Pudlunki

EUROWIT

PINCZÓW

Dla odbiorców hurtowych ceny producentów  
Towar dostarczamy do sklepów

**BOŚ**

BANK OCHRONY ŚRODOWISKA  
SPÓŁKA AKCYJNA

**Oddział w Gdańsku**  
zaprasza w godzinach: 8.30 - 15.30  
i proponuje na korzystnych warunkach:

- Rachunki złotowe bieżące i terminowe  
- w tym w postaci bonów depozytowych BOŚ S.A.
- Rachunki walutowe bieżące i terminowe

#### • Kredyty :

- na przedsięwzięcia służące ochronie środowiska o preferencyjnym oprocentowaniu z możliwością uzyskania gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego, w tym na gazyfikację wsi
- na działalność gospodarczą: inwestycyjne oraz obrotowe w rachunku bieżącym i kredytowym, odnawialne w rachunku kredytowym
- kredyty dewizowe na import surowców i materiałów
- dla ludności, w tym w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym oraz ratalne.

**Chronimy nie tylko pieniądze . . .**

Oddział w Gdańsku  
80-958 Gdańsk, ul. Podwale Przedmiejskie 30  
tel. 31-12-75, 31-68-80, fax: 31-68-88

BANK OCHRONY ŚRODOWISKA SA

# WIOSNA w... BUDOWNICTWIE

**DZIENNIK POMORSKI**

**Zakład Hydrauliczny**  
**WOD-BUD**  
83-110 Tczew,  
ul. Reymonta 36a  
☎ (069) 31-11-85

**INSTALACJE MIEDZIANE**  
**SYSTEMY OGRZEWANIA**  
■ SPRZEDAŻ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH  
**VAILLANT I VISSMANN - CENY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO**  
■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE  
**KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO**

**PRODUCENT OKIEN**  
**PCV** - system PANORAMA  
- system niemiecki KBE  
posiadamy inne materiały budowlane  
oferujemy sprzedaż ratalną  
**MALBORK (Piaski)**  
ul. Saperów 13  
tel. 36-06 wew. 25

**HURTOWNIA STALI**  
**PRE - Stal**  
oferując:  
**wyroby hutnicze**  
Gdańsk-Kokoski  
ul. Budowlanych 31  
tel. 41-12-81 wew. 479, 480, 257  
☎ (052) 948/250

**NOWOŚĆ**  
Wykonujemy bezpośrednio u inwestora  
rynny aluminiowe w 4 kolorach  
o dowolnej długości na maszynach USA

**American Building Products**  
Autoryzowany dealer  
**Zakład Usługowo - Handlowy**  
ul. Nowolipie 285, 80-131 Gdańsk tel. (058) 32-37-34, fax (058) 32-99-23  
**Polca w sprzedaży i montażu:**  
- okładziny elewacyjne VINYLowe - SIDING  
- rynny ciałe, rynny spłuwowe aluminiowe  
- dachówki bitumiczne  
- izolacje  
- stalowe pokrycia dachowe

**GEORG FISCHER+GF+ (SZWAJCARIA)**  
OFERUJEMY PEŁEN ASORTYMENT RUR I ARMATURY DO BUDOWNI I REMONTÓW RUCIOCIĄGÓW CIŚNIENIOWYCH:  
- z polietylenu (PE)  
- z polichloru (PVC)  
„WAGA” MULTI/JOINT  
Rewielacyjny system remontowy

**HURTOWNIA**  
**>> CAL <<**  
hurt - detal  
Gdańsk  
ul. Stągiewna 12  
tel. 31-49-14

- GRZEJNIKI ŻELIWNE I PANELOWE
- ZELIWO KANALIZACYJNE
- PCV KANALIZACYJNE
- WŁAZY CIĘŻKIE I LEKKIE
- KSZTAŁTKI STALOWE I ZAWORY
- OGRZEWACZE WODY
- KUCHNIE GAZOWE I ELEKTRYCZNE
- INSTALACJE SANITARNE PCV, CPVC
- WANNY I BATERIE
- ZLEWOZMIYAKI **FRANKLE**
- FAJANS SANITARNY

**ISOLIT**  
WILGOTNE, BUDOWLE  
IZOLUJ SWÓJ DOM NIEMIECKIM ORYGINALNYM SPODKIEM "ISOLIT" "ISOLIT" usuna wilgoc i grzyb ze wszystkich budowl!  
■ BEZ ROKOPZYWANIA FUNDAMENTÓW  
■ 2 x porównac i gotowe  
■ ISOLIT zapewnia 100% oszczędność!  
Środek wysyłamy na cały kraj  
Pracowni z ceną bezpałatny  
**ISOLIT os. Kopernika 151/13**  
83-200 Starogard Gdański  
tel. fax (069) 242-19

**REMAŁ**  
MALBORK, ul. KOSZYKOWA 9  
TEL. (055) 27 07  
PRODUKCJA • SPRZEDAŻ • MONTAŻ  
OKNA • DRZWI • WITRYNY • BOLETY  
BOAZERIE • PARAPETY • SZYBY ZESPOLONE

**HUTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH**  
82-200 MALBORK, UL. WESTERPLATTE 15  
● kable, przewody  
● osprzęt elektroinstalacyjny, silowny  
● wyłazniki S.191, S.193, S.191B  
● oprawy oświetleniowe, żarówki, świetlóówki  
czynna codziennie w godz. 8.00-16.00  
w soboty w godz. 8.00-13.00

**PRODUCENT**  
WYROBÓW Z BETONU WIBROPRASOWANEGO  
**B - COMPLEX**  
POLBRUK  
OBRZEZA CHODNIKOWE  
KRAWĘŻNIKI DROGOWE  
PLYTA AZUROWA MEBRA  
ZAKŁAD PRODUKCYJNY - Gdańsk Osowa  
teren Przesypowni Cementu, ul. Baniwicka  
tel. 52-73-35 52-72-91 tel. 52-31-12 52-16-13

Hurtownia Artykułów Ścienych i Technicznych  
**ADRO**  
Tczew, ul. Chopina 12/13  
tel. (069) 31-24-53  
▲ tarcze do cięcia i szlifowania metali oraz betonu.  
▲ ściernice i kształtowane.  
▲ ściernice diamentowe i obciążacze.  
▲ ściernice i parafity do lakierki, ▲ trzpieniaki i oselki, ▲ piasek korundowy, ▲ narzędzia do cięcia i szlifowania glazury, ▲ rękawice, ubrania i sprzęt ochronny, ▲ papier ścierny, ▲ pasty polerskie, ▲ środki czystości.  
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00; w soboty w godz. 8.00 - 12.00.  
**Najniższe ceny, możliwość dowozu na koszt firmy!**

JEDNA Z DWUNASTU FIRM W POLSCE  
KORPORACJI PŁATNIK VAT  
**EMET-IMPEx**  
ARMATURA PRZEMYSŁOWA I POMPY  
☐ zawory kulkowe, gwintowane, kulowe, bezprzewodna i redukcyjne  
☐ armatura sieci domowej  
☐ zasowy  
☐ osprzęt do armatury:  
☐ wazy, wpusaty, obudowy, skrzynki  
☐ kształtki żelwa ciśnieniowego  
☐ manometry i termometry  
☐ pompy produkcji krajowej i zagranicznej  
● Gdańsk - Ormia, ul. Jedności Robotniczej 253, (Baza Transbud) tel. (058) 39-00-71 do 75, w. 345  
Zapraszamy: pon.-pt. 8.00-15.00, sobota 8.00-12.00  
Gwarantujemy realizację każdego zamówienia

**HURTOWNIA BHP „WEGA” s.c.**  
Tczew ul. 30 Syczeńna 43 tel. 31-19-95  
Zukow ul. Kocierska 11 tel. 83-71-68  
Gdańsk ul. Grunwaldzka 417 tel. 52-38-51  
Gdynia ul. Czechosłowacka 3 (przy Słoczn) tel. 27-12-36  
oferuje:  
- ubrania drelichowe zwykłe, ubrania ocieplane  
- sprzęt do pracy na wysokościach  
- maski i pomniki ochronne  
- sprzęt przeciwpożarowy  
- sprzęt elektroizolujący  
- instrukcje stanowiskowe i znaki  
- rękawice ochronne  
- apteczki  
- drukarki alkydensowe  
POLECAMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:  
● elektrody (BALDON) przedlawnicielei handlowy  
● tarcze do cięcia stali i betonu  
● drut spawalniczy o 0,8, 1,0 i 1,2  
● sprzęt spawalniczy

**SAKOR**  
Sklep czynny: 8.00-17.00 - pn. - piątek  
9.00-13.00 - sobota  
63-110 TCZEW, UL. ŻWIŃKI  
TEL. 31-05-64  
TEL./FAX 31-62-37  
polecamy:  
**FARBY LAKIERY**  
**BEJCE**  
**IMPREGNATY**  
**ROZPUSZCZALNIKI**  
firmy "NOBILES" - Włocławek  
oraz wyroby innych renomowanych firm.  
Ponadto proponujemy bardzo szeroką gamę art. sanitarnych w niskich cenach

**PLYTY WIÓRÓWE**  
laminiowane oraz zwykłe w grubości od 12 do 22 mm  
**PLYTY PILSNIOWE**  
(mlekię oraz twarde - zwykłe i lakierowane)  
**PLYTY MDF**  
**OBREZA BOAZERIE**  
**PANELE BOAZERYJNE**  
(na własne i obce pióro-lustrzane)  
**PODŁOGI**  
**PARAPETY**  
**BLATY**  
Przeznaczony na wytwórni:  
**promotor**  
Starogard Gd.  
ul. Kościuski 114  
☎ (069) 240-76 wew. 23

**KORBUD**  
KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SPECJALISTYCZNE „KORBUD”  
KRAKÓW, ul. FATIMSKA 41a  
tel. 48-12-81, 48-48-29  
ODDZIAŁ GDYNIA  
ul. Hutnicza 40  
tel. 23-14-16, 23-14-34  
ODDZIAŁ ŻUKOW  
DWORZEC PKP ŻUK.-ZACH  
ul. Kościerska 14  
● WYROBY HUTNICZE  
- PRĘTY GŁADKIE, ZEBROWANE  
- BLACHY CZARNE I OCYNKOWANE  
- STAL KSZTAŁTOWA  
- LINY STALOWE OCYNKOWANE i inne  
● MATERIAŁY BUDOWLANE  
- CEMENT REJOWIEC, CHEŁM  
- WAPNO  
- LEPIK  
● POKRYCIA DACHOWE  
- DACHÓWKI CERAMICZNE  
- BLACHY MAXI, TRAPEZOWE, BLACHODACHÓWKI  
- PŁYTY ONDULINE  
- BLACHY OCYNKOWANE TRAPEZOWE  
- PAPY IZOLMAT  
● MATERIAŁY OPALOWE WYSOKOKALORYCZNE  
- WĘGIEL, KOKS

Pamiętaj - jakość kosztuje tylko raz  
Firma Handlowa SKAT Roman Sawicki  
Hurtownia - Sklep 80-138 Gdańsk, ul. Obronców Westerplatte 3 tel. fax (058) 53-16-61  
SKAT II (Hurtownia) Ł. 1-000 Pruszczy Gdański ul. 1 Nowoczeskogo 24a tel. fax: 82-20-81 tel.: 51-22-40  
Polecamy towary:  
**LITIKOL**  
● kleje dla budownictwa (także techniczne), do glazury, klinkieru, marmurów, styropianu, korka, parkietu i inne  
● fugi (17 kolorów, także techniczne)  
● wylewki samopoziomujące  
● silikony  
- mrozoodporne, odporne na kwasy, znoszące najcięższe warunki klimatyczne i techniczne - płytki podłogowe i przeciwślizgowe, parapety, stopnie schodowe  
**GLOBO** - ceramika, płytki klinkierowe  
**H** Klinkierwerk-Hagenmester - cegły klinkierowe, elewacyjne, drogowe i inne  
**MON** - płytki podłogowe (granitogresy)  
**MOB** - pokrycia dachowe  
**Imoker** - glazura, terakota  
- baterie i akcesoria sanitarne  
- grzejniki - suszarki łazienkowe  
- kostka drogowa  
Wiele innych materiałów budowlanych i wykończeniowych.  
oraz innych firm wstoskich handlowców i montażników  
**Skład fabryczny wykładzin "Novita" - w Pruszczu Gdańskim**

**METRON**  
**FEST**  
80-389 GDAŃSK PRZYMORZE  
ul. Słaska 66  
tel. (0-58) 53-47-15  
fax (0-58) 52-09-39  
82-300 ELBLĄG  
ul. Ogólna 17 A  
tel. (0-50) 32-14-49  
Znana firma z dużym doświadczeniem w dziedzinie oszczędności i pomiaru zużycia energii cieplnej oraz wody użytkowej poleca:  
- automatykę węzłów cieplowniczych  
- zawory termostatyczne  
- termostaty programowane (DANF OSS)  
- wodomierze mieszkaniowe  
- ciepłomierze metronic (METRON)  
- ciepłomierze metronic (MEINECKE)  
- ciepłomierze metronic (GWF)  
- wodomierze przemysłowe  
- ciepłomierze supercal (POWOGAZ)  
- podzielniki kosztów ogrzewania (ISTA)  
- zawory termostatyczne  
- zawory do regulacji pionów (ORAS)  
- pompy obiegowe (GRUNDFOS)  
- stalowe zawory kulowe (VEXVE)  
- mosiężne zawory kulowe (BUGATTI)  
- manometry i termometry (KFM)  
- profesjonalne narzędzia (REMS)  
- magnetyzery, zawory bezpieczeństwa, etc.

DORADZTWO TECHNICZNE. PROJEKTOWANIE, KOMPLETACJA DOSTAW, SPRZEDAŻ I MONTAŻ

● RURY PVC-PE do zimnej i ciepłej wody (w tym kanalizacyjne i ostosnowe) oraz  
● OKNA, DRZWI I WITRYNY z PCV-PROD **TERBAZYT**  
**WE CEN FABRYCZNYCH**  
● WODOMIERZE RÓŻNE (najniższe ceny!)  
● SAUNY elektr. domowe 380 V  
● LATARNIE ogrodowe  
● KONDENSATORY do silników 1faz.  
● DRABINY aluminiowe  
● HYDROFORY - pompy  
● SPAWARKI 380/280 V  
Teżo, co jest u nas, nie ma u innych!!!  
**P.H. "AMET"**  
Tczew ul. Gdańska 7 31-31-88  
ul. Skromna 10 31-23-38  
tel. 31-17-47



**MATERIAŁY BUDOWLANE**

**W DUŻYM WYBORZE ZA GOTÓWKĘ I NA RATY OFERUJE**

**SAMBOR**

Tczew, ul. 30 Stycznia 44  
tel. 31-17-24, fax 31-22-39

Zapraszamy pn. - pt.: 7.00-17.00; w soboty: 8.00-14.00

**DODATKOWE PUNKTY SPRZEDAŻY**

**LESNA JANIA SKR TEL. 82-15-78**  
**PSZCZOŁKI, ul. Jana Pawła II, tel. 85**  
**MALBORK AGROPOM, ul. Chrobrego 29**  
**tel. 3001.2901**  
**LUBICHOWO, ul. Zbiewska 22, tel. 85-350**

**Rigips®**

★ płyty gipsowe ★ szpachlówki ★ akcesoria ★

**PHU „SORGO”**

punkt sprzedaży Starogard Gdański  
ul. Reymonta 7, tel. 254-08 (hurtownia)  
ul. Hallera 13, tel. 239-52 (sklep)

**Ceny producenta!**

Firma "ARTRAF" proponuje:  
**MEBLE pokojowe i kuchenne**  
**wyroby własne**  
(w cenie już od 440 zł)  
**sprzedaż hurtowa i detaliczna**  
**ZAPRASZAMY**  
do sklepu meblowego przy ul. Kopernika 1 (nad pralką),  
lub do Zakładu przy ul. Świętojańskiej 4  
w Starogardzie  
tel. (069) 240-49

**Sensacje z przeszłości ... w Bałtyku**

cd. ze str. VI

Zało zapropomował stronie polskiej możliwość skorzystania przez jej okręty z baz brytyjskich podczas wojny. A szansa polska nie miała innego wyjścia, jak skorzystać z tej propozycji, wysyłając 30 sierpnia 1939 r. do Wielkiej Brytanii dowództwo trzech największych miszczyli: "Byak-kota", "Catherine" i "Gardnia".

Okręty polskie i brytyjskie przybyły do Wielkiej Brytanii, a po pięciu dniach przystąpiły do wykonywania zadań w obronie jej żeglugi. Nieoczekiwanie więc Polska udzieliła pomocy na morzu potężnej Wielkiej Brytanii.

◆◆◆

Pomoc ta była jeszcze wyraźniejsza na Bałtyku, bo dowództwo niemieckie, zamierzając możliwe szybko rozprawić się z flotą polską i opanować wybrzeże, użyczo brytyjskiej większości swych sił morskich i lotniczych. Tymczasem 4 września Winston Churchill, przyjął w Londynie dowódcę polskiego dywizjonu niszczycieli okrętów podwodnych Romana Stankiewicza. Podczas wizyty miał powiedzieć: "Wielka Brytania będzie walczyć do końca w sprawie Polski, gdyż sprawa ta jest związana z wolnością narodów świata", ale poza tą wzniosłą deklaracją nie zapowiedział żadnych konkretnych działań. Ani słowem nie wspominał też o zamierzonym projekcie wystąpienia eskadry okrętów brytyjskich na Bałtyk.

Winston Churchill, dążąc do zapewnienia flocie brytyjskiej jak najskuteczniejszego wykonywania przez nią zadań w ramach przyjętej strategii defensywnej, szczególnie wagę przywiązywał do blokady baz i wybrzeży niemieckich. Morska blokada polegała na uniemożliwieniu żegludzie niemieckiej utrzymywania łączności z zamorskimi krajami neutralnymi, co miało służyć osłabieniu potencjału ekonomiczno-militarnego Niemiec przez udarowanie im otrzymania surowców niezbędnych do rozwijania produkcji na potrzeby wojenne. Jednocześnie blokada miała utrudnić Niemcom komunikację nadwodnym i podwodnym przetrzymanie się na Atlantyku, co z kolei sprzyjałoby obronie żeglugi alianckiej.

Faktycznie w brytyjskiej blokadzie morskiej od pierwszych dni wojny zarysowała się poważna luka na kierunku skandynawskim, zwłaszcza na Bałtyku. To był właśnie blok poprzedników Churchill, nie doceniających znaczenia Bałtyku dla gospodarki Niemiec. Chodziło o transport przez to morze do Niemiec szwedzkiej rudy żelaza - podstawowego surowca dla przemysłu wojennego. Bury i wieże artyleryjskie chroniły nie tylko pancernem o grubości 330 mm, zaś pokład pancerny miał grubość 102 mm. Władca ich był stosunkowo małą prędkości, wynoszącą zaledwie 22 węzły, ale Niemcy nie dysponowali jeszcze okrętami, mogącymi dorównać im siłą ogniową. Na to też liczył Churchill.

Nieoczekiwanie najtrudniejszym do rozwiązania problem okazało się zamerzenie okrętów liniowych, wynoszące 8,7 m, podczas gdy drogi prowadzące na Bałtyk przez cieśninę duńską miały w niektórych miejscach tylko 8 m głębokości. Aby okręty mogły przejechać przez te miejsca, należało im zmniejszyć zanurzenie. W tym celu na ich burtach zdecydowano się zamontować specjalne zbiorniki, które spełniałyby rolę pontonów. Lecz pontony zwiększyłyby szerokość kadłubów do 42 m, a to z kolei ograniczyłyby prędkość okrętów do 12-14 węzłów. Przy takiej prędkości duże kolony narazone byłyby na większe niebezpieczeństwo ataków lotniczych, postanowiono więc zmocnić na nich pokłady pancerna i broń przeciwlotniczą.

W wrześniu plan "Catherine" był opracowany, a jego autor, admirał Boyle (lond. Caro and Orrery) uważał operację za ryzykowną, jednakże możliwą do przeprowadzenia. Pogady jego podzielało kilku innych admirałów, ale w tym czasie, że ludzie ci myśleli raczej kategoriąmi zakresu pierwszej wojny światowej i nie doceniali możliwości, i sily bojowej lotnictwa, choć doświadczanie mieli wszelkie, z walk wrześniowych przy polskim wybrzeżu. Lotnictwo niemieckie, mimo poniesionych strat w wojnie z Polską, było silne i mogło poważnie zagrozić eskadrze brytyjskiej. Z tych też względów plan miał także wielkie opowenot. Rozbieżności między admirałami co do możliwości realizacji planu były tak duże, że, zwlekano z przygotowaniem do operacji bałtyckiej. Zimą 1939 roku zrezygnowano z planu, gdyż okazało się, że eskadra mogłaby wyruszyć na Bałtyk dopiero latem 1940 roku.

Szkoda tylko zatem, że admirałica brytyjska nie doszła do takich wniosków choćby w maju 1939 roku, kiedy Polska bezskutecznie zabiegała o jej pomoc.

**STANMARK S.c.**  
GDAŃSK, ul. Chmielna 73  
tel. 31-22-91-6 wew. 204

**ROWERY**

**KRAJOWE I IMPORTOWANE TURYSTYCZNE, MŁODZIEŻOWE, SPORTOWE, BMX**

**SIATKI OGRODZENIOWE**  
czarne, ocynkowane, powlekane

**SŁUPKI, LINKA GWOZDZIE KLÓDKI, ZAMKI WIADRA**

**Metale kolorowe**  
(058) 311-603

**GAMMA**

**Profile Blachy budowlane**  
**Stalarka aluminiowa**  
**Rury miedziane**  
**Kolorowa jakość**

80-752 Gdańsk Na Słępce 2a

W myśl wytycznych Churchilla, przedstawionych sztabowi morskiemu 12 września, na Bałtyk należało wysłać 2-3 okręty liniowe typu "Royal Sovereign", 5 krążowników, dwie floty niszczycieli, dywizjon okrętów podwodnych i odpowiednią liczbę okrętów zaopatrzeniowych, warsztatowych pomocniczych.

Tak skompletowana eskadra miała co najmniej przez trzy miesiące przebywać na Bałtyku bez konieczności uzupełniania zapasów i korzystania z portów. Spodziewano się, że w tym czasie niektóre neutralne państwa nadbałtyckie zdecydowały się przystąpić do wojny przeciwko Niemcom, a obojętne eskadry miały je zachęcić do tego kroku. W wypadku zachowania neutralności przez kraje nadbałtyckie, eskadra po trzech miesiącach miała powrócić do baz brytyjskich, jednak w tym czasie Niemcy musieliby jeśli nie przerwać, to przynajmniej poważnie ograniczyć transporty rudy żelaza.

Projekt był pomyślny, ale wielce ryzykowny, a ponadto pod względem technicznym trudny do zrealizowania. Okręty liniowe były dużymi jednostkami, mającymi silne uzbrojenie artyleryjskie, składające się z 8 działek kal. 381 mm, jakich na początku wojny nie miał ani jeden okręt niemiecki. Bury i wieże artyleryjskie chroniły nie tylko pancernem o grubości 330 mm, zaś pokład pancerny miał grubość 102 mm. Władca ich był stosunkowo małą prędkości, wynoszącą zaledwie 22 węzły, ale Niemcy nie dysponowali jeszcze okrętami, mogącymi dorównać im siłą ogniową. Na to też liczył Churchill.

Nieoczekiwanie najtrudniejszym do rozwiązania problem okazało się zamerzenie okrętów liniowych, wynoszące 8,7 m, podczas gdy drogi prowadzące na Bałtyk przez cieśninę duńską miały w niektórych miejscach tylko 8 m głębokości. Aby okręty mogły przejechać przez te miejsca, należało im zmniejszyć zanurzenie. W tym celu na ich burtach zdecydowano się zamontować specjalne zbiorniki, które spełniałyby rolę pontonów. Lecz pontony zwiększyłyby szerokość kadłubów do 42 m, a to z kolei ograniczyłyby prędkość okrętów do 12-14 węzłów. Przy takiej prędkości duże kolony narazone byłyby na większe niebezpieczeństwo ataków lotniczych, postanowiono więc zmocnić na nich pokłady pancerna i broń przeciwlotniczą.

W wrześniu plan "Catherine" był opracowany, a jego autor, admirał Boyle (lond. Caro and Orrery) uważał operację za ryzykowną, jednakże możliwą do przeprowadzenia. Pogady jego podzielało kilku innych admirałów, ale w tym czasie, że ludzie ci myśleli raczej kategoriąmi zakresu pierwszej wojny światowej i nie doceniali możliwości, i sily bojowej lotnictwa, choć doświadczanie mieli wszelkie, z walk wrześniowych przy polskim wybrzeżu. Lotnictwo niemieckie, mimo poniesionych strat w wojnie z Polską, było silne i mogło poważnie zagrozić eskadrze brytyjskiej. Z tych też względów plan miał także wielkie opowenot. Rozbieżności między admirałami co do możliwości realizacji planu były tak duże, że, zwlekano z przygotowaniem do operacji bałtyckiej. Zimą 1939 roku zrezygnowano z planu, gdyż okazało się, że eskadra mogłaby wyruszyć na Bałtyk dopiero latem 1940 roku.

Szkoda tylko zatem, że admirałica brytyjska nie doszła do takich wniosków choćby w maju 1939 roku, kiedy Polska bezskutecznie zabiegała o jej pomoc.

**APARATURA KONTROLNO-POMIAROWA AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA PRODUKCJI POLSKIEJ**

**ATA-TECH S.C.**

manometry - K.F.M. Włocławek  
termometry - K.F.T. Włocławek  
zawory regulacyjne - POLNA Przemysł  
rejestratory - KFAP, LUMEL  
prezłowniki - KFAP, Falencia  
wodomierze - METRON, POWOGAZ  
ciepłomierze - METRON, POWOGAZ

przekazniki - REP.POL, REFA  
styczniki - REP.POL, REFA  
złączka, listwy - POKÓJ Łódź  
koncówki - POKÓJ Łódź  
kablowe - Olsztyn  
Olsztyn - oznaczniki  
PROMET Sosnowiec  
przetłaczniki - PROMET Sosnowiec

**ZADZWOŃ, PRZYJEDŹ, ZOBACZ, KUP**

SOPOT, ul. 3 Maja 6A (od podwórka)  
☎ /fax (0-58) 51-54-32

**TG TOWARZYSTWO GOSPODARZE**  
W Daniel Nowakowski

BLACHY CZARNE (SWW 0471-2) OD 0,9 DO 2,5 mm  
KĄTOWNIKI GORĄCO WALCOVANE (SWW) 0455 OD 25-50  
PŁASKOWNIKI (SWW 0455-1)  
RURY STALOWE CZARNE I OCYNKOWANE ZŁ  
STAL ZBRZOJENIOWA (SWW 0455)  
WALCOWNIA W KRĘGACH (SWW 0455)  
RURY KWADRATOWE 30x30x2 mm TG. Gdańsk

**ZAPRASZAMY**  
do naszych HURTOWNI STALI

GDAŃSK    ELBLĄG    GRUDZIĄD

ul. Narwika 17    ul. Warszawska 128    ul. Portowa 12  
(caza WPRWIK)    tel. 32-53-49    (skład opatu nad Wiałą)  
tel. 43-00-81 wew 49    (baza GS)    tel. 217-75  
43-00-82 wew. 49

**W SŁUŻBIE SZOGUNA**

cd. ze str. IV

"Banyo" - jacht parowy, prezent królowej angielskiej Wiktorii, oraz 25 mniejszych, drewnianych parowców o napędzie bocznym lub śrubowym i 18 uzbrojonych żaglowców. Na czele tej armady stał admirał, legitymujący się pieczęcią i stemplem floty holenderskiej, admirał Enomoto Takeaki, który swym okrętem flagowym uczynił największą wtedy jednostkę japońską - korwetę "Kaio". Jej załogę stanowili marynarze także przeszkoleni w Holandii, mający stanowiąc przyszłą kadrową potencjał cesarskiej floty. Sily wojenników cesarza były znacznie słabsze. Liczył się praktycznie dwie jednostki: korweta "Choyo Maru" i "bocznokolewiec" "Keang Sui".

Początkowo Yoshinobu gotów był poddać się woli cesarza Meiji. Kiedy jednak dowiedział się, że poza pozabawieniem urzędu szoguna grozi mu ponadto odebranie rozległych dóbr i skarbow, zbiegł do Osaki, gdzie zgromadził siły swojej stroni. Tam oczekiwana wyłk starsza zbuntowana oddziału jadochów z wojskami cesarskimi. Na pierwszą wieść o klęsce samował się ucieczką przez morze - do Edo. I tam wyruszył za nim jeden z cesarza Meiji. Ale zanim zdobył Edo, w całym kraju rozgorzały bratobójcze walki wojowników przeciwników szogunatu, w których ci drudzy szybko poczuli brat góre.

Ich nieważność skierowała się następnie przeciwko cudzoziemcom, których podejrzewano o sprzyjanie rebeliantom. Musiał interweniować sam cesarz. Za okrutną rzeź dokonaną na obco krajowcach mieszkających w Kobe, pierwszego, który wówczas strzelił - Takiego Zenzaburo, władca Japonii skazał zaocznie na śmierć. Kiedy ten dowódca oddziału jadochów z harakiri z całym ceremoniałem, w obecności sędziemu cudzoziemcom (opis tego zachowania się w pamiętnikach lorda Redesdale, jednego ze świadków rytualnego samobójstwa samuraja). Za mord popełniony na jeźdźcu Francuzach w Sakai, na śmierć skazano wszystkich dwudziestu napastników - samurajów z Tosy. Dzieciwici z nich jeden sk darowano życie na skutek interwencji ministra Francuskiego, którego widocznie satysfakcjonowała kara w... relacji głowa za głowę.

W polowie roku 1867 wojska cesarskie stanęły pod Edo, co zwiastowało rychłe zakończenie tej wojny domowej, która znana dziś jest z kart historii Japonii jako "boshin-senso", czyli "wojna pod znakiem zodiakalnego boshin". Buntownicy jednak nie zamierzali łatwo sprządnąć swą krzywdę. Po zwycięstwie, gdyż dostali się do niewoli sam Yoshinobu - wycofali się na północ, aby w okęgach (nachaz) Aizu i Yonezawa bronić się dalej do upadłego. Jeszcze współcześnie mówiąc o przykładach japońskiego fanatyzmu wojennego, często wspomina się obronę Aizu - Wakamatsu przez "Byak-kota" ("Oddział Białego Tygrysa"). W ich skład wchodził nieletni chłopcy,

**WPHU ELMETAL**

**ZAWIADAMIAMY O ZMIANIE ADRESU I TELEFONU**

80-557 GDAŃSK,  
ul. MARYNARKI POLSKIEJ 73a  
tel./fax 43-12-68, tel. kom. 090508964

● SPAWALNICZTWO - palniki, reduktory, uchwyty, elektrody, węże, drut spawalniczy, spawarki, wózki, tarce, przybicie, części zamienne "Pe-mit"

● NARZĘDZIA RĘCZNE I MECHANICZNE - wiertła  
● ART. ŚCIERNE - TARCE, PAPIERY ŚCIERNE  
● ART. SZCZOTKARSKIE I OCHRONNE  
● ELEKTROINSTRUMENTY

**HURT - CENY FABRYCZNE**

"HUTA BAILDON", "PERUN", "KUŹNIA",  
"WAPIENICA", "FAPIL-VIS"

którzy po upadku tego ostatniego na ładzie punktu oporu popełnili zbiorowe samobójstwo.

"Boshin-senso" wszakże, jak rozpoczęła się, tak zakończyła na morzu, a ściślej - we flocie. Siedzią rebeliantów stał się port Hakata, gdzie w sierpniu Goryokaku zaistawiał się sztab admirała Enomoto. Wielokrotnie podejmował stamtąd wyprawy na okręty cesarskie, ale te, szybsze, zawsze zdobył w porę umiark. Tymczasem, niejako na zapleczu tych działań, pod wodzą admirała Nahamoto, flota cesarsza szybko rosła w siłę, czemu buntownicy nie mogli zaprzeczyć. W grudniu roku 1868 sily, na czele z nowoczesnym i potężnie uzbrojonym pancernikiem "Azuma", wyruszyły do Hakodate.

Admirał ostatniego szoguna, Enomoto Takeaki, postanowił wyjść im naprzeciw. Zamierzał odciąkać, aż głownie sily cesarskiej "Azuma" zwiną na noc do zatoki Miwaka, żeby na czele swoich trzech najsilniejszych jednostek podjąć próbę unieszkodliwienia armady przeciwnika. Pod osłoną mglistej nocy, obosobnie prowadząc korwetę "Gadnsk", zbliżył się do stojących na kotwicy okrętów, ale wówczas zgubił się w mgłę uzbrojony jacht "Banyo", a na "Takao" - trzecim okręcie Enomoto - nastąpiła awaria maszyn parowej.

Zawracać? To nie było w stylu Enomoto. Zdecydował się, że tylko na "Gadnsk" wędzie do zatoki. Szczególnie mu początkowo sprzyjało. Nie zauważona przez nikogo korweta dobiła tak blisko "Azumę", że jego bukspryt znalazł się nad jej pokładem. Marynarze "Gadnska" wzięli noże w rękę, aby po przejściu na pokład nieprzyjacielskiego pancernika być od razu gotowymi do walki. Okazało się jednak, iż przeciwnicy byli tak zaskoczeni, że nawet nie myśleli o stawianiu oporu. Zginęli prawie wszyscy, bez jednego wystrzału, tak, że na stojących w pobliżu innych okrętach nikt nie zorientował się, jaki dramat rozgrywa się na "Azumie".

**Henkel**

**BAUTECHNIK**

**Ceresit**

CM 11

**Zaprawa klejąca**

Kupując jednorazowo trzy opakowania czwarte otrzymasz **GRATIS**

HURTOWNIA - PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA  
Gdańsk, ul. Łostkowska  
(wjazd przez stację CPN)  
tel. (058) 32-04-23 wew. 35 i 36  
32-48-18 wew. 35 i 36

**Gamrat®**

ZAKŁADY TWORZYW SZTUCZNYCH  
39-200 JABŁO, ul. Mickiewicza 108  
tel. (0-130) 20-21, fax: 73-80, tel. 05341 27g

**SKŁAD FABRYCZNY**  
Gdyńca, ul. Tadusza Wandy 15  
tel./fax: 20-79-56  
tel. 25-56-11 wew. 315

oferuje:

**PEŁEN ASORTYMENT WYKŁADZIN PCV W CENACH FABRYCZNYCH**

DIA STALYCH OBIORCÓW WYSOKIE RABATY  
ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH ZAPRASZAMY DO SKLEPU FIRMOWEGO  
POD TYM SAMYM ADRESEM. TEL. 25-56-11 W. WEW. 281

Zapraszamy pon.-piątek 8.00-18.00  
sobota 9.00-14.00

**GAMRAT ZAWSZE JAK NOWY**

Podobny pancernik, "Gdańsk" wzięto na hol i ruszył w drogę powrotną na pełne morze. W tym momencie szerokie opusło admirała buntowników. Kilku marynarzy "Azumy", którzy uratowali się od śmierci skazując do wody, zaalarmowało swych towarzyszy "Gadnsk" z pancernikiem na hoku nie upłynął nawet miki, kiedy cała flota cesarska oraz zatkota flotów górujących nad zatoką otworzyła do uciekających huraganowy ogień. Mimo to korweta, po odciążeniu holu, zdołała jeszcze ocalać. Spłonęła dopiero 16 maja 1868 roku, po bezpośrednim ataku floty cesarskiej na Hakodate. Upadek tego portu i zaraz potem władcy Goryokaku oznaczał definitywny koniec ostatniego szoguna Japonii, a zarazem pierwszego buntu japońskiej floty.

Na przekór tym, czego można by oczekiwać od nieznającego polskiego cesarza zaryzykował i urządził i pozabawiony ziemskich dóbr i zła szogun Yoshinobu nie został zmuszony do popienienia harakiri. Pozwolił mu zamieszkać spokojnie w Mito, przynajmniej na odciec lez po utracie majątku roczną renę w wysokości 700 tysięcy koku (1 koku - ok. 180 litów) ryżu.

Krzysztof Toruńczyk

Wierzyć

nie wierzyć

Człowiek jest jedynym stworzeniem, które placę pod wpływem emocji. Wprawdzie lzy ronią również krokodyle (stad "krokodylowe lzy") - o czym mniej wiadomo - żółwie, ale u nich jest to zupełnie naturalna i normalna zasada fizjologiczna...

ŁZY ... WENTYLEM BEZPIECZEŃSTWA

zaniem galek ocznych. Z badań przeprowadzonych na uniwersytecie w stanie Minnesota wynika, iż skład chemiczny łez jest zmienny, w zależności od tego, jaka przyczyna wywołała placę...

drugich czuło się znacznie lepiej, jeśli sobie popłakało. Stwierdzono, że reakcja stresowa jest przeciętnie o około 40 procent mniejsza niż po placu.

zdrowych - wykazały, iż ci pierwsi znacznie częściej niż drudzy uważali, że płkanie oznacza zdradę panowania nad sobą i placę izarad im się znacznie rzadziej.

przepisane mu przez okulistę szkła kontaktowe odpowiadają ma, a jeśli nie - to dlatego, jakie są skutki przebytej operacji oka...

Niektórzy ludzie wyziewają z niedostatecznej lub nadmiernej gestości, co prowadzi do takich objawów jak suchość, ból czy pieczenie oczu...

HT FIRMA HINC - TRADE IMPORT EXPORT HANDEL HURTOWY zaprasza codziennie od 9.00 do 14.00 OFERUJEMY W HURCIE I DETALU: WYKŁADZINY DYWANOWE, DYWANY I CHODNIKI, WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane, DZIEWIARSTWO, KONFEKCJA

AUDIO VIDEO COMPUTER

FUNDACJA ROZWOJU WYŻSZEJ SZKOŁY MORSKIEJ w GDYNI KOMPLEKSOWA KOMPUTERYZACJA BIUR

HYUNDAI Rodzina monitorów HYUNDAI, Skanery Karty dzwilkowe, skanery, akcesoria, Skanery z oprogramowaniem OCR, rozpoznaającym polskie znaki Color Mobile - jedyny w swoim rodzaju skaner ręczny z własnym napędem!

KOMPUTERY Drukarki, Oprogramowanie, Instalacje sieciowe, OPTIMUS S.A. COMPAQ, SERWIS - HURT - DETAL

HURTOWNIA SPRZĘTU TELEKOMUNIKACYJNEGO martel Gdańsk, ul. Pilotów 7, tel./fax 56-53-39

WIELKA PROMOCYJNA SPRZEDAŻ TELEWIZORÓW CURTIS 500 tys. nagród, Każdy kto kupi do 31 marca telewizor Curtis bierze udział w losowaniu cennych nagród!

Komputery PC-BIRD Standardowe wyposażenie, PC BIRD V.1.3 486SX-40 1.080, PC BIRD V.1.3 486DX-2-66 1.279, PC BIRD V.1.3 486DX2-80 1.305, PC BIRD V.1.3 486DX4-100 1.470, PC BIRD PENTIUM 60/8ram 2.380

KOMPUTERY! DRUKARKI! OPROGRAMOWANIE! ZADZWOŃ, JEŻELI CHCESZ: KUPIĆ KOMPUTER ZA ROZSĄDNE PIENIĄDZE, NIE MIEĆ KŁOPOTÓW Z JAKOŚCIĄ, OTRZYMAĆ DOBRĄ INFORMACJĘ TECHNICZNĄ ORAZ SZYBKĄ SERWIS I KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ

AS INFORMATYKA "AKS Informatyka" S.C. 81-963 Gdynia, ul. Waszyngtona 34/36, tel. (058) 276 371-3, tel./fax (058) 21 75 54

OFFICE Wszystko dla Twojego biura NIEZAWODNY SPRZĘT I MATERIAŁY BIUROWE akcesoria i sprzęt biurowy, kompletne wyposażenie sal konferencyjny, ch i w układowych systemy informacji wizualnej

OPROGRAMOWANIE EXPERT SPRZĘT KOMPUTEROWY KASJ FISKALNE UNK, NOVELL, FK, KPR, ST, KP, HURT, KOSZYSTOWSKIE, tel./fax (058) 470-263, tel./fax 470-264, Gdańsk, ul. Matejki 6